ROK XXXV. NUMER 8.

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWOWSKIEGO

Lwów, dnia 25 sierpnia 1931

Ś. † P.

Sławomir Czerwiński

Dr. fil.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

zmarł w Warszawie, dnia 4 sierpnia 1931 r.

TREŚĆ

I. Część.

1. Czas trwania godziny lekcyjnej str. 399.
2. Egzamin na nauczyciela szkół średnich str. 399.
3. Zbieranie składek wśród młodzieży szkolnej str. 399.
4. Zniżki kolejowe str. 400.
5. Obniżenie o 15% wynagrodzeń str. 400.
6. Potrącenia z zaopatrzeń emerytalnych str. 401.
7. Opłaty pocztowe str. 402.
8. Wynagrodzenie za oddziały równoległe str. 404.
9. Badania zdrowotne kandydatów do szkół zawodowych str. 405.
10. Organizacja szkół handlowych str. 406.
11. Druki świadectw ukończenia kursów dokształcających str 408.

Organizacja szkół (nadanie praw publiczności na rok 1931/32) str. 409.
Ruch służbowy str. 414.
Konkursy str. 419.
Ogłoszenia: Druki rachunkowo-kasowe str. 424. Propaganda szkolnictwa zawodowego str. 422. Kradzież pieczęci str. 423.
Wspomnienie pośmiertne o ś. p. St. Mar. Gayczaku str 424.

II Część.

Dr. K. Zagajewski. Wybór zawodu a szkoła zawodowa str. 426.
Sprawozdanie z „Wystawy Rolniczej i Regjonalnej w Tarnopolu" str. 431.
Powiatowa Wystawa Szkolna w Rohatynie str. 437.
Współdziałanie nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych w Jaworowie str. 438.
Kursy i zjazdy: II Zjazd matematyków polskich w Wilnie str. 439. Kongres przeciwalkoholowy str. 439. Kurs wychowania fizycznego w Samborze str. 440.
Konferencje rejonowe: Sprawozdanie z konferencji Koła rejonowego w Stanisławowie str. 440.
Konspekty lekcyj przyrody martwej w I półroczu roku szkolnego 1931/32 str. 441.
Krajoznawstwo i turystyka: Młodzież szkolna u kolebki wieszcza str. 451. Przewodnik po Czortkowie i okolicy str. 453. Schroniska noclegowe str. 454.
Oświata pozaszkolna: Praca oświatowa w powiecie jarosławskim w roku szkolnym 1930/31 str. 455.
Wychowanie przedszkolne: Ćwiczenia rytmiczne w przedszkolu str. 458.
Książki czasopisma: Charakter i znaczenie miesięcznika „Notre Pologne" str. 460. Praca ręczna w szkole str. 461. Katalog prasowy „Para" str. 461. Opinje bibljograficzne Rady Związku Bibl. Pol. str. 462.
Różne: Dziatwa lwowska na powodzian w wileńszczyźnie str. 464. Święto młodzieży w powiecie podhajeckim str. 465. Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża str. 466. Film p. t. Szkonictwo zawodowe żeńskie w Polsce str. 466.

Część pierwsza.

1.

Czas trwania godziny lekcyjnej.

Okólnik Pana Ministra W. R. i O. P. z dnia 15 czerwca 1931 Nr. II. 235/31.

Ponieważ dwuletnie doświadczenie wykazało, że w dzisiejszym stanie organizacyjnym i dydaktycznym naszej pracy szkolnej przedłużenie trwania godziny lekcyjnej w większości wypadków nie powoduje odciążenia młodzieży w pracy pozaszkolnej, zmieniam przepis zawarty w § 4 zarządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 2 stycznia 1929 r. Nr. II. 235/29 (Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr. 1, poz. 1) [1]) i nadaję temu paragrafowi brzmienie następujące:

„Od początku roku szkolnego 1931/32 w szkołach powszechnych i gimnazjach czas trwania lekcji wynosi minut 45“.

Minister W. R. i O. P. (—) *Sł. Czerwiński.*

Zarządzenie Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 9 lipca 1931 r. Nr. O. 1225/31.

Udzielam do wiadomości i stosowania.

Kurator Okręgu Szkolnego: *St. Świderski.*

2.

Egzamin na nauczyciela szkół średnich.

Zarządzenie Ministra W. R i O. P. z dnia 30 czerwca 1931 r. Nr. II. 13196/31.

Nr. II. 9746/31. Ze względu na trudności w zorganizowaniu t. zw. praktyki przedegzaminowej dla wszystkich kandydatów na nauczycieli szkół średnich ogólno-kształcących i seminarjów nauczycielskich, przedłużam aż do odwołania moc zarządzenia z dnia 17 sierpnia 1929 r. w sprawie dopuszczania w okresie przejściowym do egzaminu na nauczyciela szkół średnich ogólno-kształcących i seminarjów nauczycielskich kandydatów, nie posiadających odbytego studjum pedagogicznego lub odbytej dwuletniej praktyki przedegzaminowej (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 10. poz. 136) [2]).

Minister W. R. i O. P. (—) *Sł. Czerwiński.*

3.

Zbieranie składek wśród młodzieży szkolnej.

Okólnik Kuratrjum O. S. Lw. z dnia 18 czerwca 1931 r. Nr. O. 1017/31.

Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśniło pismem z dnia 28 kwietnia 1931 Nr. I. Prez. 3271/31, że ust. 3. okólnika z dnia 13 stycznia 1931 r. Nr. I. Prez. 7813/31 (Dz. Urz. Nr. 1. poz. 9 z 1931 r.) [3]) nie ogranicza działalności kół

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1929 r., str. 49.

[2]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1929 r., str. 432.

[3]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1931 r. str. 44.

szkolnych Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i nie zabrania zbierania składek wśród młodzieży szkolnej w tych kołach zorganizowanej.

Tworzenie kół szkolnych L. O. P. P. i popieranie idei o. p. p. i obr. przeciwgaz. zostało ponadto polecone specjalnemi okólnikami Ministerstwa (Nr. O. Prez. 1891/27 z 13 kwietnia 1927 Nr. I. 21247/27 z 27 marca 1928 Nr. O. Prez 2337/28 z 6 kwietnia 1928 Nr. II. 25128/29 z dnia 14 stycznia 1930), które nie zostały uchylone i obowiązują nadal bez zmiany.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego: *K. Kwieciński.* wr. Naczelnik Wydziału.

4.

Zniżki kolejowe.

Druk formularzy zaświadczeń na zniżki kolejowe.

Nr. O. 1072/31. Wskutek zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 10 czerwca 1931 Nr. I. Prez. 4420/31 zawiadamiam, że druk i sprzedaż „zaświadczeń szkolnych do uzyskania 50% zniżki kolejowej" powierzyło Ministerstwo wyłącznie Drukarni Państwowej w Warszawie.

Wszelkie zatem zamówienia na powyższe druki kierować należy do wspomnianej drukarni, względnie do księgarń, upoważnionych przez Drukarnię Państwową do sprzedaży druków i świadectw szkolnych.

Spis księgarń tych ogłoszony został w Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 3, poz. 33. z r. 1929; Nr. 4, poz. 51 z r. 1929; Nr. 6, poz. 94 z r. 1929; Nr. 4, poz. 64 z 1930 r. i Nr. 11, 180 z 1930 r. [1]).

Za Kuratora Okręgu Szkolnego: (—) *St. Hubert.* Naczelnik Wydziału.

5.

Obniżenie o 15% wynagrodzeń.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 26 czerwca 1931 r. Nr. I. R. 6068/31.

Nr. O. 1226/31. Ministerstwo W. R. i O. P. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśnia, że nie podpadają pod postanowienia uchwały Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 1931 r. w sprawie obniżenia o 15% wynagrodzenia pracowników kontraktowych (zarządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 16 kwietnia 1931 r. Nr. I. R. 4270/31) [2]) następujący pracownicy kontraktowi — ryczałtowi, zaangażowani po dniu 31 marca 1929 roku, którzy osobnego 15% dodatku nie pobierali, ani w zawartych z nimi umowach dodatek nie był włączony do ustalonej kwoty wynagrodzenia ryczałtowego.

1) nauczyciele nieetatowi i duszpasterze w szkolnictwie powszechnem, których wynagrodzenie ustalone zostało w rozporządzeniach z dnia 1 marca 1926 (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 163) i Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 204) [3]),

---

[1]) Prawo wyłącznej sprzedaży na kręg szkolny lwowski (wojew. lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie) posiada Państw. Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie, ul. Kurkowa L. 21 (Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1929 r., str. 171).

[2]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1931 r., str. 215.

[3]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1926 r., str. 147 i 198.

2) wychowawcy w internatach przy państw zakładach kształcenia nauczycieli, których wynagrodzenie ustalone zostało w § 4. ust. 1 rozporządzenia z dnia 18 lutego 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 114) [1]).

Również nie podpada pod postanowienia powyższej uchwały Rady Ministrów dodatkowe wynagrodzenie nauczycieli szkół powszechnych, zastępujących szkoły ćwiczeń, unormowane zarządzeniem z dnia 25 marca 1927 r. Nr. I. 1354/27 [2]), ponieważ od wynagrodzenia tego, ustalonego na podstawie art. 36 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924), nie był obliczany 15% dodatek (patrz wyjaśnienie Min. z dnia 7 listopada 1930 r. Nr. I. R. 12161/30, ustęp 2) [3]).

Naczelnik Wydziału: *A. Nowak.* wr.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dn. 30 maja 1931 r. Nr. I. R. 5180/31.

Nr. O. 998/31. Związek Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych zwrócił się do Ministerstwa pismem z dnia 6 maja r. b. z prośbą o wejrzenie w sprawę obniżenia przez Rektorat Uniwersytetu Warszawskiego o 15% zarobków robotników dniówkowych.

W związku z powyższem Ministerstwo wyjaśnia, że wynagrodzenie robotników dziennie płatnych nie należy do kategorji wynagrodzeń, objętych uchwałą Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 1931 r., podaną do wiadomości pismem Ministerstwa Skarbu z dnia 13 kwietnia 1931 Nr. D. III. 920/1/31 w sprawie cofnięcia dodatków miesięcznych do uposażenia (pismo Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 16 kwietnia 1931 Nr. I. R. 4270/31). Wobec tego do wynagrodzenia robotników dniówkowych stosować nadal należy normy, ustalone przed dniem 1 maja b. r.

Naczelnik Wydziału: *A. Nowak.* wr.

6.

Potrącenia z zaopatrzeń emerytalnych.

Okólnik Ministerstwa Skarbu Nr. D. I. 20103/5/30 z dn. 18 maja 1931 r.

Nr. O. 1207/31. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia co następuje:

W myśl art. 5 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. zaopatrzenie emerytalne (uposażenie emerytalne, pensja wdowia i sieroca), oraz odprawy mogą ulec zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu lub administracyjnemu z tytułu należności Skarbu Państwa.

W celu ścisłego wykonania powyższego przepisu władze, wypłacające zaopatrzenia emerytalne (pensje wdowie i sieroce) oraz odprawy, obowiązane są stwierdzić w każdym poszczególnym wypadku, w którym ma nastąpić potrącenie pewnego długu z zaopatrzenia względnie odprawy, czy dług ten podpada pod postanowienia art. 5 ustawy emerytalnej i stosownie do wyniku albo zarządzić potrącenie, o ile rzeczywiście zachodzą warunki z tego artykułu, albo też o ile brak warunków — zwrócić interesowanej władzy odnośny wniosek bez wykonania.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1926 r., str. 99.

[2]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1927 r., str. 202.

[3]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1930 r., str. 612.

Ministerstwo zaznacza, że w myśl art. 5 ustawy emerytalnej ulegają administracyjnemu zajęciu tylko te należności Skarbu Państwa, które są oparte na prawie publicznem, t. j. które wynikają ze stosunku publiczno-prawnego funkcjonarjusza względnie osoby do Państwa, a więc będą ulegać potrąceniu nadebrane pobory, nadpłacone emerytury, nieuiszczony podatek państwowy i t. p.

Natomiast nie mogą być administracyjnie zajęte należności, które nie wynikają ze stosunku prawno - publicznego, a oparte są na stosunku prywatno - prawnym, w którym wzajemne prawa i obowiązki kontrahentów reguluje umowa, podlegająca orzecznictwu powszechnych sądów cywilnych i w których Skarb Państwa postawiony jest co do stanowiska narówni z drugim kontrahentem.

Dlatego też nie mogą ulec zapowiedzeniu i zajęciu w powyższym trybie należności Skarbu Państwa, które wynikają np. z umów o wynajem mieszkania w budynku, będącym własnością Skarbu Państwa, należność za dostarczony opał i t. p.

Potrącenie takich należności z zaopatrzenia może jednak nastąpić w tych wypadkach, w których interesowana osoba wyrazi na to zgodę.

Wyjaśnienia powyższe należy mieć na uwadze przy dokonywaniu w przyszłości potrąceń z zaopatrzeń emerytalnych, pensyj wdowich i sierocych oraz odpraw.

Dyrektor Departamentu: (—) *Jan Około-Kułak.*

7.

Opłaty pocztowe.

Art. 23, ust. 1, tudzież ust. 2 p. d., ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 642) w brzmieniu obwiszczenia Ministra poczt i telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 3 czerwca 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57).

Ustęp 1. 1) Od opłat pocztowych wolne są:

a) wszelkie urzędowe przesyłki, władz, urzędów oraz organów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych;

b) urzędowe przesyłki listowe, zwykłe i polecone oraz za zwrotnem poświadczeniem odbioru, wysyłane przez władze i urzędy (organa) państwowe w stosunku wzajemnym, do władz i urzędów (organów) samorządowych tudzież w sprawach dotyczących służby publicznej, — do osób i instytucyj niezwolnionych od opłaty pocztowej;

c) urzędowe zwykłe przesyłki listowe, wysyłane przez władze i urzędy (organa) samorządowe w wykonywaniu poruczonego zakresu działania, w stosunku wzajemnym, do władz i urzędów (organów) państwowych oraz do osób i instytucyj, niezwolnionych od opłaty pocztowej;

d) urzędowe, zwykłe i polecone przesyłki listowe oraz paczki pocztowe, przesyłane między Pocztową Kasą Oszczędności a urzędami Pocztowej Kasy Oszczędności w myśl postanowień § 14 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1924 r. o Pocztowej Kasie Oszczędności i rozdziału V. Statutu Pocztowej Kasy Oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 545);

e) zwykłe przesyłki listowe, wysyłane przez osoby i instytucje niezwolnione od opłaty pocztowej, do władz i urzędów państwowych oraz samorządowych, na wezwanie urzędowe tych władz i urzędów, jak również doniesienia o chorobach zakaźnych i zawodowych, w wykonaniu obowiązku doniesienia, nałożonego przepisami prawnemi;

f) przesyłki pocztowe, dotyczące jeńców wojennych i osób internowanych, przeznaczone dla tych osób lub przez nie wysyłane, w granicach ustalonych światową umową pocztową;

g) przesyłki poczty polowej, w granicach określonych przepisami dla poczt polowych.

Minister Poczt i Telegrafów osobnem rozporządzeniem określi warunki tudzież zasady obowiązujące przy wysyłaniu przesyłek zwolnionych od opłaty pocztowej.

Ustęp 2. p. d. Wymienione w punktach b) i c) ustępu 1 urzędowe przesyłki listowe, wysyłane przez władze i urzędy państwowe względnie samorządowe w wyłącznem interesie adresatów niezwolnionych od opłat pocztowych, podlegają pojedynczej, zwykłej taryfowej opłacie pocztowej, ustanowionej dla danego rodzaju przesyłek pocztowych; opłatę tę uiszcza adresat przy odbiorze przesyłki.

W razie niedoręczalności listu lub kartki z przerzuconą na adresata opłatą, zwraca się je nadawcom bezpłatnie.

Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 maja 1931 Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 452, o warunkach i zasadach, obowiązujących przy wysyłaniu przesyłek, zwolnionych od opłaty pocztowej.

Na podstawie art. 23, ust. 1, ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57) zarządzam co następuje:

§ 1. Przy wysyłaniu przesyłek pocztowych, wymienionych w art. 23, ust. 1, ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57), obowiązują następujące warunki i zasady:

1. Przesyłki, wymienione w art. 23, ust. 1, punkty a) i d), winny być opatrzone na stronie adresowej odciskiem pieczęci urzędowej wysyłającej władzy lub urzędu, numerem dziennika czynności lub znakiem akt, oraz klauzulą: „Sprawa służbowa — wolna od opłaty pocztowej".

2. Przesyłki, wymienione w art. 23, ust. 1, punkt b) winny być opatrzone na stronie adresowej odciskiem pieczęci, określającej nazwę wysyłającej władzy lub urzędu, numerem dziennika czynności lub znakiem akt, oraz klauzulą: „Sprawa urzędowa — wolna od opłaty pocztowej".

3. Przesyłki, wymienione w art. 23, ust. 1, punkt c), winny być opatrzone na stronie adresowej adciskiem pieczęci urzędowej wysyłającej władzy lub urzędu, numerem dziennika czynności lub znakiem akt, oraz klauzulą: „Sprawa urzędowa w wykonaniu poruczonego zakresu działania — wolna od opłaty pocztowej".

4. Przesyłki, wymienione w art. 23, ust. 1, punkt e), winny być na stronie adresowej oznaczone imieniem i nazwiskiem osoby lub nazwą instytucji wysyłającej i jej dokładnym adresem, oraz klauzulą: „Na wezwanie urzędowe — wolna od opłaty pocztowej".

5. Wszelkie przesyłki, wolne w myśl art. 23, ust. 1, od opłaty pocztowej, winny pod względem rozmiarów, wagi, opakowania i adresu odpowiadać wymaganiom ogólnym, ustalonym w przepisach pocztowych dla danego rodzaju przesyłek pocztowych i z wyjątkiem przesyłek, wymienionych w punktach f) i g) tegoż artykułu, muszą być nadawane w urzędach (agencjach) pocztowych do rąk urzędnika pocztowego. Przesyłki takie, wyjęte ze skrzynek pocztowych, będą zwracane nadawcom, a w braku adresu nadawcy — będą uważane za niedoręczalne.

6. Przesyłki, zwolnione od opłat pocztowych, z wyjątkiem przesyłek, wymienionych w art. 23, ust. 1, punkty e) do g) włącznie, muszą być nadawane zapomocą pocztowych książek nadawczych, do których przesyłki zarejestrowane należy wpisywać pojedynczo, a zwykłe przesyłki listowe w ogólnej sumie. Do nadawania zwykłych przesyłek listowych mogą władze i urzędy używać osobnych książek własnego nakładu i wpisywać te przesyłki pojedynczo, jednak urzędy (agencje) pocztowe stwierdzać będą tylko ogólną ilość nadanych przesyłek.

§ 2. Do przesyłek, wymienionych w art. 23, ust. 2, punkt d) ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie, mają zastosowanie odpowiednie postanowienia niniejszego rozporządzenia z tą zmianą, że na przesyłkach władz i urzędów państwowych winna być umieszczona klauzula: „Sprawa urzędowa — opłatę pocztową uiści adresat", a na przesyłkach władz i urzędów samorządowych — klauzula: „Sprawa urzędowa w wykonaniu poruczonego zakresu działania — opłatę pocztową uiści adresat".

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 17 sierpnia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 702), uzupełnione rozporządzeniem z dnia 7 grudnia 1929 r. (Dz. U. R. P. z 1930 r. Nr. 2, poz. 7.).

Minister Poczt i Telegrafów: *Boerner.* wr.

8.

Wynagrodzenie za oddziały równoległe.

Stosowanie przepisu ust. 2, art. 62 ustawy uposażeniowej.

Rozp. Ministr. W. R. i O. P. z dnia 3 czerwca 1931 r. Nr. II. 4141/31.

Nr. I. 18089/31. W sprawie stosowania przepisów ust. II. art. 62 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśnia, że kwestję dodatku, przewidzianego postanowieniem ust. 2 art. 62, za oddziały równoległe normuje okólnik Ministerstwa z dnia 10 stycznia 1931 r. Nr. II. 23966/30.

Za Dyrektora Departamentu: (—) Dr. *M. Mendys.* Naczelnik Wydziału.

Rozporządzenie Ministr. W. R. i O. P. z dnia 10 stycznia 1931 r. Nr. II. 23966/30.

Nr. O. 74/31. Ministerstwo wyjaśnia, że nauczycielom, którym powierzono pełnienie obowiązków dyrektora, przysługuje wynagrodzenie za oddziały równoległe, przewidziane w ustępie 2 art. 37, ustępie 3 art. 54 i ustępie 2 art. 62 ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924).

9.

Badania zdrowotne kandydatów do szkół zawodowych.

Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 5 czerwca 1931 r. Nr. I. WF 3945/31. Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 7, poz. 80).

(Nr. O. 1073/31). Na podstawie badań lekarskich, przeprowadzonych w związku z badaniami psychotechnicznemi młodzieży kilku szkół rzemieślniczych przez Instytut Psychotechniczny w Warszawie, stwierdzono, że dość znaczny odsetek tej młodzieży nie odpowiada pod względem fizycznym i zdrowotnym wymogom pracy w określonym zawodzie, jak również, że stwierdzone przeciwwskazania zdrowotne istniały jeszcze przed wstąpieniem do szkoły.

Mając na względzie z jednej strony dążność do zapobiegania tak zwanym chorobom zawodowym, a z drugiej pragnienie zaoszczędzenia młodzieży, przygotowującej się do tego lub innego zawodu, rozczarowań i rozgoryczeń z powodu ewentualnej konieczności zmiany zawodu ze względów zdrowotnych — władze szkolne dążyć winny do możliwie jak najstaranniejszego doboru materjału uczniowskiego, zgłaszającego się do szkół zawodowych rozmaitego typu.

Zechcą przeto Dyrekcje żądać od lekarzy (lekarek) szkolnych przeprowadzania badania przed egzaminem lub ostatecznem przyjęciem wszystkich zgłaszających się kandydatów (tek) do szkół zawodowych pod względem ich przydatności fizycznej i zdrowotnej do tego lub innego zawodu. Nieodpowiednich należy dyskwalifikować. Jako wytyczne przy wydawaniu opinij powinny służyć wskazówki, podane w wydawnictwach Instytutu Psychotechnicznego w Warszawie, ulica Mokotowska 51—53: „Zestawienie braków fizycznych i stanów patologicznych w zakresie zawodoznawstwa“ i „Młodzież szkół zawodowych w świetle badań psychotechnicznych“. Książki te winny się znajdować w każdej bibljotece szkoły zawodowej i zapoznać się z niemi winien każdy lekarz szkół zawodowych.

W sprawozdaniach rocznych lekarze szkolni będą podawali liczbę kandydatów, zbadanych przez nich, a także, ilu z pośród kandydatów zdyskwalifikowali i z jakiego powodu.

Podsekretarz Stanu: *K. Pieracki* wr.

10.

Organizacja szkół handlowych.

Rozp. Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 23 maja 1931 r. Nr. III. D. 2645/31.

Nr. III. 2993131. Ustala się aż do ewentualnego odwołania następującą organizację szkół handlowych na podbudowie pełnej 7 klasowej szkoły powszechnej, względnie 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej:

1) 1-roczne szkoły przysposobienia kupieckiego (męskie, żeńskie lub koedukacyjne);

2) 3-klasowe szkoły handlowe (męskie, żeńskie lub koedukacyjne) z programem dawnym, lub z tak zwanym programem Państwowej Szkoły Handlowej im. Roeslerów, to znaczy — z uwzględnieniem matematyki, fizyki i przyrody;

3) 3-klasowe szkoły handlowe (męskie, żeńskie lub koedukacyjne) z 4-tą klasą specjalną. W tych szkołach obowiązuje program uwzględniający matematykę, fizykę i przyrodę;

4) 4-klasowe szkoły handlowe (męskie, żeńskie lub koedukacyjne) bez wytkniętego kierunku specjalnego z programem, uwzględniającym matematykę, fizykę i przyrodę.

Wszystkie męskie i koedukacyjne szkoły handlowe, stosownie do okólnika z dnia 28 czerwca 1929 r. Nr. III. D. 5150/29, [1]) winny mieć w swych nazwach swoje cechy główne, mianowicie — ilu klasową jest szkoła, czy jest męska. żeńska, czy koedukacyjna, czy posiada 4-tą klasę specjalną i o jakim kierunku oraz nazwę lub nazwisko koncesjonarjusza. Pełna nazwa szkoły winna figurować na wszystkich oficjalnych blankietach szkoły, na jej świadectwach i pieczęciach.

Do specjalnych klas czwartych poza absolwentami 3-klasowych szkół handlowych, gdzie te 4-te klasy egzystują, mogą być przyjmowani absolwenci i innych 3-klasowych szkół handlowych, o ile w nich obowiązywał nowy program, uwzględniający matematykę, fizykę i przyrodę.

Uczniowie, kończący specjalne klasy czwarte, otrzymają poza świadectwem ukończenia 3-klasowej szkoły handlowej świadectwo specjalne z ukończenia klasy czwartej, na zasadzie którego mają w służbie wojskowej te same uprawnienia co i absolwenci liceów handlowych.

Wzór świadectwa ukończenia specjalnej klasy czwartej, których szkoły niepaństwowe nie mają obowiązku drukować bezwarunkowo w Drukarni Państwowej, załącza się przy niniejszem.

O ile szkołom ze specjalnemi klasami 4-mi zostały już wydane koncesje inne, należy je zamienić na zgodne z powyższem.

Podsekretarz Stanu: *K. Pieracki.* wr.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1929 r., str. 378.

Wzór.

3-klasowa (męska, żeńska lub koedukacyjna) szkoła handlowa ze specjalną klasą 4-tą o kierunku (wymienić specjalność)

(nazwa lub nazwisko koncesjonarjusza)

w (nazwa miasta)

Nr. . . . . . . Rok szkolny . . . .

Świadectwo ukończenia 4-tej klasy specjalnej

(Imię i nazwisko) . . . .
urodzony dnia . . . . 19 . . . roku w . . . . . . Województwa . . . . wyznania . . . . .
przyjęty do 4-tej klasy specjalnej w dniu . . . . . . 19 . . . . . r.
na podstawie przedłożonego świadectwa z dnia . . . . 19 . . . r.
Nr. . . . . . 3-klasowej (męskiej, żeńskiej lub koedukacyjnej) Szkoły Handlowej (nazwa lub nazwisko koncesjonarjusza) w (nazwa miast), stwierdzającego całkowite jej ukończenie, odbył roczną naukę w kierunku specjalnie (wymienić specjalność) i złożył egzamin przed Komisją Egzaminacyjną w dniu . . . . 19 . . . roku z wynikiem . . . .

W (nazwa miasta), dnia . . . . . . 19. . . . . r.).

Pieczęć

Dyrektor Szkoły

Członkowie Komisji Egzaminacyjnej

(Imię i nazwisko) . . . .
otrzymał następujące oceny ostateczne . . . . . .

Przedmiot nauki	Ocena postępów
(wyszczególnić przedmioty wykładane w spec. kl. 4-tej)	. . . .
. . . .	. . . .
. . . .	. . . .
. . . .	. . . .

Sprawowanie się . . . .

Dyrektor Szkoły

Skala oceny postępów: b. dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.
Skala oceny sprawowania się: b. dobre, dobre, odpowiednie, nieodpowiednie.

— — — — — — — — — — — — —

Wzór świadectwa zatwierdzony pismem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 23 maja 1931 r. Nr. III. D. 2645/31.

Absolwenci 4-tych klas specjalnych przy 3-letnich szkołach handlowych posiadają uprawnienia w państwowej służbie cywilnej oraz służbie wojskowej te same co absolwenci liceów handlowych.

4-te klasy specjalne przy 3-klasowych szkołach handlowych.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 13 czerwca 1931 Nr. III. Z. 3967/31.

Nr. III. 3129/31. W związku z pismem okólnem Nr. III. D. 2645/31 z dnia 23 maja b. r. w sprawie 4-tych klas specjalnych przy 3-klasowych szkołach handlowych wyjaśniam, że przez programy dawne (p. 2-gi okólnika) należy w szkołach żeńskich rozumieć programy nauki, wprowadzone do tych szkół zgodnie z projektem Ministerstwa w broszurze p. t. „Organizacja szkół zawodowych żeńskich. Również w 3 i 4 klasowych szkołach handlowych żeńskich (p. 3-ci i 4-ty okólnika) pozostają nadal aż do odwołania dotychczasowe programy nauki, obowiązujące w r. szk. 1930/31.

Przez przyrodę w powyższym okólniku należy rozumieć chemję w połączeniu z wiadomościami z biologji i mineralogji o ile je uwzględnia szczegółowy program nauki danej szkoły.

Za Dyrektora Departamentu: *G. Hensel* wr. p. o. Nacz. Wydz.

11.

Druki świadectw ukończenia kursów dokształc.

Okólnik Min. W. R. i O. P. z dn. 3 czerwca 1931 r. Nr. III. D. 3333/31.

Nr. III. 3080/31. Druki świadectw ukończenia krótkoterminowych kursów dla terminatorów, przewidzianych w § 5 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handu w porozumieniu z Ministrem W. R. i O. P. z dnia 15-go lipca 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 477 [1]) Drukarnia Państwowa w Warszawie, ul. Miodowa 22, wysyłać będzie na zamówienia kuratorjów okręgów szkolnych.

Koszt świadectwa należy włączyć do kosztów kursów i wydać świadectwa bezpłatnie.

Za Dyrektora Departamentu: (—) *G. Hensel*, p. o. Naczelnika Wydziału.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1930 r., str. 506; instrukcja str. 577.

Organizacja szkół.

Szkoły powszechne.

P. Kurator O. S. Lw. rozporządzeniem z dnia 22 czerwca 1931 udzielił prawa publiczności:

1) Prywatnej koedukacyjnej szkole powszechnej z hebrajskim językiem nauczania, utrzymywanej przez Żydowskie Towarzystwo Szkoły Ludowej i Średniej we Lwowie, na rok szkolny 1930/31 (Nr. I. 3879/31).

2) Prywatnej 7 kl. szkole powszechnej męskiej z polskim językiem nauczania im. Kohna we Lwowie, utrzymywanej przez Żydowską Gminę Wyznaniową we Lwowie, na rok szkolny 1930/31 (Nr. I. 7628/31).

3) Prywatnej 7 klasowej szkole powszechnej ewangelickiej z niemieckim językiem nauczania, utrzymywanej przez Gminę Ewangelicką we Lwowie, na rok szkolny 1930/31 (Nr. I. 7629/31).

4) Pryw. koedukacyjnej szkole jordanowskiej p. A. Warzenicy we Lwowie na rok szk. 1930/31 (Nr. I. 10086/31).

5) Prywatnej koedukacyjnej szkole powszechnej p. M. Reginy Goldfarbowej we Lwowie na rok szkolny 1930/31 (Nr. 10087/31).

6) Prywatnej szkole powszechnej koedukacyjnej p. Olgi Żychowiczowej we Lwowie na rok szkolny 1931/32 i następne aż do odwołania (Nr. 12436/31).

7) Rozporządzeniem z dnia 26 czerwca 1931 r .Nr. 17552/31 prywatnej 1-klasowej szkole powszechnej z niemieckim językiem nauczania w Ugartsbergu, utrzymywanej przez Gminę Ewangelicką wyznania reformowanego na lata szkolne 1930/31, 1931/32.

8) Rozporządzeniem z dnia 26 czerwca 1931 r. Nr. I. 17553/31 3 klasowej prywatnej szkole powszechnej z niemieckim językiem nauczania w Josefsbergu, utrzymywanej przez Gminę Ewangelicką wyznania reformowanego na lata szkolne 1930/31 i 1931/32.

9) Rozporządzeniem z dnia 4 lipca 1931 r. Nr. I. 13220/31 4-klasowej prywatnej szkole powszechnej żydowskiej z polskim językiem nauczania w Rzeszowie, utrzymywanej przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, Średniej i Zawodowej w Rzeszowie, na rok szkolny 1930/31.

Zakłady kształcenia nauczycieli.

Wykaz prywatnych zakładów kształcenia nauczycieli z prawami zakładów państwowych w r. szk. 1931/32.

(Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 7. poz. 81).

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 3 czerwca 1931 r. Nr. II. 11944/31. (Kur. O. S. Lw. Nr. I. K. N. 3704/31).

Województwo lwowskie:

1. Cieszanów. Pryw. Semin. Naucz. Koed. im. Stan. Sobińskiego — niepełne prawa.
2. Drohobycz. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Koła Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szkół Powsz. — niepełne prawa.
3. Drohobycz. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie SS. Bazyljanek — niepełne prawa.

4. Jarosław. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie im. Emilji Plater — niepełne prawa.

5. Jaworów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie SS. Bazyljanek — niepełne prawa.

6. Krosno. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Tow. Pryw. Semin. Naucz. Żeńsk. — niepełne prawa.

7. Lwów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie im. Zofji Strzałkowskiej — pełne prawa.

8. Lwów. Pryw. Sem. Naucz. Żeńskie Anny Rychnowskiej — niepełne prawa.

9. Lwów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie SS. Nazaretanek — niepełne prawa.

10. Lwów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie SS. Bazyljanek im. św. Józefata — niepełne prawa.

11. Łańcut. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie SS. Boromeuszek — pełne prawa.

12. Przemyśl. Pryw. Semin. Naucz. Męskie Koła Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szkół Powsz. — niepełne prawa.

13. Przemyśl. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie PP. Benedyktynek — niepełne prawa.

14. Rzeszów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Tow. Pryw. Semin. Naucz. Żeńsk. — niepełne prawa.

15. Sambor. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie im. Adama Asnyka — niepełne prawa.

16. Sambor. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Ukraińsk. Tow. Pedagogicznego — niepełne prawa.

17. Sokal. Miejskie Semin. Naucz. Żeńsk. — niepełne prawa.

18. Żółkiew. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie SS. Felicjanek — niepełne prawa.

Województwo stanisławowskie:

19. Stanisławów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie im. M. Konopnickiej — niepełne prawa.

20. Stanisławów. Pryw. Sem. Naucz. Żeńskie SS. Bazyljanek — niepełne prawa.

21. Stryj. Miejskie Semin. Naucz. Żeńsk. — niepełne prawa.

22. Stryj. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Koła Pedagog. Towarz. Ukraińskiego — niepełne prawa.

23. Tłumacz. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Tow. Chrz. Narod. Naucz. Szkół Powsz. — niepełne prawa.

Województwo tarnopolskie:

24. Czortków. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie im. M. Konopnickiej — niepełne prawa.

25. Tarnopol. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Komitetu Obywatelskiego — niepełne prawa.

26. Tarnopol. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie Koła T. S. L. — niepełne prawa.

27. Złoczów. Pryw. Semin. Naucz. Żeńskie (k) im. M. Konopnickiej — niepełne prawa.

Szkoły średnie ogólno-kształcące.

Wykaz szkół średnich ogólno-kształcących które w roku szkolnym 1931/32 posiadają prawa gimnazjów państwowych.

(Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 7, poz. 81).

Województwo lwowskie:

1. Borysław - Tustanowice. Gimn. Koedukacyjne T-wa Prywatn. Polskiego Gimn. realnego dla Borysławia i Tustanowic, S-ka z ogr. odpow. w Borysławiu — pełne prawa *).
2. Bąkowice pod Chyrowem. Gimn. Męskie OO. Jezuitów — pełne prawa.
3. Chodorów. Gimn. Koedukacyjne im. Artura Grottgera, T-wa zakładów nauk. ogólnokształ. i zawodowych im. A. Grottgera — niepełne prawa *).
4. Dobromil. Gimn. Koedukacyjne Miejskie im. Herburtów — niepełne prawa.
5. Drohobycz. I. Gimn. Żeńskie T-wa I. Pryw. Gimn. Żeńskiego w Drohobyczu — niepełne prawa.
6. Drohobycz. II. Gimn. Żeńskie im. H. Sienkiewicza Polskiego T-wa Pryw. Gimn. Żeńsk. im. Henryka Sienkiewicza w Drohobyczu — niepełne prawa.
7. Jarosław. Gimn. Żeńskie im. M. Marceliny Darowskiej Zgromadzenia SS. Niepokalanego Poczęcia N. M. P. — niepełne prawa.
8. Kolbuszowa. Gimn. Koedukacyjne T-wa Szkoły Gimnazjalnej Męskiej — niepełne prawa.
9. Lwów. Gimn. Żeńskie SS. Bazyljanek — niepełne prawa.
10. Lwów. Gimn. Żeńskie Józefy S. Goldblatt Kamerlingowej — niepełne prawa.
11. Lwów. Gimn. Żeńskie D-ra Adeli Karp - Fuchsowej — niepełne prawa.
12. Lwów. Gimn. Żeńskie im. Adama Mickiewicza, Olgi Żychowiczowej — pełne prawa.
13. Lwów. Liceum Żeńskie im. Adama Mickiewicza Olgi Żychowiczowej — pełne prawa.
14. Lwów. Gimn. Żeńskie Zgromadzenia SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu — pełne prawa.
15. Lwów. Gimn. Żeńskie im. Zofji Strzałkowskiej — Spadkobierców Zofji Strzałkowskiej — pełne prawa.
16. Lwów. Gimn. Żeńskie Zgromadz. SS. de Notre Dame — pełne prawa.

---

*) Nadane rozp. Minist. W. R. i O. P. z dnia 3 czerwca 1931 r. Nr. II. 9332/31 (Kur. O. S. Lw. Nr. II. 8594/31).

17. Lwów. Gimn. Żeńskie Konwentu SS. Sercanek — pełne prawa.

18. Lwów. Gimn. Żeńskie im. Juljusza Słowackiego T-wa Pryw. Gimn. Żeńsk. im. J. Słowackiego — niepełne prawa.

19. Lwów. Gimn. Żeńsk. Zgromadz. SS. Urszulanek — pełne prawa.

20. Lwów. Gimn. Męskie Humanistyczne Żydowsk. T-wa Szk. Lud. i Średn. — niepełne prawa.

21. Lwów. Gimn. Męskie Klasyczne Żydowsk. T-wa Szkoły Lud. i Średn. — niepełne prawa.

22. Lwów. Gimn. Żeńskie Żydowsk. T-wa Szk. Lud. i Średn. — niepełne prawa.

23. Przemyśl. Gimn. Żeńskie PP. Benedyktynek — niepełne prawa.

24. Przemyśl. Gimn. Żeńskie im. Marji Konopnickiej, Anny Kleczyńskiej — niepełne prawa.

25. Przemyśl. Gimn. Żeńskie Ukraińskiego Instytutu dla dziewcząt w Przemyślu — pełne prawa.

26. Przeworsk. Gimn. Koedukacyjne Miejskie im. Króla Władysława Jagiełły — niepełne prawa.

27. Rzeszów. Gimn. Żeńskie T-wa Pryw. Gimnazjum Żeńskiego — niepełne prawa.

28. Sambor. Gimn. Żeńskie im. Marji Konopnickiej, T-wa Pryw. Gimn. Żeńsk. im. Marji Konopnickiej — niepełne prawa.

29. Strzyżów n/W. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne — niepełne prawa.

Województwo stanisławowskie.

1. Dolina. Gimn. Koedukacyjne Polskie im. Zygmunta Krasińskiego, T-wa Szkoły Średniej im. Krasińskiego — niepełne prawa.

2. Horodenka. Polskie Gimnazjum Koedukacyjne T-wa Szkoły Średniej — niepełne prawa.

3. Kałusz. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne — niepełne prawa.

4. Kołomyja. Gimn. Żeńskie Zgromadz. SS. Urszulanek — pełne prawa.

5. Kołomyja. Gimn. Żeńskie Żyd. Tow. Szkoły Ludowej i Średniej — niepełne prawa *).

6. Stanisławów. Gimn. Żeńskie im. Elizy Orzeszkowej, T-wa Pol. Prywatn. Gimn. im. E. Orzeszkowej — niepełne prawa *).

7. Stanisławów. Gimn. Żeńskie Zgromadzenia SS. Urszulanek — pełne prawa.

8. Stanisławów. Gimn. Koedukacyjne Żydowskiego T-wa Szkoły Ludowej i Średniej — niepełne prawa.

9. Stryj. Gimn. Żeńskie T-wa Pryw. Gimn. Żeńskiego — pełne prawa *)

10. Turka n/Str. Gimn. Koedukacyjne im. Marszałka Józefa Piłsudskiego T-wa Gimnazjalnego — niepełne prawa.

Województwo tarnopolskie:

1. Borszczów. Gimnazjum Koedukacyjne T-wa Szkoły Średniej — niepełne prawa *).

2. Brody. Gimn. Żeńskie im. E. Orzeszkowej D-ra Loewina — pełne prawa.

3. Jazłowiec. Gimn. Żeńskie Konwentu SS. Niepokalanego Poczęcia Najśw. P. M. — niepełne prawa.

4. Przemyślany. Polskie Gimnazjum Koedukacyjne im. Królowej Jadwigi. — niepełne prawa.

5. Radziechów. Gimn. Koedukacyjne im. Marszałka Badeniego T-wa Gimn. w Radziechowie — niepełne prawa.

6. Tarnopol. Gimn. Żeńskie im. Marji Konopnickiej — Zofji Lenkiewiczowej — pełne prawa.

7. Tarnopol. Gimn. Żeńskie T-wa „Ridna Szkoła“ U. T. P. — niepełne prawa.

8. Złoczów. Gimn. Koedukacyjne Ukraińskiego T-wa Pedagogicznego „Ridna Szkoła“ — niepełne prawa.

P. Kurator O. S. Lw.: 1) rozporządzeniem z dnia 25 czerwca 1931 r. Nr. II. 4709/31 uznał prywatne koedukacyjne kursy gimnazjalne w Lubaczowie za prywatne gimnazjum typu humanistycznego, nadał temu gimnazjum nazwę „Gimnazjum Koedukacyjne Powiatowego Towarzystwa Szkoły Średniej w Lubaczowie“ i zarazem udzielił Zarządowi koncesji na prowadzenie tego gimnazjum na przeciąg trzech lat, począwszy od dnia 1-go września 1931 r.

2) rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1931 r. Nr. II. 9544/31 udzielił Żydowskiemu Towarzystwu Szkoły Ludowej w Rzeszowie koncesji na prowadzenie 1-kl. koedukacyjnej szkoły średniej w Rzeszowie z polskim językiem nauczania przy szczególnem uwzględnieniu przedmiotów judaistycznych na przeciąg roku szkolnego 1931/32 pod nazwą „1-klasowa Szkoła Średnia Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Średniej w Rzeszowie“.

3) rozporządzeniem z dnia 12 lipca 1931 r. Nr. II. 15916/31 uznał prywatne żeńskie kursy gimnazjalne U. P. T. we Lwowie za prywatne gimnazjum typu humanistycznego, nadał temu gimnazjum nazwę „Prywatne Żeńskie Gimnazjum U. P. T. Ridnej Szkoły we Lwowie“ i zarazem udzielił Ukr. Towarzystwu „Ridna Szkoła“ koncesji na prowadzenie tego gimnazjum.

Szkolnictwo zawodowe.

P. Kurator O. S. Lw. udzielił zezwolenia: 1) rozporządzeniem z dnia 19 czerwca 1931 r. Nr. III. 3168/31 p. Wolfowi Kopplowi w Drohobyczu (ul. Gołąba 7), na otwarcie i prowadzenie w Drohobyczu w budynku szkoły powszechnej im. Mickiewicza prywatnych kursów pod nazwą: Kurs Handlowy Wolfa Kopla w Drohobyczu.

2) rozporządzeniem z dnia 15 czerwca 1931 r. Nr. III. 3050/31 p. Jerzemu Polańskiemu w Stryju (ul. Trybunalska 24), na otwarcie i prowadzenie w Krośnie, przy ulicy Dr. Czajkowskiego Nr. domu 86, prywatnej szkoły i kursów pod nazwą: Trzyklasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa i Kursy Handlowe Jerzego Polańskiego w Krośnie.

3) rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1931 r. Nr. III. 3145/31 panu Stanisławowi Kochanowskiemu, emerytowanemu profesorowi Państwowej Szkoły Ekonomiczno - Handlowej we Lwowie (ul. Potockiego 42) na otwar-

cie i prowadzenie w Sokalu, w budynku państwowego gimnazjum prywatnej szkoły pod nazwą: Trzyklasowa Koedukacyjna Szkoła Handlowa Stanisława Kochanowskiego w Sokalu.

Państwowa Rolnicza Szkoła Sadownictwa, Warzywnictwa i Pszczelnictwa w Zaleszczykach.

Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 29 maja 1931 roku Nr. III. T. 3569/31 o otwarciu Państwowej Rolniczej Szkoły Sadownictwa, Warzywnictwa i Pszczelnictwa w Zaleszczykach fundacji J. K. I. Hohendorffa w Szutromińcach.

§ 1. Otwieram Państwową Rolniczą Szkołę Sadownictwa, Warzywnictwa i Pszczelarstwa w Zaleszczykach fundacji J. K. I. Hohendorffa w Szutromińcach.

§ 2. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1931 r.

Minister W. R. i O. P. (—) *Sł. Czerwiński.*

Ruch służbowy.

Szkolnictwo powszechne.

Mianowani: Antoniszynowa Józefa kierowniczką 3-klas. szkoły w Malczycach (Gródek Jag.); Adamczyk Władysław kierownikiem 7-klasowej szkoły w Jabłonowie (Kołomyja).

Bajgier Jan kierownikiem 3-klasowej szkoły w Turaszówce (Krosno); Beń Bazyli kierownikiem 7-klasowej szkoły im. Szaszkiewicza we Lwowie.

Dromirecki Antoni kierownikiem 4-klasowej szkoły w Lachowcach (Trembowla).

Klus Tomasz kierownikiem 6-klasowej szkoły w Wysokiej (Łańcut); Krzeczkowski Włodzimierz kierownikiem 7-klasowej szkoły w Bilczu Złotem (Borszczów).

Radomyska Eugenja kierowniczką 4-klasowej szkoły w Kniażołuce (Dolina).

Serbeńska Helena kierowniczką 2-klasowej szkoły w Sokołowie (Buczacz); Sotnicki Seweryn kierownikiem 7-klasowej szkoły w Tłustem (Zaleszczyki).

Powołani do służby: Mottlowa Władysława, nauczycielka w stanie pozasłużbowym, została powołana do służby czynnej na stanowisko nauczycielki 1-klasowej szkoły w Kręciłowie (Skałat).

Przeniesieni: Baczyński Roman, kierownik 2-klasowej szkoły w Trzebusce (Kolbuszowa), do 4-klasowej szkoły w Krzątce (Kolbuszowa).

Huminiłowicz Jerzy, nauczyciel szkoły w Berłohach (Kałusz), do 3-klasowej szkoły w Stankowej (Kałusz); Hyrjak Jan, nauczyciel 2-klasowej szkoły w Podorosku (Wołkowysk), do 1-klasowej szkoły w Darowie (Sanok).

Kopeszczuk Bazyli, kierownik 3-klasowej szkoły w Hawryłówce (Nadwórna), do 7-klasowej szkoły im. T. Czackiego w Stanisławowie; Konieczko August, nauczyciel 3-klasowej szkoły w Grabownicy (Brzozów), do 7-klasowej szkoły w Bliznem (Brzozów); Krulicka Kazimiera, nauczycielka 4-klasowej szkoły w Uszni (Złoczów), do 7-klasowej szkoły w Sasowie (Złoczów); Kubiczkówna Jadwiga, nauczycielka 7-klasowej szkoły męskiej w Błażowej (Rzeszów), do 7-klasowej szkoły im. Jachowicza w Rzeszowie; Kuhajewicz Eustachy, nauczyciel 1-klasowej w Trybuchowcach (Bóbrka), do 7-klasowej szkoły w Brzozdowicach (Bóbrka).

Leszczyński Piotr, kierownik 2-klasowej szkoły w Chmielowej (Zaleszczyki), do 2-klasowej szkoły w Szypowcach (Zaleszczyki).

Milanówna Franciszka, nauczycielka 7-klasowej szkoły w Medenicach (Drohobycz), do 7-klasowej szkoły w Jasienicy Solnej (Drohobycz).

S. Pawłowska Wiktorja, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej w Sokalu, do 3-klasowej szkoły w Św. Józefie (Kołomyja); Pożakowska Stefanja, nauczycielka 1-klasowej szkoły w Łukowcu (Lesko), do 1-klasowej szkoły w Bóbrce (Lesko).

Stein Ludwik, nauczyciel 3-klasowej szkoły w Zadwórzu (Przemyślany), do 2-klasowej szkoły w Rozworzanach (Przemyślany).

Weintraubowa Stefanja, nauczycielka 3-klasowej szkoły w Pnikucie (Mościska), do 4-klasowej szkoły w Bortiatynie (Mościska); Ks. Wojtasiewicz Józef, nauczyciel religji rzym.-kat. w 7-klasowej szkole im. Kołłątaja w Drohobyczu, do 7-klasowej szkoły żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Drohobyczu.

Zgud Stanisław, kierownik 3-klasowej szkoły w Kołpcu (Drohobycz), do 1-klasowej szkoły w Litynji (Drohobycz); Zweridowa Marja, nauczycielka 1-klasowej szkoły w Uniżu (Horodenka), do 1-klasowej szkoły w Kunisowcach (Horodenka).

Spensjonowani. Bukaczewska Julja, nauczycielka szkół powszechnych specjalnych, przydzielona do Zakładu Głuchoniemych we Lwowie.

Jezierska Felicja, nauczycielka szkoły żeńskiej w Rudkach; Jędrzejewska Stanisława, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Dołhem (Trembowla); Jędrzejowski Józef, kierownik szkoły w Wierzawicach (Łańcut).

Krycińska Julja, kierowniczka 3-klasowej szkoły w Krzywczy (Przemyśl).

Nowicka Helena, nauczycielka szkoły w Dobromilu.

Skałkowa Stefanja, nauczycielka 2-klasowej szkoły w Brzegach (Sambor); Skawiński Teodor, nauczyciel 1-klasowej szkoły w Hukałowcach (Zborów); Szukatkowa Augusta, kierowniczka 2-klasowej szkoły w Adrjanowie (Rudki).

Wolańska Marja Wanda, nauczycielka szkół powszechnych specjalnych, przydzielona do Zakładu Głuchoniemych we Lwowie.

Zmarli: **Śp. Wanda Kostkiewiczówna,** nauczycielka 7-kl. szkoły powszechnej (Zamarstynów) we Lwowie; zmarła dnia 9 czerwca b. r. w Zakopanem, przeżywszy lat 51, z czego 30 w zawodzie nauczycielskim.

Śp. Zmarła, o głębokim i szlachetnym charakterze, pełna poświęcenia dla ideału wychowawczego Polki-obywatelki, ceniona dla swych zalet,

zdolności i pracy przez władze szkolne, współkolegów, dziatwę szkolną i miejscowe społeczeństwo, była prawdziwym wzorem nauczyciela wychowawcy-społecznika.

Wieść o Jej przedwczesnej śmierci wywołała u wszystkich szczery żal.

Liczny udział w smutnym obrzędzie pogrzebowym, który odbył się dnia 14 czerwca b. r. na cmentarz Łyczakowski we Lwowie, był wyrazem żalu i żałoby obywatelstwa i dziatwy zamarstynowskiej, jak niemniej szerokich sfer nauczycielskich.

Cześć pamięci zasłużonej nauczycielce - obywatelce!

Ś. p. Michał Wrzak, kierownik 7-kl. szkoły męskiej w Buczaczu, zgasł przedwcześnie dnia 1 maja 1931 r. W zmarłym utraciła szkoła bardzo dobrego nauczyciela, kierownika i wychowawcę. Nauczał i wychowywał nietylko wytrawną metodą, ale też oddziaływał ogromnie szlachetnie i wychowawczo na młodzież przezeń ukochaną i grono nauczycielskie swej szkoły całością swego kryształowego życia i systematycznej pracy.

Poza walorami bardzo dobrego nauczyciela i kierownika, wykazywał zdolności administracyjne nietylko w szkole ale i w dziedzinie pracy pozaszkolnej, zakładając i prowadząc wzorowo powiatową bibljotekę nauczycielstwa szkół powszechnych w Buczaczu.

W duszach i sercach wychowanków i współpracowników mieć będzie na zawsze pomnik żalu, czci i uznania.

Ś. p. Stefanja Petrowska, naucz. 2-kl. publ. szkoły powszech. w Mokrem, powiatu sanockiego, zmarła dnia 6 czerwca 1931 r. w 25 roku życia, a w 4 roku służby naucz.

Ś. p. Andrzej Pokój, kierownik 3-kl. publ. szkoły powsz. w Kłyżowie, powiatu Nisko, zmarł dnia 23 lutego 1931 r. w 53 roku życia, a w 33 roku służby nauczycielskiej.

Ś. p. Koczapska Felicja, nauczycielka 7-klasowej szkoły żeńskiej w Skolem, zmarła dnia 4 lipca 1931 r. w 23 roku życia.

Zakłady Kształcenia Nauczycieli.

M i a n o w a n i: P. Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 18 czerwca 1931 r. Nr. II. 12366/31 zamianował p. Ambrożego de Nałęcz Androchowicza, dyrektora Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Sokalu, dyrektorem III. Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego we Lwowie.

P. Minister W. R. i O. P. dekretem z dnia 27 czerwca 1931 r. Nr. II. 12365/31 zamianował p. Emila Mysłowskiego, nauczyciela Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Szczebrzeszynie, dyrektorem Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Zaleszczykach.

Hajda Tadeusz nauczycielem Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Sokalu.

P r z e n i e s i e n i: Ginter Wojciech, nauczyciel seminarjum męskiego w Czortkowie, do seminarjum męskiego w Krośnie.

Kopja Helena, nauczycielka seminarjum żeńskiego w Jaworowie, do seminarjum ochroniarskiego im. St. Jachowicza we Lwowie.

Jużakówna Stanisława, urzędniczka I. seminarjum nauczycielskiego żeńskiego im. Adama Asnyka we Lwowie, do Państwowej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie.

Kałyniuk Bazyli, sekretarz seminarjum nauczycielskiego męskiego im. St. Staszica w Rzeszowie, do Państwowej Szkoły Ślusarstwa Maszynowego w Tarnopolu.

Spensjonowani: P. Minister W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 3 lipca 1931 r. Nr. II. 13869/31 przeniósł w stan spoczynku p. Antoniego Orłowskiego, pozostającego w stanie nieczynnym dyrektora seminarjum nauczycielskiego męskiego w Krośnie.

Nęcki Wojciech, nauczyciel seminarjum nauczycielskiego męskiego w Krośnie.

Szkoły średnie ogólno-kształcące.

Mianowani: P. Minister W. R. i O. P. dekretm z dnia 30 czerwca 1931 r. Nr. II. 10359/31 zamianował p. Klemensa Kocowskiego, profesora gimnazjum II. w Rzeszowie, p. o. kierownika gimnazjum w Sanoku, dyrektorem gimnazjum w Łańcucie.

Kuratorjum O. S. Lw. unieważniło zwolnienie z posady Marji Zabawówny, nauczycielki gimnazjum w Zbarażu.

Przeniesieni: Blader Szymon, profesor gimnazjum XI we Lwowie, do gimnazjum II. im. K. Szajnochy we Lwowie; Borecki Stefan, profesor gimnazjum II. im. K. Szajnochy we Lwowie, do gimnazjum XI im. Śniadeckich we Lwowie.

Dąbrowski Zygfryd, nauczyciel gimnazjum w Czortkowie, do Państwowej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie; Dobuszczak Jan, nauczyciel gimnazjum z r. j. n. we Lwowie, do gimnazjum IX. im. Jana Kochanowskiego we Lwowie.

Eliasiewicz Antoni, nauczyciel gimnazjum II. we Lwowie, do gimnazjum X. we Lwowie.

Jaremowicz Marjan, nauczyciel gimnazjum I. im. A. Mickiewicza w Samborze, do gimnazjum w Brzeżanach.

Mul Tadeusz, nauczyciel gimnazjum w Brodach, do gimnazjum II. im. A. Witkowskiego w Jarosławiu.

Dr. Paszkudzki August, profesor gimnazjum XI. we Lwowie, do gimnazjum II. im. Karola Szajnochy we Lwowie.

Vitek Władysław, nauczyciel gimnazjum II. im. A. Witkowskiego w Jarosławiu, do gimnazjum XI. im. Śniadeckich we Lwowie.

Wczelik Władysław, nauczyciel gimnazjum w Brzeżanach, do gimnazjum I. im. A. Mickiewicza w Samborze.

Zakrzewski Jan, dyrektor gimnazjum w Stanisławowie, na stanowisko nauczyciela do gimnazjum VIII. im. Króla Kazimierza Wielkiego we Lwowie; Zawadzki Alfred, nauczyciel gimnazjum IX. im. Jana Kochanowskiego we Lwowie, do gimnazjum V. im. Hetm. Stan. Żółkiewskiego we Lwowie.

Kunstetter Marja, urzędnik prowizoryczny gimnazjum I. w Samborze, do gimnazjum w Brzeżanach.

Mrygłodowicz Włodzimierz, sekretarz gimnazjum I. w Jarosławiu, do gimnazjum z r. j. n. w Przemyślu.

Spensjonowani: Dr. Cehelskyj Porfiry, pozostający w stanie nieczynnym profesor b. gimnazjum z r. j. n. w Tarnopolu; Chirowski Bazyli, pozostający w stanie nieczynnym nauczyciel b. gimnazjum z r. j. n. w Tarnopolu.

Diakiw Paweł, pozostający w stanie nieczynnym nauczyciel b. gimnazjum z r. j. n. w Tarnopolu.

Hałuszczyński Jan, pozostający w stanie nieczynnym profesor b. gimnazjum z r. j. n. w Tarnopolu.

Kamiński Antoni, nauczyciel II. gimnazjum w Rzeszowie.

Lisiński Mikołaj, profesor V. gimnazjum we Lwowie.

Łukasiewicz Prokop, pozostający w stanie nieczynnym profesor b. gimnazjum z r. j. n. w Tarnopolu.

Mordawski Szymon, profesor IX. gimnazjum we Lwowie.

Redkiewicz Orest, pozostający w stanie nieczynnym profesor gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego w Złoczowie.

Zwolnieni ze służby z powodu nieuzyskania kwalifikacyj w ustawowym terminie: Banach Józef, nauczyciel gimnazjum w Czortkowie.

Zwolnieni ze służby prowizoryczni urzędnicy: Białaczewska Helena w gimnazjum V we Lwowie.

Ditz Karol w gimnazjum VIII we Lwowie.

Gawlikówna Janina w gimnazjum IV we Lwowie; Groszek Anna w gimnazjum I we Lwowie.

Hrehorowiczówna Joanna w gimnazjum I. w Stryju.

Nagaj Stanisław w gimnazjum II we Lwowie.

Pollówna Marja w gimnazjum III. we Lwowie.

Strauss Kamil w gimnazjum XI we Lwowie.

Wirski Wilhelm w gimnazjum IX we Lwowie.

Szkolnictwo zawodowe.

Mianowani: Dr. Belohlevka Roman Władysław nauczycielem Państwowej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie; Inż. Bily Zygmunt nauczycielem Państwowej Szkoły Budownictwa w Jarosławiu.

Łomnicka Marja nauczycielką Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej we Lwowie.

Dr. Pilatowa Janina nauczycielką Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej we Lwowie.

Przeniesieni. Schimanek Jan, instruktor Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego w Hajnówce, na stanowisko instruktora do Państwowej Szkoły Kołodziejsko-Kowalskiej w Kamionce Strumiłowej.

Zwolnieni: Rejthar Józef, prowizoryczny urzędnik w Państwowej Szkole Wiertniczej w Borysławiu.

Konkursy.

Konkursy na stanowiska kierowników publ. szkół powszechnych

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny szkoły	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna) szkoły	Nazwa im. . . . . . . szkoły	Język wykładowy	Do użytku kierownika: mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	Do użytku kierownika: grunt o obszarze	Uwaga
1	**Borszczów**	Babińce k. Krzywcza	3 kl.	koeduk.	—	pol.-r.	3 ubik.	200 s²	
2	„	Jurjampol	2 „	„	—	polski	3 „	2 mg	Konk. drugi
3	„	Muszkatówka	3 „	„	—	pol.-r.	3 „	0·62 ha	„ „
1	**Brzozów**	Harta Górna	3 „	„	—	polski	—	—	Pierwszeństwo mają mężczyz. z kursem ogrod.-sadow.
2	„	Hłudno	3 „	„	—	pol.-r.	—	—	
3	„	Krzywe	2 „	„	—	polski	—	—	
4	„	Pawłokoma	2 „	„	—	ruski	—	—	
5	„	Wara	3 „	„	—	polski	—	—	
6	„	Dylągowa	2 „	„	—	„	—	—	
7	„	Witryłów	2 „	„	—	„	—	—	
8	„	Barycz	3 „	„	—	„	—	—	
1	**Dolina**	Bełejów	2 „	„	—	ruski	2 „	1 mg	Konk. 4-ty
2	„	Grabów	2 „	„	—	„	3 „	1 mg	Konk. drugi
3	„	Iłemnia	2 „	„	—	„	3 „	4 mg	Konk. 3-ci
4	„	Jasienowiec	3 „	„	—	„	4 „	2 mg	
5	„	Kalna	2 „	„	—	„	3 „	—	Konk. 3-ci
6	„	Perehińsko	7 „	męska	—	pol.-r.	3 „	—	Konk. 2-gi Pierwszeństwo mają kandydaci z w. k. n.,
7	„	Rożniatów	7 „	koeduk.	—	polski	3 „	—	Konk. 2 gi Pierwszeństwo mają kandydaci w. k. n.
8	„	Trościaniec	3 „	„	—	ruski	2 „	6 mg	
9	„	Dolina-Odenica	2 „	„	—	polski	3 „	—	
1	**Drohobycz**	Podbuż	6 „	„	—	pol.-r.	3 „	2 mg	Pierwszeństwo mają kand. z w. k. n. Konkurs ponowny
1	**Gródek Jag.**	Wroców	3 „	„	—	„	3 „	—	

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny szkoły	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna) szkoły	Nazwa im . . . . . . szkoły	Język wykładowy	Do użytku kierownika: mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	Do użytku kierownika: grunt o obszarze	Uwaga
1	**Horodenka**	Żywaczów	2 kl.	koeduk.	—	pol.-r.	—	2000 m²	
2	„	Łuha	3 „	„	—	„	2 ubik.	¼ ha	
3	„	Wierzbowce	4 „	„	—	„	3 „	—	
4	„	Jakobówka	2 „	„	—	„	2 „	¼ ha	
1	**Jarosław**	Morawsko	3 „	„	—	polski	3 „	200 s²	
1	**Jaworów**	Drohomyśl	5 „	„	—	pol.-r.	2 „	2 mg	
2	„	Hruszów	3 „	„	—	„	2 „	2 mg	
3	„	Kobylnica Wołoska	3 „	„	—	„	2 „	2 mg	
4	„	Mużyłowice Narodowe	2 „	„	—	„	2 „	1¾ „	
5	„	Przyłbice	3 „	„	—	„	2 „	⅕ „	
6	„	Ruda Kochanowska	2 „	„	—	„	2 „	2 mg	
7	„	Siedliska	3 „	„	—	„	2 „	1½ „	
8	„	Załuże	3 „	„	—	„	—	1 mg	
1	**Kolbuszowa**	Kolbuszowa Dolna	2 „	„	—	polski	3 „	0·5 h	Konk. 2-gi
2	„	Wilcza Wola	4 „	„	—	„	3 „	0·75 h	
3	„	Trzebuska	3 „	„	—	polski	3 „	0·5 ha	
1	**Kołomyja**	Bania Berezów	2 „	„	—	pol.-r.	3 „	2 mg 75 ar.	
1	**Kopyczyńce**	Tłusteńkie	3 „	„	—	„	4 „	1265 m²	
1	**Kosów**	Kosów	7 „	męska	—	polski	—	—	Pierwszeństwo mają kand. z egz. wydz. lub w. k. n.
1	**Lesko**	Leszczowate	2 „	koeduk.	—	pol.-r.	1 „	6 mg	Konk. 2-gi
2	„	Łobozew	3 „	„	—	„	3 „	5273 m²	
3	„	Polana	2 „	„	—	polski	—	2 mg	
4	„	Ropienka	3 „	„	—	pol.-r.	4 „	1½ mg	
5	„	Teleśnica Oszwarowa	2 „	„	—	„	3 „	½ mg	
1	**Łańcut**	Handzlówka	5 „	„	—	polski	3 „	2 mg	Konk. pon.

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna)	Nazwa im.	Język wykładowy	Do użytku kierownika: mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	Do użytku kierownika: grunt o obszarze	Uwaga
			szkoły						
1	**Mościska**	Buchowice	3 kl.	koed.	—	pol.-r.	2 ubik.	2 mg	Konk. 3-ci
2	„	Czerniawa	4 „	„	—	ruski	3 „	—	Konk. 2-gi
3	„	Makuniów	2 „	„	—	„	2 „	$2^1/_4$ mg	Konk. 3-ci
4	„	Myślatycze	3 „	„	—	polski	3 „	—	„
5	-	Strzelczyska	3 „	„	—	„	3 „	—	„
6	„	Stojańce	4 „	„	—	„	3 „	—	„
7	„	Pnikut	3 „	„	—	„	2 „	—	„
8	„	Wołczyszczowice	3 „	„	—	pol.-r.	2 „	—	„
1	**Przemyśl**	Reczpol	2 „	„	—	polski	3 „	—	Konk. 2-gi
2	„	Krzeczkowa	2 „	„	—	ruski	2 „	—	„
3	„	Małkowice	2 „	„	—	pol.-r.	2 „	—	„
4	„	Sierakośce	2 „	„	—	„	3 „	—	„
5	„	Torki	3 „	„	—	ruski	3 „	2 mg	„
6	„	Bolestraszyce	4 „	„	—	pol.-r.	—	—	Konk. 3-ci
7	„	Bachów	4 „	.	—	„	—	—	
1	**Przeworsk**	Sietesz	6 „	„	im. św. Jadwigi	polski	3 ubik.	11 a 28 m²	Pierwszeństwo dla kandyd. z w. k. n. Konk. pon.
1	**Rawa Ruska**	Wierzbica	3 „	„	—	ruski	3 „	—	
2	„	Poddębce	2 „	„	—	pol.-r.	3 „	—	
1	**Rzeszów**	Borek-Nowy	3 „	„	—	polski	3 „	5864 m²	
2	„	Rzeszów	7 „	żeńska	im. M. Konopnick	„	—	—	Pierwszeństwo mają z w. k. n.
3	„	Słocina	5 „	koed.	—	„	3 „	5222 m²	
1	**Sanok**	Załuż	4 „	„	—	pol.-r.	3 „	250 m²	Pierwszeństwo mają kandyd. z w. k. n. lub egz. wydz.
1	**Sokal**	Tartaków	7 „	„	—	polski	4 „	—	
1	**Śniatyn**	Karłów	4 „	„	—	pol.-r.	3 „	2 mg	
1	**Żółkiew**	Mosty Wielkie	7 kl.	męska	—	polski	—	—	Pierszeństwo mają z. w. k.n. lub egz. wydz.
1	**Żydaczów**	Sulatycze	2 „	koeduk.	—	pol.-r.	2 ub.	2 mg	
2	„	Czernice	7 „	„	—	„	4 „	2 mg	

Podania o posady objęte powyższym konkursem należy wnosić drogą służbową w terminie do końca września 1931 r.

Unieważnienie konkursu.

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna)	Nazwa im.	Język wykładowy	Unieważnia się konkurs ogłoszony na posadę	w Dz. Urz. Kur. O.S.L. Nr.	Uwaga
			szkoły						
1	Drohobycz	Hruszów	6 kl.	koeduk.	—	pol.-r.	kierown.	8/30	

Wolne stanowiska nauczycieli podwładnych.

We Lwowie.

Nr. I. 17954/31. W Zakładzie Głuchoniemych we Lwowie wakują 4 posady nauczycieli (lek), pozostających na etacie publicznych szkół powszechnych specjalnych. Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Zastrzega się pierwszeństwo kandydatom (tkom), posiadającym dyplomy nauczycielskie szkół specjalnych.

W powiecie jaworowskim:

W 7-mio klasowych szkołach powszechnych w Jaworowie będą wolne posady: 1) dla nauczycielki z wyższym kursem nauczycielskim z grupy rysunków, robót ręcznych i kobiecych; 2) dla nauczyciela z grupy matematyczno - przyrodniczej. Podania należy zaraz wnosić do Rady Szkolnej Powiatowej w Jaworowie.

Zakłady kształcenia nauczycieli.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłosiło w Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 4 lipca 1931 r. Nr. 7, poz. 83, konkurs na stanowisko dyrektora państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego im. W. Dzieduszyckiego w Sokalu.

O to stanowisko mogą się ubiegać osoby, odpowiadające pod względem kwalifikacyj wymaganiom ustawy z dnia 26 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 828), zmienionej ustawą z dnia 16 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 740) oraz odpowiadające wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Podania, zaopatrzone potrzebnemi dokumentami, skierowane do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wnosić należy w drodze służbowej do Kuratorjum O. S. Lw. w terminie do czterech tygodni od daty wyjścia wymienionego numeru Dz. Urz. Min. W. R. i O. P.

Wolne posady w zakładach prywatnych.

Gmina król. wol. miasta Sokala ogłasza konkurs na posady nauczyli (lek) pedagogiki, języka polskiego, języka ruskiego, śpiewu, gry na skrzypcach i mandolinie, oraz lekarki szkolnej w Prywatnem Miejskiem Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem w Sokalu. Kandydaci (tki), ubiegający się o te posady, winni (y) wykazać się kwalifikacją nauczania w szkołach średnich lub seminarjach nauczycielskich.

Uposażenie wedle norm państwowych. Oprócz płacy otrzyma nauczyciel (lka) dodatek lokalny w wysokości 10% poborów zasadniczych.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy do Dyrekcji Prywatnego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Sokalu do dnia 1-go września 1931 r.

Ogłoszenia.

Druki rachunkowo - kasowe.

Nr. O. 1150/31. Nawiązując do okólnika z dnia 13 lutego 1931 r. Nr. I. Prez. 1116/31 [1]) i opierając się na wyjaśnieniu Ministerstwa Skarbu z dnia 31 maja 1931 r. Nr. D. I. 7007/3/31, Ministerstwo W. R. i O. P. zaznaczyło pismem z dnia 15 czerwca 1931 Nr. I. Pr. 4541/31, że zapotrzebowania na przepisane druki winny być zgłaszane za pośrednictwem władz II. względnie III. instancji, do których to władz będą następnie kierowane rachunki do uregulowania.

P. o. Naczelnika Wydziału: *A. Kopacz*, wr.

Propaganda szkolnictwa zawodowego.

Nr. III. 3303/31. W okólniku pod powyższym nagłówkiem Nr. III. 2335/31 (Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. str. 232 — B. Szkoły techniczne i rzemieślnicze) zaszła pomyłka wskutek przeoczenia. W myśl bowiem zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z 4 lutego 1930 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 3, poz. 31 z r. 1930 [2]) warunkiem przyjęcia do szkoły technicznej jest ukończenie 7 oddziałów szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum (a nie 4, jak podano w okólniku).

Za Kuratora Okręgu Szkolnego: (—) *St. Hubert*. Nacz. Wydz.

Kradzież pieczęci.

Nr. I. K. N. 4078/31. W nocy z dnia 30 czerwca na 1 lipca br. nieznani sprawcy dokonali włamania do kancelarji Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Samborze i rozbiwszy biurko i 2 szafy zabrali między innemi następujące pieczęcie:

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. Nr. 7, str. 294/5.
[2]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1930 r., str. 235.

1) 4 pieczęcie metalowe wykonane w Mennicy Państwowej i niedawno przysłane. Jedna pieczęć o średnicy 36 mm miała napis: Państw. Semin. Naucz. M. im. J. Piłsudskiego w Samborze, druga o średnicy 20 mm z napisem: Państw. Sem. N. M. w Samborze, trzecia do laku o średnicy 30 mm z napisem. Pań. Sem. Naucz. M. im. J. Piłsudskiego w Samborze, czwarta o średnicy 40 mm z napisem: Państw. Kom. Egz. dla Naucz. Szk. Powsz. w Samborze. Numery pieczęci wyciśnięte w Mennicy: 1863 na pierwszej, 2027 na drugiej, 2280 na trzeciej, numeru czwartej nie zapisała Dyrekcja.

2) 1 pieczęć kauczukową z napisem: Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie im. Marszałka J. Piłsudskiego w Samborze.

3) 1 pieczęć podłużną z napisem: Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego im. Marszałka J. Piłsudskiego w Samborze.

Kuratorjum O. S. Lw., powiadamiając o powyższem, przestrzega przed ewentualnemi nadużyciami pieczęci urzędowych zakładu.

Wykluczeni.

Nr. III. 3016/31. Kuratorjum O. S. Lwowskiego wyklucza ze wszystkich szkół zawodowych, średnich ogólno - kształcących i seminarjów nauczycielskich Okręgu Szkolnego Lwowskiego Władysława Bokuna, b. ucznia Państwowej Szkoły Handlowej w Stanisławowie.

Nr. II. 10453/31. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego rozporządzeniem z dnia 7 lipca 1931 r. L. 9346/31 wykluczyło Dymitra Korowajczuka, ucznia klasy szóstej B., gimnazjum państwowego z ruskim językiem nauczania w Stanisławowie, ze wszystkich szkół średnich i seminarjów nauczycielskich w Okręgu Szkolnym Lwowskim.

Ś. † p.

STANISŁAW MARCELI GAYCZAK

b. Podsekretarz Stanu w Min. W. R. i O. P.,
Kierownik Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych
zmarł we Lwowie, dnia 16. lipca 1931 r.

Ciężka i bolesna strata dotknęła Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego. Odszedł na zawsze dzielny i niezmordowany w pracy Kierownik, którego zabiegom, ustawicznym troskom i umiejętnemu prowadzeniu instytucja ta zawdzięcza swój niezwykły rozwój w ciągu ostatnich kilku lat. Obszerna i gruntowna wiedza, którą posiadał Zmarły, głębokie ujmowanie przez Niego prądów społeczno-narodowych i tendencyj ogólno-państwowych, wielka przedsiębiorczość oraz wybitne zdolności pedagogiczne przyczyniły się w znacznej mierze do ożywienia i podniesienia ruchu na polu wydawniczem naszej lite-

ratury podręcznikowej. To też z głębokim smutkiem i serdecznym żalem żegnamy prawego obywatela, szlachetnego i zasłużonego kierownika naszej instytucji, mądrego doradcę i zacnego Kolegę.

Śp. Stanisław Gayczak urodził się w Białej Małopolskiej w roku 1874 jako syn nauczyciela ludowego. Wykształcenie średnie otrzymał w Bielsku, poczem odbył studja wyższe w zakresie prawniczym i neo-filologicznym na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zawód nauczycielski rozpoczął w r. 1899 w gimnazjum im. św. Anny w Krakowie, potem pracował w gimnazjach w Tarnowie i we Lwowie. Ponieważ praca w administracji szkolnej przedstawiała dla Jego uzdolnień szerszy teren, przeto w roku 1908 zostaje przydzielony do byłej Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie w charakterze referenta.

Wojna światowa przerywa Mu pełnienie tych obowiązków. Jako oficer rezerwowy powołany pod broń dostaje się do niewoli rosyjskiej i przebywa w obozie jeńców — Polaków w Saratowie. Umie jednak i tutaj w tak trudnych warunkach życiowych wykazać swą niezwykłą użyteczność społeczną. Organizuje w obozie dla służby oficerskiej popularne pogadanki, które były tak ciekawe i pouczające, iż wkrótce zjednały Mu szeroki rozgłos.

W roku 1918 powraca do kraju i otrzymuje stanowisko wizytatora szkół w Kuratorjum O. S. Lwowskiego. Obejmuje kierownictwo biura gimnazjalnego, następnie zaś pełni obowiązki naczelnika wydziału ogólnego. Na tych stanowiskach śp. Zmarły rozwinął przepięknie wszystkie przymioty bogatej Swej duszy. Jego prawość charakteru, niestrudzona energja w działaniu, głęboka orjentacja w zawiłych na terenie małopolskim problemach oraz konsekwencja w postępowaniu zjednały Mu ogólną szczerą sympatję i wdzięczność.

Powołany w roku 1926 na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie W. R. i O. P. oddał się cały, podobnie jak we Lwowie, pracy nad dokonywującą się wówczas reorganizacją Ministerstwa, zaledwie jednak rok pozostawał na tem stanowisku.

Przeszedłszy na emeryturę, nie zerwał ze szkolnictwem, lecz objął stanowisko dyrektora prywatnego gimnazjum im. Zofji Strzałkowskiej we Lwowie, poczem ostatnie dwa lata życia poświęcił pracy wyłącznie w Państwowem Wydawnictwie Książek Szkolnych.

Zmarły był również autorem szeregu podręczników szkolnych z zakresu języka niemieckiego.

Dnia 16. lipca b. r. nieubłagana śmierć przecięła nić Jego pięknego żywota. Spoczął na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Nad świeżą mogiłą śp. Gayczaka pochyliły się zadumane czoła tych, którzy Go znali i pracowali z Nim razem.

Niechaj odpoczywa w pokoju.

Część druga.

Dr. K. ZAGAJEWSKI (Lwów).

Wybór zawodu a szkoła zawodowa [1]).

Tysiące młodzieży opuszcza corocznie szkołę, ukończywszy jej ostatni rocznik, i tysiące rodziców niepokoi myśl, gdzie ich syn lub córka znajdzie stosowną dla siebie pracę i zarobek. Ciężkie są czasy, bezrobocie, ta klęska powojennego świata, dokucza i naszemu krajowi w sposób dotąd niebywały. Szczęściem w nieszczęściu jest, że roczniki 1915—1917, o które tu głównie chodzi, są znacznie mniej liczne niż poprzednie, że i trzy następne do r. 1920, są jeszcze stosunkowo słabe. Zato jednak obecnie, w stosunku do czasów przedwojennych, praca kobiet zajmuje bez porównania szersze miejsce, prócz tego ludzie starzy, renciści i emeryci, pracują ostatkiem sił, by utrzymać pewien skromny standard życiowy — wszystko to czyni t. zw. rynek pracy jeszcze ciaśniejszym. Rodzice wchodzącej w życie zarobkowe młodzieży mają więc trudne zadanie, bo nawet wtedy, gdy dziecko ma wybitne uzdolnienia lub upodobania, doświadczeńszy opiekun musi dbać o to, żeby jego wychowanek nie wstąpił na drogę, którąby się rychło okazała manowcem. Wszak nie wszyscy, nawet bardzo zdolni, mogą sobie obrać karjerę filmową, sceniczną lub lekarską, nauczycielską i t. p., bo w każdem społeczeństwie tylko pewien odsetek może się tym czynnościom poświęcać. Zresztą większość młodzieży nie okazuje wyraźniejszych skłonności do jakiegoś określonego zawodu, jest uzdolnień średnich lub nawet skromnych, do pracy nieskora, — wobec takich zadanie wychowawcy jest szczególnie trudne, a niemniej odpowiedzialne.

Jakie więc okoliczności powinny decydować o wyborze? Jest ich niemało i czasem komplikują się jeszcze w osobliwy sposób. Pierwszym wskaźnikiem winny być zawsze zamiłowania i zdolności chłopca czy dziewczyny, dalej trzeba uwzględnić stosunki majątkowe, możliwość uzyskania pracy w danej dziedzinie, szanse rozwojowe na przyszłość. Ważny jest moment, w którym się wybór odbywa, ważny sposób wykształcenia lub dokształcania w obranym zawodzie. Nie powinny odgrywać roli względy próżności stanowej, małe ambicyjki, wygoda rodziców lub ucznia, bliskość danej szkoły, chwilowa protekcyjka lub podobne, nieistotne okoliczności. Tembardziej nie można tak ważnej sprawy pozostawić przypadkowi lub bezwładności wypadków — chodzi przecież o całe, może długie życie ludzkie, o to, czy ono będzie napełnione szczęściem czy goryczą, zadowoleniem czy bezsilnem, bo spóźnionem szamotaniem się ze źle ukutym losem.

Społeczeństwo nasze jest jeszcze obecnie w olbrzymiej większości rolnicze, więc jego część mieszczańska w znacznej mierze jest bez tradycji, bez kastowości. To utrudnia wybór zawodu, bo człowiek, mający wszystkie możliwości przed sobą, niełatwo się zdecyduje na jedną. Tem się tłumaczy przeogromny rozrost szkolnictwa ogólno-kształcącego, gimnazjalnego. Gimnazjum nie kształci zasadniczo do żadnego zawodu, zostawia do 18 roku życia dziecku decyzję o zawodzie nierozstrzygniętą, co jest i wygodne i obiecujące. Polak nie lubi, żeby „za nim klamka zapadła“. Ale drogo opłaca

[1]) Odczyt wygłoszony w rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja dnia 24 czerwca 1931 roku.

tę swobodę i wygodę, bo wynik moralny i materjalny przeważnie nie stoi w stosunku do włożonego wysiłku i kapitału. Rodzice polscy powinni się choć trochę nauczyć kalkulować! Niezawsze ofiarność na rzecz dziecka, niezawsze odejmowanie sobie ostatniego kąska chleba od ust, ażeby tylko dziecko miało rzekomo złotą przyszłość, jest dobre i mądre, a nawet szlachetne. Niema, zdaje się, na świecie ofiarniejszych rodziców niż w Polsce! Ale też gdzie indziej nie tak częste są wypadki zupełnie chybionego wychowania i płynącego stąd zgorzknienia i zwątpienia.

Niechaj zresztą wszyscy ci, którzy chętnie i dobrze się uczą, kończą swoje studja gimnazjalne! Będzie i tych za wiele, ale jest ich mimo wszystko tylko drobny odsetek ogółu młodzieży. 90% tych, którzy kończą szkołę powszechną, idzie odrazu w życie. Jest to rzeczą naturalną w biednem społeczeństwie, jakiem jesteśmy. Ale jeśli nie chcemy tonąć jeszcze bardziej w biedzie, musimy te rzesze kształcić, musimy jak największą liczbę robotników niekwalifikowanych przerobić na kwalifikowanych. To jest zadaniem szkoły zawodowej.

W obszerniejszem znaczeniu każda szkoła prowadzi do zawodu. Czyni to i gimnazjum poprzez politechnikę, uniwersytet i inne szkoły akademickie, które wszak tylko wyjątkowo kształcą badaczy naukowych bez określonego zawodu. W niniejszym referacie pomijam jednak tę najdłuższą i najdroższą, a w dodatku często zawodną drogę do zawodu; jest ona tym, którzy do niej mają prawo, dobrze znana, a szczegóły nieznane są corocznie przez organizacje zawodowe tłumaczone obszernie świeżym abiturjentom, którym się nie szczędzi rad i przestróg!

Natomiast szeroki ogół społeczeństwa nie ma przeważnie pojęcia o istocie i celach właściwego, t. j. średniego i niższego szkolnictwa zawodowego. Nie mają go często nauczyciele innych typów szkół, nie można się więc dziwić nieświadomości ludzi, zdala od szkoły stojących.

Zasadniczo szkoła zawodowa kształci praktycznie do pracy w rzemiośle, przemyśle, rolnictwie i handlu. Istnieją szkoły męskie, żeńskie i koedukacyjne. W stosunku do samej pracy zawodowej szkoła zajmuje dwojakie stanowisko: albo ją wyprzedza, zajmując cały dzień ucznia nauką i pracą warstatową, albo jej towarzyszy, wyzyskując wolny od pracy czas ucznia na dokształcanie. Pierwszy rodzaj nazywa się szkołą całodzienną, drugi dokształcającą. Prawie wszystkie rodzaje i typy opierają sie na siedmioklasowej szkole powszechnej, są więc ściśle z jej losem, z jej rozkwitem lub upośledzeniem, związane. Ponieważ cała praca jest skierowana ku osiąganiu jak największych wyników we właściwym zawodzie, wykształcenie ogólne w szkołach zawodowych odgrywa rolę mniej ważną, albo też pewne przedmioty jak matematyka, chemja, geografja itp., które w gimnazjum kształcą ogólnie, są tutaj zastosowane ściśle do potrzeb zawodu, a więc często ilościowo i jakościowo intensywniejsze niż w kształceniu ogólnem.

Jakie dzieci mają pójść do zawodu? W pierwszym rzędzie te, które mają do tego ochotę, następnie te, które mają fizyczne i umysłowe uzdatnienie. O ile chodzi o zawody przemysłowe, to dziś już istnieje specjalna wiedza, zwana psychotechniką, która tę zdatność bada i klasyfikuje. We Lwowie istnieje instytut psychotechniczny przy ul. Bourlarda 5, tam też szkoły i osoby prywatne się zwracają o poradę. Człowiek może być zupełnie zdrów, a jednak posiadać pewne odrębności wzroku, słuchu, czucia dotykowego, szybkości ruchów, spostrzegawczości, reagowania na podniety

i t. d., które go czynią niezdolnym do wykonywania pewnych zawodów. Istnieje też książeczka, która w zrozumiały sposób te braki i wynikające z nich wskazówki podaje (Wydawn. Muzeum Przem. i Roln. w Warszawie, Nr. 2. Zestawienie braków fizycznych i stanów patologicznych w zakresie zawodoznawstwa). Są to przeważnie t. zw. wskaźniki negatywne, naprzykład podają zawody, które należy odradzać osobom posiadającym wybitną próchnicę zębów. Jednak wskazania te, choć ścisłe, choć psychotechnika robi naprzykład w Niemczech wielkie postępy i oparte o nią poradnie zawodowe są tam znakomicie zorganizowane, są jednak tylko cząstkowem zestawieniem zagadnienia, nie dają zupełnie niezdecydowanemu wyraźnej wskazówki na drogę.

Czy niema więc wskazań pozytywnych, jakie osobniki nadają się do szkół zawodowych? Można tylko ogólnikowo postawić zasadę, że do t. zw. zawodów praktycznych powinni być kierowani chłopcy lub dziewczęta, którzy nie mają zamiłowania do nauki teoretycznej, książkowej, do filologji, gramatyki, historji i t. p., natomiast lubią roboty ręczne, rysunki, wszelkie zagadnienia i prace praktyczne jak naprawianie zamków, dzwonków elektrycznych i t. d. W szkole zawodowej obserwuje się często, że taki chłopak, przychodząc z dwóją z gimnazjum, staje się w krótkim czasie wzorowym, pilnym uczniem, poprostu dostał się dopiero tam do swojego rodzimego żywiołu. Jednak trzeba odrazu zaznaczyć, że niektóre zwłaszcza wyższe szkoły zawodowe również wymagają znaczniejszych wysiłków umysłowych (matematyka, języki obce), więc i w szkolnictwie zawodowem istnieje pewnego rodzaju hierarchja, którą trzeba respektować.

Zapytają mnie jeszcze trwożliwsi rodzice: Czy syn lub córka po ukończeniu szkoły zawodowej otrzyma pracę zarobkową? Na to, niestety, muszę odpowiedzieć: Żadna szkoła nie daje gwarancji na uzyskanie stanowiska zarobkowego. Po ukończeniu uniwersytetu lub politechniki można również być bezrobotnym. Tacy „dyplomowani" bezrobotni już dzisiaj są, a za lat kilka będą wcale liczni, jeśli serjowa produkcja inteligentów pójdzie w dotychczasowem tempie. Z dwojga zaś złego wolę bezrobotnego fachowca od równie niezadowolonego półinteligenta. Zresztą w polskiem rolnictwie, przemyśle, komunikacji, handlu, spółdzielczości, organizacji pracy, jest jeszcze tak ogromnie wiele do zrobienia, że sił wykwalifikowanych trzeba nam jeszcze wielu. Oczywiście jest to zawisłe od sytuacji gospodarczej; czasem też pech chce, że właśnie tam i wtedy, gdy ktoś szuka określonego zajęcia, niema go i trzeba albo czekać albo przenosić się w inne miejsce. Ale w Polsce są częste wypadki, mimo znacznego bezrobocia, że niema kandydata (rzadziej kandydatki) do jakiejś specjalnej, kwalifikowanej pracy za dobrem wynagrodzeniem. Wszak dotąd jeszcze automobile, traktory, rozmaite maszyny, liczniki, wagi i precyzyjne, drogie przyrządy naprawiają, a często psują pospolici kowale i ślusarze, umiejący niewiele więcej od swych poprzedników, z przed lat pięćdziesięciu! Niewielkie choćby poprawienie się konjunktury, jakiś skromny przypływ kapitałów do Polski może otworzyć tyle możliwości zarobkowych dla inteligentnych, wyszkolonych pracowników - zawodowców, że trud i koszt ich kształcenia się całkowicie opłacą. Gdyby zaś tak nie miało być, dzielny fachowiec może na całym świecie znaleźć niezgorszy kawałek chleba, pracownik umysłowy zaś zwyczajnie tylko w kraju może wykonywać swoją pracę.

Przechodząc do poszczególnych rodzajów szkół zawodowych, zacznę od najliczniejszych, dokształcających. Obowiązani uczęszczać do nich są wszyscy terminatorzy i praktykanci, jak niemniej praktykantki. Trzeba więc najpierw być przyjętym u mistrza (mistrzyni) i zgłoszonym w cechu. Terminator pracuje cały dzień, nieraz ciężko, czarnemi rękoma, wśród stuku i zaduchu, wieczorem chodzi do „przemysłówki", w której czasem ze zmęczenia zasypia. Twarda to szkoła życia, czasem złamie, czasem niedouczy, ale też i wielu dzielnych, nawet wybitnych ludzi wydała i wydaje. Dlatego nie należy jej dziecku przedstawiać jako kary, jako poniżenia, natomiast wszystkie czynniki są obowiązane opiekować się tym młodocianym pracownikiem, czuwać nad jego zdrowiem fizycznem i moralnem. Winni to czynić w pierwszym rzędzie rodzice i mistrz. Rodzice czuwają nad tem, żeby chłopec (dziewczyna) nie był popychadłem w warstacie i domu mistrza, przedewszystkiem zaś, żeby uczęszczał do szkoły dokształcającej tam, gdzie ona istnieje, a gdzie jej niema, powinni się domagać jej utworzenia. Mistrz winien na terminatora patrzeć jako na tego, który go kiedyś zastąpi, nie szczędzić mu nauki praktycznej, dawać mu czas i swobodę potrzebną na uczęszczanie do szkoły. Zdawałoby się, że to się samo przez się rozumie, ale niestety zbyt często tak nie bywa. Słyszy się często: „Mnie było ciężko, mnie nie żałowano ani pracy, ani wyzwisk, ani pocięgla. Dlaczego dziś chłopcu ma być lepiej"? Trzeba na to odpowiedzieć, że czasy się zmieniły pod każdym względem, że przyszły mechanik lotniczy musi być inaczej chowany niż ślusarz do wszystkiego. Zresztą dziesiejsze ustawy wymagają nauki, bez niej chłopiec nie zda egzaminu czeladniczego. Same izby i organizacje rękodzielnicze starają się o lepszy stan wyszkolenia narybku, od którego przecież zależy przyszły stan gospodarczy kraju.

Byłoby rzeczą daremną namawiać do nauki rękodzieła. Tą wielką doradczynią bywa konieczność życiowa. Ale wysiłkiem całego społeczeństwa winno się dążyć do tego, żeby te krocie tysięcy terminatorów, z których około 120.000 jest w szkołach dokształcających, osiągały maximum sprawności i wiedzy fachowej, tężyzny moralnej i świadomości obywatelskiej!

Inaczej kształci się młody rękodzielnik w całodziennych szkołach rzemieślniczo-przemysłowych. Tu nauka praktyczna, warstatowa i teoretyczna idą w parze, udzielają jej specjaliści o wysokich kwalifikacjach. Można słyszeć głosy, że warstat prywatny lepiej przysposabia do życia zarobkowego z jego skokami i — powiedzmy grzecznie — nieprawidłowościami. Zato szkoła rzemiosł uczy systematyczniej i wszechstronniej, szczególnie jeśli posiada dużo nowoczesnych maszyn. W wyjątkowo pomyślnych warunkach nauka u światłego mistrza daje więcej, ale na ogół szkoła rzemiosł doprowadza wyżej, zaznajamiając z nowoczesnemi metodami pracy. W każdym razie liczy się bardziej z psychologją młodzieńca, uwzględnia jego indywidualne właściwości, kształci i wychowuje, bo to czyni każda szkoła, nawet praktyczna, nawet niskiego stopnia. Dlatego chłopiec, o ile ma wybór, woli szkołę całodzienną.

Niestety szkół rzemieślniczych nie mamy wiele. W Okr. Szk. Lw. posiadamy: 7 szkół przemysłu drzewnego — w Brzeżanach, Jaworowie, Kołomyi, Lwowie (dwie), Stanisławowie i Stryju, 4 ślusarskie — we Lwowie (dwie), Stryju i Tarnopolu, dwie kołodziejsko-kowalskie — w Grzymałowie i Kamionce Strum., jedną koszykarską we Lwowie, jedną szewską w Kołomyi, krawiecką w Rawie Ruskiej, trzy tkackie w Krośnie, Rakszawie

i Stryju, dwie szkoły majstrów budowlanych w Jarosławiu i Lwowie, szkołę mechaników lotniczych w Skniłowie pod Lwowem, szkołę wiertniczą w Borysławiu. Do większości tych szkół przyjmuje się po ukończeniu 4 klasy szkoły powszechnej. Szkoły techniczne, do których trzeba mieć za sobą 3 klasy gimn. lub 7 klas szk. powsz., znajdują się w Drohobyczu (elektro-mechan.), Jarosławiu (budownictwa) i Lwowie (wydział drogowo-wodny, elektro-mechan., sztuk zdobniczych). Przy wielu z tych szkół istnieją internaty, inne są w kontakcie z miejscową bursą, która uczniów przyjmuje.

Dla dziewcząt istnieją szkoły zawodowe żeńskie w Borysławiu, Czortkowie, Drohobyczu, Kołomyi, Lwowie (sześć), Przemyślu (dwie), Rawie, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie (dwie), Stryju i Żółkwi. Wszystkie mają oddziały krawieckie, niektóre prócz tego bieliźniarski, modniarski, hafciarski, koronkarski, kilimkarski lub galanteryjny. Podstawą jest wszędzie pełna 7-klasowa szkoła powszechna. Szkoły te powinny kształcić dzielne, inteligentne, obdarzone smakiem estetycznym pracownice igły. Jest rzeczą wiadomą, że miljony idą rocznie zagranicę za te tysiące składników garderoby damskiej i męskiej, które snadnie mogłyby być wytwarzane w kraju. Niestety te szkoły nie kształcą dotąd w kierunku komercjalnym i spółdzielczym, który jedynie ich absolwentkom mógłby zapewnić powodzenie w życiu zawodowem. Jak dotąd pracują w kole rodzinnem i znajomych, marzeniem wszystkich zaś jest ukończyć seminarjum nauczycielek rzemiosł i zostać nauczycielkami. Niestety tylko niewielu to się udaje, a to wstrzymuje inne od wstąpienia do szkoły zawodowej. W normalnych warunkach, przy minimalnym kapitale, dziewczyna może sobie i swojej rodzinie ułatwić znakomicie zarobkowanie tą pracą, która nigdy nie przestanie być popłatną, byle była zorganizowana i wyrazem ostatniej mody.

Najbardziej zbliżone do szkół ogólno-kształcących są szkoły handlowe, stąd pochodzi może ich znaczna frekwencja. W okręgu lwowskim istnieją w Brodach, Czortkowie, Drohobyczu, Gródku Jag., Jarosławiu, Kołomyi, Lwowie (ośm), Przemyślu (dwie), Rozwadowie, Rzeszowie, Samborze (dwie), Sanoku, Stanisławowie (dwie), Stryju, Tarnopolu i Złoczowie. Wszystkie opierają się na 7-klas. szkole powszechnej, tylko dwa licea handlowe na 6 klasach gimnazjum. Większość jest trzyklasowa, dwie szkoły (Jarosław, Lwów) są czteroklasowe, oprócz tego są 4 jednoroczne szkoły przysposobienia kupieckiego. Szkoły trzy- i cztero-klasowe dają prawo do skróconej służby wojskowej i do stanowisk II. kategorji w służbie państwowej, więc coraz częściej w rezultacie kształcą urzędników prywatnych i państwowych. Nie jest to jednak ich właściwem zadaniem i na szczęście wielu bardzo ich absolwentów pracuje w przedsiębiorstwach gospodarczych w sensie najobszerniejszym, nierzadko na wybitnych stanowiskach.

Nie wspominam szczegółowo o szkołach rolniczych, ponieważ te szkoły podlegają Min. Rolnictwa i mało mi są znane. Jest jednak rzeczą oczywistą, że w kraju rolniczym o niskiej kulturze rolnej szkoły rolnicze powinny być liczne i licznie uczęszczane.

Wskazałem rodzicom szereg możliwości, nie wybawiwszy ich właściwie z kłopotu, w którym się wielu z nich znajduje. Nie wybawi ich także instytut psychotechniczny, ani najmądrzejszy doradca wychowawczy czy zawodowy. Ale jeśli się jeszcze raz swemu dziecku przypatrzą i przysłuchają, jeśli sobie wspomną rozmaite objawy jego dotychczasowego życia fizycznego i umysłowego, to może dojdą do jakiejś konkluzji, zadowalającej

tymczasowo. O reszcie rozstrzygnie tysiąc czynników, które razem wziąwszy nazywamy losem lub szczęściem, a w które trochę trzeba wierzyć. Bo bez wiary i bez nadziei życie ludzkie nie da się pomyśleć ani wytrzymać.

Sprawozdanie z „Wystawy Rolniczej i Regjonalnej w Tarnopolu".

W dniach od 23 czerwca do 5 lipca 1931 r. trwała Wystawa Rolnicza i Regjonalna w Tarnopolu. Eksponaty rozmieszczono na trzech terenach.

Teren pierwszy obejmował eksponaty umieszczone w wielu pawilonach w parku miejskim i na boisku sportowem; wszystkie ze smakiem urządzone, ilustrujące nasz regjonalny przemysł, rolnictwo, handel, rękodzieło, ogrodnictwo, leśnictwo, wytwórczość instytucyj państwowych, hodowlę zarodowego bydła, koni, nierogacizny,

Działowi temu, który tworzył oś wystawy, należy się uznanie głównie za oddział dydaktyczny, niemal w każdem stoisku, który przedstawiał metodę pracy w każdej dziedzinie produkcji rolniczej, przemysłowej, handlowej i innych.

Na wyróżnienie zasługiwały eksponaty szkoły rolniczej żeńskiej w Witkowie, Olesku i Zagrobeli — z wzorowemi szwalniami i pokazami pracy.

Kioski pozaszkolnej oświaty rolniczej zaopatrywały zainteresowanych w książki ze wszystkich działów rolnictwa.

Dalej wyróżniały się tu stoiska „Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie", oraz firmy „Azot" z Jaworzna.

W ogrodzie imponował pięknemi eksponatami pawilon „Rękodzieło".

W pawilonie „Rolnictwo" zobaczyć było można ciekawe wykresy produkcji rolniczej, hodowlanej, leśnej i t. d.

W osobnych pawilonach zobaczyć można było eksponaty z działu produkcji nasiennej, specjalnych zbóż i traw, meljoracyj i stacyj rolniczo-botanicznych (ze Lwowa) z okazami szkodników, chorób roślinnych oraz sposobami ich zwalczania. Na innych terenach zaprojektowano wzorowe ogrody, sady, cieplarnie, inspekta, szkółki siewek i drzewek, szkółki morelowe, winnic. Wszędzie tablice dydaktyczne, wykresy, statystyka, czasem żywe słowo.

Miłośnicy hodowli bydła, koni, ptactwa, drobiu, gołębi, królików, nierogacizny, ryb, jedwabników, mogli zainteresowania swoje uzupełnić i wzbogacić na żywych przepięknych okazach.

Z zestawień i porównań przebijała żywo dydaktyka, plastycznie ilustrująca nasz stan posiadania, wykazująca braki i niedomagania we wszystkich dziedzinach życia ekonomicznego.

Teren drugi w budynkach państwowych gimnazjów męskiego i żeńskiego obejmował dział ogólny, głównie przemysł ludowy, historję, etnografję, sztukę.

W salach i na ścianach korytarzowych wiele cennych pamiątek: oryginalne, stare, polskie, historyczne dokumenty i akty fundacyjne, dotyczące przeszłości tej ziemi, archeologja, numizmatyka, architektura, zbroje, miecze, odznaczenia, fotografje starych zamków kresowych, świątyń, stara sztuka kościelna i dawny, prymitywny przemysł ludowy.

Ale i nowych rzeczy była moc ogromna. Przecudne kilimy o motywach ludowych, regjonalnych, ceramika, stroje, domowy przemysł — zapełniły sal kilkanaście.

Na uwagę zasługiwała „Wystawa sztuk pięknych" urządzona staraniem syndykatu naszych plastyków.

W osobnych salach mieściły się interesujące eksponaty z chłodnictwa, jajczarstwa.

Osobne stoiska ilustrowały pogląd na rozwój robót publicznych, zdrowia, higjeny, opieki społecznej i samorządu. Znalazła tu wyraz także akcja przeciwalkoholowa.

Kolejnictwo, Liga Obrony Powietrznej Państwa, Liga Morska i Kolonjalna uzupełniały się wzajemnie, budząc powszechne zainteresowanie. Wielce ciekawemi były sale sądownictwa i „Policji Państwowej" ze statystyką przestępczości.

W osobnym budynku mieściła się „kultura i sztuka żydowska" z wielu cennemi eksponatami, sięgającemi XV wieku. Były tu stare księgi pergaminowe, w bogatych oprawach, bardzo drogie stroje rytualne, świeczniki, dokumenta historyczne.

Dział szkolnictwa mieścił się w osobnym budynku szkoły powszechnej św. Jadwigi i Konarskiego.

Dział ten zasługuje na szersze omówienie, ze względu na staranność i przejrzystość w urządzeniu wystawy oraz na bogactwo eksponatów.

Dał on imponujący obraz pracy nauczycielstwa i instytucyj jemu pokrewnych.

Przegląd eksponatów nie nużył zwiedzających ze względu na umiejętne ich zestawienie.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego wzbogaciło eksponaty wystawy szkolnej kilkudziesięciu tomami książek szkolnych i najnowszych podręczników metodycznych.

Wszystkie szkoły zarówno średnie, jak i seminarja nauczycielskie oraz szkoły powszechne i zawodowe, przysłały na wystawę swoje eksponaty. Również instytucje oświaty pozaszkolnej, koła rodzicielskie, „Przysposobienie Wojskowe" oraz inspektoraty szkolne, przyczyniły się swojemi pracami do podniesienia wartości wystawy szkolnej.

Jak bogaty jakościowo i ilościowo był dział eksponatów szkolnictwa powszechnego, średniego i seminarjów nauczycielskich, świadczy o tem konferencja jury sędziowskiej tego działu, na której uchwalono przesłać „Głównemu Komitetowi Wystawy" wniosek wydania szkolnictwu i instytucjom kilkadziesiąt listów pochwalnych oraz listów z podziękowaniem za najlepsze prace wystawowe.

Niepodobna oczywiście omawiać i wymieniać wszystkiego, co na wystawie było godne widzenia, ograniczymy się tylko do rzeczy najciekawszych lub najlepszych, i tak, idąc od początku salami, zauważyć było można:

Salę: „Przedszkola" w Tarnopolu, ze zbiorem zasadniczych eksponatów, ilustrujących program pracy w zakładzie. Na górze w osobnej sali mieściły się prace zbiorowe „Komitetu Rodzicielskiego" przy szkole św. Jadwigi w Tarnopolu, wyróżniające się bogactwem i pomysłowością. Na uwagę zasługiwała sala z eksponatami szkół: zawodowej i handlowej T. S. L. w Tarnopolu. Szkoła handlowa T. S. L. w Tarnopolu przedstawiła bardzo starannie prowadzoną księgowość metody Rufa.

Stoisko oświaty pozaszkolnej Koła T. S. L., z wzorowo urządzoną świetlicą, oraz stoisko 54 P. P. w Tarnopolu z eksponatami p. w, zasługiwały na gólną uwagę.

Szkolnictwo średnie zajmowało cztery sale. Staraniem I. i II. gimnazjum w Tarnopolu wypełniono jedną salę na parterze eksponatami z dziedziny humanistyki głównie filologji klasycznej.

Następnie na wyróżnienie zasługiwała sala rysunków i robót ręcznych, urządzona staraniem gimnazjum III. w Tarnopolu. Wiele bardzo eksponatów z działu robót ręcznych, modeli, ramek, kaset, obrazów haftowanych dostarczyli uczniowie gimn. II. w Tarnopolu.

Salę reprezentacyjną wypełniały wykresy, mapy, tablice statystyczne, odnoszące się do wszystkich działów szkolnictwa województwa tarnopolskiego, bardzo

starannie wykonane przez zespoły uczniów II. i III. gimnazjum, oraz uczniów państw. seminarjum w Tarnopolu, pod wytrawnem kierownictwem prof. II. gimn. p. Józefa Haliczera.

Ciekawy był dział cezelerski z miedzi uczniów tutejszego III. gimn., oraz eksponaty uczniów tutejszej Państwowej Szkoły Ślusarstwa Maszynowego.

Następna sala biologiczna i fizyko-chemiczna mieściła w sobie dydaktyczno pokazowe zestawienie przyrządów do ćwiczeń z mechaniki, optyki, opornic własnego pomysłu; zestawienie ćwiczeń do destylacji wody, suchej destylacji drzewa, otrzymywania sody, chloru, preparaty formalinowe trwałe. Sala ta urządzona była głównie przez tutejsze III. gimnazjum.

Eksponaty seminarjów nauczycielskich były rozmieszczone w osobnem skrzydle budynku w trzech salach.

Sala pierwsza, to dział przyrody i geografji. Umieszczono tu kilkanaście map plastycznych w precyzyjnem i artystycznem wykonaniu przez uczniów Państwowego Seminarjum Naucz. w Tarnopolu, pod kierunkiem prof. Garbiaka. Mapy te według znawców posiadają wielką wartość naukową i metodyczną. Na uwagę zasługiwał plan plastyczny „Śródmieścia Tarnopola“ o wartości muzealnej, wykonany również przez uczniów tutejszego seminarjum. W planie zachowano delikatne poczucie form architektonicznych wszystkich budowli, gmachów, kościołów oraz żywych kolorów. Biologję, żywą i martwą przyrodę, ilustrowały akwarja, żywe kwiaty, minerały, okazy wypchane, precyzyjnie wykonane modele, obrazy, zielniki.

Salę drugą przeznaczono na pedagogikę.

Mnóstwo tu było pomocy naukowych, prac z działu psychologji eksperymentalnej, testów do badań inteligencji, wykresów, rysunków i t. d.

Ciekawą kolekcję przyrządów antropometrycznych dostarczyło Państwowe Semin. Naucz. w Tarnopolu. Wzorowe urządzenie I. kl. szkoły ćwiczeń przysłało Prywatne Semin. Żeńskie T. S. L. w Tarnopolu. Na wyróżnienie zasługiwały pomoce naukowe do rachunków oraz czytania i pisania ze szkoły ćw. Seminarjum Obywatelskiego w Tarnopolu. Protokóły praktyki pedagogicznej nadesłały seminarja z Brzeżan i Czortkowa.

Ciekawe wykresy właściwości i funkcyj psychicznych młodzieży pochodziły z seminarjum zaleszczyckiego. Najnowsze dzieła pedagogiczne i podręczniki metodyczne oraz charakterystyczne ilustracje czytanek dopełniały resztę.

Roboty ręczne i rysunki wypełniły salę trzecią.

Na uznanie zasługują prace ręczne uczniów Państwowego Semin. Naucz. Męs. w Tarnopolu jako to: walizki, futerały, anteny, detektory, roboty kartoniarskie, wyroby z drzewa, szkła, metalu. Komplety metodycznie prowadzonych rysunków, a w nich doskonale ujęte ćwiczenia ruchowe; roboty ręczne kobiece, precyzyjnie wykonane kwiaty ze skóry, aplikacje ze sukna, rysunki, firanki, poduszki, bielizna, pomoce naukowe wykonane przez uczenice Prywatnego Semin. Naucz. Żeń. Kom. Obyw. w Tarnopolu wreszcie pewna ilość artystycznych prac z rafji nadesłanych przez pryw. sem. n. żeńskie w Czortkowie. Szkoły powszechne wypełniły eksponatami trzy następne sale oraz korytarze.

Sala pierwsza mieściła roboty dzieci z działu aplikacyj, wyszywanek.

Sala druga to bielizna, koronki, hafty, stroje.

Sala trzecia wypełniona była wszelkiego rodzaju pomocami naukowemi.

We wszystkich salach dała się zauważyć nadzwyczajna wytrwałość i zrozumienie hasła: „wyścigu pracy“. Znajomość programów zastosowana wszędzie, dążność do własnej wytwórczości, uwzględnienie przemysłu domowego.

Ogromna ilość pomocy naukowych, własnym stworzona pomysłem, świadczy o zainteresowaniu się nowemi metodami nauczania, o wytrwałej pracy i samowystarczalności.

Uwagę na siebie zwrócił model nowo zbudowanej szkoły powszechnej, dwuklasowej w Kozinie, p. Skałat (wykonany przez naucz. z Ihrowicy Górnej, p. Tarnopol, p. Tretiakową); makaty i kilimy szkoły tkackiej w Glinianach, p. Przemyślany, komplety do nauki poglądu „Rozwój pszczół i ich pożytek“ wykonane przez „Ognisko“ Z. P. N. S. P. w Buczaczu. Dalej jakościowo wyróżniały się pomoce naukowe wykonane przez uczniów szkoły powsz. męskiej im. Słowackiego w Tarnopolu, z działu preparatorstwa ptaków szkoły męskiej w Tarnopolu im. św. Kazimierza; roboty kobiece szkół żeńskich w Tarnopolu, a to szkoły Mickiewicza, św. Jadwigi Orzeszkowej i Hofmanowej.

Mapy, wykresy i zestawienia statystyczne, dotyczące szkolnictwa powszechnego, wykonał inspektorat szkolny w Tarnopolu.

Dział szkolnictwa przedstawiał w eksponatach imponujący obraz pracy nauczycielstwa we wszystkich dziedzinach, a zestawiony przejrzyście i ze smakiem, pozwolił łatwo orjentować się i skutecznie obserwować.

Celem wystawy było przedstawienie obrazu gospodarczego i kulturalnego województwa kresowego, wykazanie istotnego stanu bogactw i wytwórczości rolniczej i przemysłowej, a zarazem zilustrowanie sposobem dydaktycznym jego niedomagań i braków. Cel osiągnięto. Wystawę bowiem zwiedzało dziennie kilka tysięcy osób, które niewątpliwie niejednej rzeczy się nauczyły i wzbudziły u siebie nowe siły duchowe oraz nadzieję i wiarę w lepszą przyszłość.

Protokół

konferencji Komisji Sędziowskiej dla działu szkolnictwa na Wystawie Rolniczej i Regionalnej w Tarnopolu, odbytej dnia 5 lipca 1931 r. pod przewodnictwem p. Dr. Wł. Lenkiewicza, prezesa Komisji Sędziowskiej.

Obecni: P. Prezes Dr. Włodzimierz Lenkiewicz. PP. Fałendysz, prof. gimn. Haliczer, prof. gimn. Dr. Pastuszczyn, prof. gimn. Szczepanik, prof. gimn. Szymańska, prof. gimn. Kosiak, prof. gimn. Frank, prof. gimn. Kruczkowski, prof. semin. Siwy St. prof. semin. Zgodziński, prof. semin. Łapczyńska, naucz. szk. powsz. Maciulska, naucz. szk. powsz. Mazaczówna, naucz. szk. powsz. Oleniuk, naucz. szk. powsz. Złochowski, naucz. szk. powsz. Bauer, naucz. szk. powsz. Lipa, dyr. państw. szk. ślus. masz. w Tarnopolu.

Porządek dzienny: Przedstawienie i umotywowanie wniosków do odznaczenia najlepszych eksponatów szkolnych, względnie poszczególnych działów. Przed przystąpieniem do porządku obrad oświadczył p. Prezes, że Główny Komitet Wystawy posiada dwa rodzaje odznaczeń: 1. List pochwalny za bardzo cenne prace i eksponaty oraz 2. List z podziękowaniem.

Z kolei przedstawiono następujące wnioski:

Zarówno listy pochwalne jak i listy z podziękowaniem należy przyznawać zakładom i instytucjom, a nie osobom, które wykonały, czy też dostarczyły eksponatów na wystawę. Wniosek przyjęto i uchwalono.

Szkoły powszechne.

Listy pochwalne:

1. Szkole powszechnej im. Słowackiego w Tarnopolu za pomoce naukowe, oraz wyroby z drzewa i metali. 2. Szkole powszechnej im. Kazimierza w Tarnopolu za zbiór okazów przyrodniczych.

3. Szkole powszechnej żeńskiej im. Mickiewicza w Tarnopolu za roboty kobiece. 4. Szkole powszechnej żeńskiej im. Św. Jadwigi w Tarnopolu za bibljotekę, eksponaty biologiczne i roboty. 5. Szkole powszechnej żeńskiej im. Orzeszkowej w Tarnopolu za haftowaną bieliznę. 6. Szkole pwszechnej żeńskiej im. Hofmanowej w Tarnopolu za stylowe dekoracje. 7. Szkole powszechnej męskiej im. Konarskiego w Tarnopolu za pomysłowe tablice pomocnicze do nauczania historji. 8. Sekcji Opieki nad dzieckiem „Związku Pracy Obyw. Kobiet" w Tarnopolu za eksponaty z przedszkola. 9. Powiatowemu Tow. Opieki nad Dzieckiem i Matką w Tarnopolu za eksponaty z przedszkola w Ihrowicy Dolnej. 10. Komitetowi Koła Rodzicielskiego w Tarnopolu przy szkole św. Jadwigi za urządzenie przedszkola i prace kobiece. 11. Szkole powszechnej w Kadłubiskach (pow. Brody) za stylowe wyszywanki ludowe. 12. Szkole powszechnej żeńskiej w Czortkowie za roboty kobiece. 13. Szkole powszechnej w Streptowie (pow. Radziechów) za roboty kobiece. 14. Szkole powszechnej w Mikulińcach (p. Tarnopol) za roboty kobiece. 15. Szkole powsz. żeń. w Trembowli za roboty kobiece pomoce naukowe. 16. Szkole powsz. ż. w Buczaczu za roboty kobiece. 17. Szkole powszechnej w Zubrcu (pow. Brody) za oryginalne wyszywanki. 18. Szkole powsz. w Glinianach (pow. Przemyślany) za eksponaty z działu kilimkarskiego. 19. Szkole powszechnej w Chorostkowie za model szkoły oraz pomoce naukowe. 20. Szkole powszechnej w Uszkowicach (pow. Przemyślany) za model krakusowego dworu. 21. Szkole powsz. w Jabłonowie (pow. Kopyczyńce) za mapę plastyczną województwa tarnopolskiego. 22. Szkole powsz. w Ihrowicy (p. Tarnopol) za modele wzorowej szkoły powszechnej i za plastyczny plan zagospodarowania ogrodu szk. 23. Szkole powsz. w Przemyślanach za wyroby z drzewa. 24. Szkole powsz. w Hucisku (pow. Brody) za wyroby ze słomy. 25. Szkole powsz. w Hadyńkowcach (pow. Kopyczyńce) za prace uczniów z dziedziny pomocy naukowych z drzewa. 27. Szkole powsz. w Zastawiu (p. Tarnopol) za warstat tkacki. 28. Szkole powsz. m. w Buczaczu za różnorodne roboty ręczne. 29. Szkole pow. w Zaleszczykach za okazy do przyrody. 30. Szkole powsz. w Korszyłówce (p. Skałat) za rzeźby i prace strugane. 31. Szkole powsz. m. w Trembowli za roboty ręcz. i pomoce naukowe. 32. Szkole powsz. m. w Zborowie za roboty ręczne i rysunki. 33. Szkole powsz. m. i ż. w Radziechowie za roboty i rysunki. 34. Szkole powsz. 7 kl. m. w Złoczowie za pracę uczniów. Szkole powszechnej (pow. Trembowla) za mapę sieci szkolnej.

Listy z podziękowaniem:

35. Szkole powsz. m. w Kopyczyńcach za roboty. 36. Szkole powsz. w Rudzie (p. Kamionka Strum.) za pracę naucz. i uczniów. 37. Szkole powsz. ż w Kopyczyńcach za modele ludności województwa tarnopolskiego w strojach i pomoce naukowe do nauki o Polsce współczesnej. 38. Szkole powsz. w Repniowie (p. Kamioka Str.) za eksponaty. 39. Szkole powsz. ż. w Busku za fragment targu w miasteczku (model). 40. Szkole powsz. m. w Czortkowie za plastyczna mapę Polski. 41. Szkole powsz. w Kamionce Str. za pomoc naukową do historji. 42. Szkole powsz. w Skałacie za pomoce naukowe. 43. Szkole powsz. w Krzywem (p. Radziechów) za eksponaty. 44. Szkole powsz. w Bełzcu (p. Złoczów) za eksponaty. 45. Szkole powsz. w Olchowcu za model szkoły. 46. Szkole powsz. w Hłuboczku W. (p. Tarnopol) za eksponaty. 47. Szkole powsz. w Podwołoczyskach (p. Skałat) za eksponaty. 48. Szkole powsz. ż. w Podhajcach za eksponaty. 49. Szkole powsz. w Kozłowie (p. Kamionka Strum.) za eksponaty. 50. Szkole powsz. w Zadnieszówce (p. Skałat) za eksponaty. 51. Szkole powsz. w Żelechowie za wyszywanki.

52. Szkole powsz. w Seredcu za wyszywanki. 53. Szkole powsz. w Białokrynicy za wyszywanki. 54. Szkole powsz. w Kabarowcach (p. Zborów) za eksponaty. 55. Szkole powsz. w Kozłowie (p. Tarnopol) za eksponaty. 56. Szkole powsz. w Siółkach (p. Podhajce) za eksponaty. 57. Szkole powsz. w Peremiłowie (p. Kopyczyńce) za eksponaty. 58. Szkole powsz. w Czarnokońcach (p. Kopyczyńce) za eksponaty. 59. Szkole powsz. w Połowcach (p. Czortków) za eksponaty. 60. Szkole powsz. w Supranówce (p. Skałat) za eksponaty. 61. Szkole powsz. w Hołubicach (p. Skałat) za eksponaty. 62. Szkole powsz. w Jagielnicy Starej za eksponaty. 63. Szkole powsz. w Gajach W. (p. Tarnopol) za eksponaty. 64. Szkole powsz. m. w Brzeżanach za eksponaty. 65. Szkole powsz. w Jasionowie (p. Złoczów) za eksponaty. 66. Szkole powsz. w Rosochowaćcu (p. Skałat) za eksponaty. 67. Szkole powsz. w Sidorowie (p. Kopyczyńce) za eksponaty. 68. Szkole powsz. w Jeziernej (p. Zborów) za eksponaty. 69. Szkole powsz. w Białym Kamieniu (p. Złoczów) za eksponaty. 70. Szkole powsz. w Busku (p. Złoczów) za eksponaty. 71. Szkole powsz. w Zagrobeli (p. Tarnopol) za eksponaty. 72. Szkole powsz. w Oleksińcach (p. Borszczów) za eksponaty. 73. Szkole powsz. w Orzechówcu (p. Skałat) za eksponaty. 74. Szkole powsz. w Berezowicy W. (p. Tarnopol) za eksponaty. 75. Szkole powsz. w Nakwaszy (p. Brody) za eksponaty. 76. Szkole powsz. w Kaczanówce (p. Skałat) za eksponaty. 77. Szkole powsz. w Grzymałowie (p. Skałat) za eksponaty. 78. Szkole powsz. w Obydowie (p. Kamionka Str.) za eksponaty. 79. Szkole powsz. w Chatkach (p. Tarnopol) za eksponaty. 80. Szkole powsz. w Krasnej (p. Zborów) za eksponaty.

Szkoły średnie.

Listy pochwalne:

1. Państw. I. Gimn. w Tarnopolu za model Panteonu i inne pomoce naukowe do filologji klasycznej. 2. Państw. II. Gimn. w Tarnopolu za mapy, wykresy, roboty i rysunki. 3. Państw. III. Gimn. w Tarnopolu za preparaty i pracownię biologiczną, fizykalną, chemiczną oraz za roboty ręczne i rysunki. 4. Państw. Gimn. w Złoczowie za mapy plastyczne.

Listy z podziękowaniem:

1. Państw. Gimn. w Zbarażu, za eksponaty. 2. Państw. Gimn. w Brodach za eksponaty. 3. Państw Gimn. w Kamionce Strum. za eksponaty. 4. Państw. Gimn. ż. w Tarnopolu za roboty. 5. Państw. Gimn. w Brzeżanach za rysunki i roboty. 6. Państw Gimn. w Trembowli za eksponaty.

Seminarja nauczycielskie.

Listy pochwalne:

1. Państw. Sem. Naucz. Męs. w Tarnopolu oraz szkole ćwicz. przy tem seminarjum za artystyczne wykonanie map i planów, eksponaty z przyrody, robót i rysunków i za przyrządy do psychologji eksperymentalnej. 2. Państw. Sem. Naucz. Męs. w Czortkowie za eksponaty z geografji, meteorologji, roboty i rysunki. 3. Państw. Sem. Naucz. Męs. w Zaleszczykach za zbiór preparatów z biologji i roboty ręczne. 4. Pryw. Semin. Żeń. Kom. Obyw. w Tarnopolu za roboty kobiece. 5. Pryw. Semin. Naucz. Żeń. T. S. L. w Tarnopolu za wzorowe urządzenie fragmentu szkoły ćwiczeń i pomoce do psychologji eksperymentalnej.

Listy z podziękowaniem:

1. Państw. Sem. Naucz. Ż. w Brzeżanach za eksponaty. 2. Pryw. Sem. Naucz. Ż. w Czortkowie za eksponaty. 3. Pryw. Semin. Naucz. Ż. w Złoczowie za eksponaty.

Szkoły zawodowe i instytucje kult. oświatowe.

Listy pochwalne:

1. Tow. S. L. w Tarnopolu za stoisko działu, oświaty pozaszkolnej. 2. Państw. Szkole Ślus. Maszyn. w Tarnopolu za precezyjne wykonanie przyrządów fizykalnych do mechaniki. 3. Szkole Handlowej T. S. L. w Tarnopolu za eksponaty z geografji gospodarczej. 4. Kołu Stow. Młodz. Polskiej w Tarnopolu za wzorowe urządzenie świetlicy. 5. Dowództwu 54 pp. w Tarnopolu za wzorowe urządzenie stoiska p. w. 6. Zw. Polsk. Naucz. Szkół Powsz. w Tarnopolu za wzorowe urządzenie własnego stoiska. 7. Zw. Polsk. Naucz. Szkół Powsz. w Buczaczu za eksponaty z działu bartnictwa. 8. Inspektoratowi szkolnemu w Tarnopolu za mapy, wykresy i zestawienia statystyczne. 9. Inspektorowi szkolnemu w Przemyślanach za wykresy z życia szkolnego w powiecie.

Listy z podziękowaniem:

1. Szkole zawodowej żeńskiej za eksponaty.

Powiatowa Wystawa Szkolna w Rohatynie.

Celem powiatowej wystawy szkolnej w Rohatynie było odsłonięcie właściwego oblicza ziemi rohatyńskiej na terenie pracy szkolnej.

Chodziło również i o to, by szkole powszechnej przysporzyć tą drogą jak najwięcej pomocy naukowych, oraz by tą drogą wywołać szersze zainteresowania regjonalne.

Nauczycielstwo, zwiedzające wystawę, miało sposobność do porównań, do zaznajomienia się z ciekawemi pomysłami swoich kolegów, do wysnuwania całego szeregu wniosków, które będą pomocne w dalszej pracy. Publiczność, zwiedzająca wystawę, przekonała się, że szkoła powszechna, pracująca bez rozgłosu, w najcięższych może warunkach, tworzy rzeczy wartościowe, godne nawet podziwu.

Wystawa była podzielona na następujące działy: 1) językowo-historyczny, 2) matematyki i przyrody martwej, 3) przyrody żywej, 4) geografji, 5) rysunków, 6) robót ręcznych, 7) robót kobiecych — oraz 8) dział ogólny.

W dziale językowym znalazły się ilustracje do pogadanek, albumy z ilustracjami, pomoce do nauki języka (ćwiczenia słownikowe, ortograficzne, deklinacje i t. d.), alfabety obrazkowe, ruchome. W dziale historycznym było wiele map historycznych, atlasów, albumów, (wycinki z gazet, widokówki) ilustracyj, modeli z kartonu, drzewa, gipsu i chleba (kusza, zamki obronne, osiedla pierwotne i t. d.).

W dziale matematyki i przyrody martwej metodycznie ułożono pomoce naukowe do poszczególnych klas. Wiele figur pomysłowych, liczmanów, tablic, do liczb mianowanych, dziesiętnych, ułamków i liczb mieszanych. W dziedzinie matematyki było dużo ciekawych i oryginalnych pomysłów. Z fizyki wystawiono wiele pomocy naukowych do elektryczności, mechaniki, akustyki i optyki. Bogate były

gabloty z minerałami danych okolic zwłaszcza prześliczne okazy miejscowych alabastrów. Znalazło się także kilka ciekawych aparatów radjowych.

Dział przyrody żywej obejmował zielniki, kory i przekroje drzew, okazy wypchane ptaków i zwierząt, gabloty z owadami i motylami, gabloty z pracą pszczół, zbiory nasion, kartony z przeróbkami technicznemi, obrazy do nauki poglądu o zwierzętach, roślinach i z uwidocznieniem szczegółów morfologicznych i rozwojowych. Były także gady i raki w spirytusie, ciekawy okaz spreparowanego jesiotra, oraz piękne prace z plasteliny.

Dział geograficzny zawierał kilkanaście większych map plastycznych, wykonanych z masy papierowej, gipsu, dykty i tektury, mapy polityczne, fizyczne, gospodarcze i ludoznawcze, odlewy gipsowe gór, działów wód, delt, limanów i planów sytuacyjnych, rysunki przedstawiające rozmieszczenie flory i fauny w Polsce, wykresy pogody i temperatury, diagramy i t. d.

W dziale rysunków zostały ułożone klasami prace uczniów według układu programu ministerjalnego. Były także piękne obrazy nauczycielki p. Stefanji Hoffmanówny.

Na dział robót ręcznych złożyły się roboty z drzewa, rogoży, słomy, tektury, papieru kolorowego, z blachy, drutu i rafji. Dział ten przedstawiał się nadzwyczaj efektownie i wyróżniał się bogactwem robót, pomysłowością i należytem wykonaniem.

Bardzo bogatym był również dział robót kobiecych, obejmujący wyszywania krzyżykowe, białą i kolorową bieliznę, serwety, makaty, aplikacje, poduszki ozdobne, szale włóczkowe, lalki w strojach regjonalnych i t. d.

Dział ogólny obejmował przedszkola, kółka L. O. P. P., Czerwonego Krzyża, wykresy czytelnictwa, pracy wychowawczej, mapy sieci szkolnej oraz wykresy, dotyczące frekwencji w powiecie, budownictwa, etatów nauczycielskich i t. d.

Otwarcie wystawy nastąpiło 27 czerwca 1931 r. w obecności przedstawiciela Rządu, przedstawicieli duchowieństwa, władz, urzędów, organizacyj oświatowych — oraz znacznej liczby nauczycielstwa. Otwarcia wystawy dokonał inspektor szkolny Karol Dzieduszko, który reprezentował władze szkolne I-ej i II-giej instancji. Popołudniu tego dnia odbyło się przedstawienie w „Sokole" w Rohatynie, urządzone przez młodzież 7-kl. publ. szkoły powszechnej z Bursztyna. Program był starannie opracowany i wykonany.

Zainteresowanie wystawą, która była otwarta do dnia 1 lipca włącznie, było bardzo duże. Wystawę zwiedziło około 4.000 osób, w tem 1.714 uczniów. 35 szkół (w tem jedna z Korzelic, powiat przemyślański) zorganizowało wycieczki zbiorowe. Z nauczycielstwa wystawę zwiedziło 200 osób. Dnia 30 czerwca zwiedził wystawę chwilowo bawiący w Rohatynie p. wizytator Ludwik Juss.

Wiele z eksponatów zostało ofiarowanych przez nauczycielstwo do miejscowego Muzeum Regjonalnego.

Koszta urządzenia wystawy zostały pokryte ze wstępów, prócz tego ofiarowano jeszcze pewne kwoty na cele społeczne **(kolonje)**.

Współdziałanie nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych w Jaworowie.

W roku szkolnym 1928/1929 utworzyli w Jaworowie kierownicy miejscowych szkół państwowych i prywatnych: gimnazjów, zakładów kształcenia nauczycielek, szkoły przemysłu drzewnego oraz trzech szkół powszechnych w porozumieniu z p. inspektorem szkolnym powiatowym t. zw. Komisję Międzyszkolną.

Pierwszem dziełem tej Komisji było stworzenie funduszu jubileuszowego z okazji 10-letniej rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego w sumie 2000 zł. Kwotę tę ufundowały wyżej wymienione szkoły, a z odsetek od tego kapitału wydaje się każdego roku dnia 11 listopada stypendja dla dwóch uczniów (ennic) tutejszych zakładów. Oprócz tego w latach szkolnych 1928/29 i 1929/30 zajmowała się Komisja Międzyszkolna ustalaniem programu oraz urządzaniem uroczystości szkolnych państwowych i narodowych.

W roku szkolnym 1930/1931 Komisja rozszerzyła swą działalność, postanawiając urządzać lekcje praktyczne oraz wykłady i odczyty. W tych wypadkach powoływała oprócz kierowników również nauczycieli (ki), uczących danego przedmiotu. W roku szkolnym 1930/1931 odbyto jedną lekcję ćwiczeniową z fizyki w kl. III. w pracowni gimnazjum państwowego, drugą lekcję ćwiczeniową z fizyki w oddz. VI. szkoły żeńskiej w pracowni przyrodniczej szkół powszechnych. Oprócz lekcyj wygłosił p. Józef Balwirczak, nauczyciel gimnazjum państwowego, odczyt p. t. „O nauczaniu gramatyki języka polskiego".

Przewodniczącym Komisji Międzyszkolnej jest p. Ludwik Tuleja, dyrektor gimnazjum państwowego, zastępcą przewodniczącego p. Marja Tylawska, kierowniczka szkoły 7-kl. żeńskiej, zaś sekretarzem p. Karol Jasielski, kierownik szkoły 7-kl. koedukacyjnej.

Kursy i Zjazdy.

II. Zjazd matematyków polskich w Wilnie.

Nr. II. 9772/31. Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 18 czerwca 1931 r. zawiadomiło, że w czasie od 23—26 września 1931 r. odbędzie się w Wilnie II-gi Zjazd matematyków polskich. W programie Zjazdu przewidziane są m. i. sekcje dydaktyki i historji matematyki oraz logiki i podstaw matematyki. Udział nauczycieli szkół średnich ze względu na ważność poruszanych zagadnień jest bardzo pożądany.

W związku z tem Dyrekcje udzielą urlopu w terminie od 22 do 27 września 1931 r. tym z pośród nauczycieli, którzy zechcą wziąć udział w Zjeździe.

Po karty uczestnictwa i programy należy się zgłaszać do Komitetu Organizacyjnego przed dniem 1 września b. r. pod adresem: Seminarjum Matematyczne Uniwersytetu Stefana Batorego, Wilno, Zamkowa 11.

Kurator Okręgu Szkolnego: ***St. Świderski.***

Kongres przeciwalkoholowy.

Nr. O. 1016/31. W dniach 11, 12 i 13 października odbędzie się w Krakowie Dziesiąty Polski Kongres Przeciwalkoholowy.

Kongres pracować będzie na zebraniach plenarnych i w sekcjach (duszpasterstwa, pedagogiczna, kobieca, lekarska, kryminologiczna, wojskowa. kolejowa i ogólna).

Prezydjum Komitetu zaprasza do licznego udziału m. in. lekarzy, pedagogów socjologów, publicystów i działaczy społecznych.

Referaty należy zgłaszać najdalej do dnia 1 września 1931 do biura Komitetu: Kraków, ul. Jabłonowskich 22 m. 5.

Uczestnicy Kongresu korzystać będą ze zniżek kolejowych, oraz ułatwień co do noclegów i przy zwiedzaniu zabytków Krakowa, referenci ponadto z zasiłków na koszta podróży.

P. o. Kuratora Ogręgu Szkolnego Lwowskiego: *St. Świderski*, wr.

Kurs wychowania fizycznego w Samborze.

Pragnąc podnieść ćwiczenia cielesne w szkołach powszechnych w powiecie samborskim, Rada Szkolna Powiatowa zorganizowała kurs wychowania fizycznego w Samborze.

Kurs trwał od 25 kwietnia do 7 czerwca b. r. Na kurs zgłosiło się 34 nauczycieli i nauczycielek szkół powszechnych, ukończyło zaś z wynikiem dodatnim 33, w tej liczbie 24 z wynikiem bardzo dobrym.

Prelegentami kursu byli: p. Władysław Ziółkowski, nauczyciel wychowania fizycznego w Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Męskiem im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Samborze oraz lekarz szkolny dr. Stefan Dobrzański. Ogólne kierownictwo kursu sprawował inspektor szkolny p. Michał Sokołowski. Zainteresowanie programem kursu było nader wydatne, a frekwencja regularna.

Konferencje rejonowe.

Sprawozdanie z konferencji Koła rejonowego w Stanisławowie.

Dążąc do zbudowania wyższej formy konferencyj rejonowych, zwinął inspektor szkolny p. W. Furmankiewicz dotychczas istniejące stare koła pedagogiczne i podzielił w roku 1930 ogół nauczycielstwa powiatu stanisławowskiego na trzy samokształceniowe grupy, a to: rejon miasta Stanisławowa wraz z najbliższemi wioskami — rejon halicki i rejon marjampolski. Przewodnią myślą tego podziału było, by nauczycielstwo powiatu, rwące się do pracy na każdem polu, miało możność skupienia się w gorliwej dla Rzeczypospolitej pracy i wspólnie mogło zwalczać wszelkie niedociągnięcia tak na niwie szkoły jak i własnego wykształcenia. Punktem zaczepnym pracy na zjazdach rejonowych są zazwyczaj lekcje pokazowe. Zadaniem zaś prelegenta jest wykazać trudności napotykane w podawaniu pewnych wiadomości dziatwie i wskazać drogi prowadzące do nowych celów. Z tego właśnie zadania wywiązali się całkowicie prelegenci lekcyj odbytych w czasie konferencji w Stanisławowie dnia 16 maja 1931 r. na ogólnym zjeździe rejonowym. Lekcja zwłaszcza p. Kamińskiej, nauczycielki państw. seminarjum żeńskiego, zawierała wszystkie momenty dobrej lekcji, a co więcej opartą była na gruntownem opanowaniu nietylko danego przedmiotu, ale co najważniejsze, na dokładnej znajomości struktury psychicznej dziecka. Barwne opowiadanie prelegentki, zastosowane do wieku dziatwy klasy IV-tej, dało dokładny obraz, jakich należy używać form, by dziecko wyrwać z apatji i zniewolić do pracy myślowej. Przepięknie namalowała p. Kamińska słowami wygląd okrętu, morza, niebotyczne gmachy, dziewicze lasy i wreszcie udrękę uchodźców. Wykazała na tej lekcji jakiem powinno być opowiadanie nauczyciela. Na podstawie tego opowiadania przystąpiła do właściwego tematu „słowotwórstwo, wyrazy bliskoznaczne i równoznaczne“. Dała żywy obraz jak należy podchodzić, by skłonić dziecko do zastanowienia się, do odtwarzania swych przeżyć, wyciągania odpowiednich wniosków i łączenia ich w nowy obraz

o innej szacie i innym wyglądzie. Celem utrwalenia nowych wyrazów czy określeń podała te wyrazy słuchowo, wymawiając głośno i wyraźnie każdy wyraz, następnie pisząc na tablicy, a wreszcie poleciła wpisać je do kajetu. Temat do ćwiczeń pisemnych domowych każda z uczennic sama podawała. Cała ta lekcja zasługuje w zupełności na miano lekcji przykładowej, a potwierdza to rozmowa słuchaczy, jakiemi było nauczycielstwo całego powiatu stanisławowskiego, kandydaci IV-go roku seminarjum męskiego i kandydatki IV-go roku seminarjum żeńskiego.

Po raz pierwszy nauczycielstwo powiatu stanisławowskiego nawiązało kontakt serdeczny i koleżeński z nauczycielami tutejszych seminarjów nauczycielskich. W ten sposób zbudowano pomost porozumienia się wzajemnego, dążąc do oparcia nauczania w szkole na przesłankach najbardziej wartościowych i ideologji „samowystarczalności".

Drugą z rzędu lekcję p. t. „Mieszkańcy Polski" przeprowadził p. E. Łuczyński. Po gorącej dyskusji, przeprowadzonej przez p. Glodkiewiczową, kierowniczkę żeńskiej szkoły ćwiczeń i zamknięciu zjazdu przez inspektora szkolnego p. W. Furmankiewicza, uczestnicy konferencji zwiedzili wystawy „Pomocy naukowych", urządzone przez obydwa tutejsze państwowe seminarja. I tu „Brać młodsza", zetknąwszy się ze starszymi kolegami, przekonała się, że szkoła pracy, szkoła radości, to nie czczy frazes, ale fakt żywy, który już się dokonał w naszej polskiej drogiej nam wszystkim szkole.

KONSPEKTY

lekcyj przyrody martwej w oddziałach VI-tych i VII-mych szkół powszechnych, obowiązujące w lwowskich pracowniach fizyko-chemicznych w I-em półroczu roku szkolnego 1931/32.

Konspekty niżej podane opracowali kierownicy lwowskich pracowni fizyko-chemicznych przy współudziale instruktora przyrody i kierownika pracowni przyrodniczych dla szkół powszechnych na terenie Kuratorjum O. S. L. dra Wł. Budzianowskiego. Stanowią one łącznie z konspektem lekcyj przyrody w II-em półroczu r. szk. 1930/31, drukowanemi w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum O. S. L. z dnia 25 lutego 1931 r. numer 2, całkowity program pracy laboratoryjnej w oddziałach VI-tych i VII-mych szkoły powszechnej. Drukowane w Dzienniku Urzędowym konspekty lekcyj II-go półrocza szk. wywołały zainteresowanie nauczycieli, uczących przyrody martwej w szkołach nieposiadających pracowni i były im pomocne w pracy. Biorąc powyższy wzgląd pod uwagę, zamieszczamy w niniejszym numerze również konspekty lekcyj na okres I-go półrocza szk. Wprawdzie te konspekty w odbitkach maszynowych otrzymali już kierownicy pracowni przyrodniczych na Zjeździe we Lwowie w październiku 1930 r., jednak praktyka laboratoryjna wykazała konieczność wprowadzenia do nich pewnych zmian, jak odmienny nieco rozkład materjału na poszczególne lekcje, opuszczenie niektórych ćwiczeń, niekoniecznych dla zrozumienia zjawiska oraz zastąpienie innych ćwiczeniami bardziej interesującemi.

ODDZIAŁ VI.

Lekcja I.

Ważenie.

Pogadanka o różnych ciężarach ciał.

1) Określić ciężar bryłki drewnianej w przybliżeniu bez użycia wagi;

2) Ciężar bryłki z użyciem wagi z dokładnością do mg.;

Przygotowanie stanowi: a) zaznajomienie z budową wagi; b) zaznajomienie z tarowaniem wagi; c) zaznajomienie z odważnikami; d) ćwiczenia w układaniu i odczytywaniu odważników.

3) Ważenie. Sposób ważenia: a) dostosowanie ciężaru (towaru) do podanej ilości odważników (np. odważyć 20 gr. piasku); b) oznaczenie ciężaru ciał stałych, dowolnie dobranych np. klucza, bryłki ołowianej.

II-ga część lekcji — ważenie cieczy:

4) Ważenie dowolnej ilości cieczy; a) tarowanie naczynia; b) ważenie wody.

Lekcja II.

Mierzenie.

Powtórzenie o wymiarach ciał.

1) Metr jako jednostka długości, jego części dziesiąte, setne, tysiączne; odmierzyć „na oko" metr sznurka; sprawdzić długość metrem.

2) Zmierzyć „na oko" długość i szrokość sali szkolnej z dokładnością do dm.; stwierdzić dokładny wymiar przy użyciu taśmy metrowej.

3) Zmierzyć „na oko" długość i szerokość stołu; pomiar dokładny z użyciem metra.

4) Zmierzyć długość i szerokość zeszytu z dokładnością do mm.

5) Zmierzyć długość, szerokość i wysokość graniastosłupa z dokładnością do mm.

6) Zmierzyć krokami długość sali szkolnej i porównać z wynikiem dokładnego mierzenia.

II. *Miary powierzchni:*

7) Obliczyć wielkość powierzchni podłogi sali szkolnej, stołu.

III. *Pion.*

8. Sporządzenie pionu, lub ćwiczenia z gotowym pionem, sprawdzenie kierunku pionowego ścian, stołów, szafy i t. p.

IV. *Poziomnica.*

9) Pojęcie poziomu (kierunek prostopadły do pionu); a) badanie poziomu przy użyciu naczynia z wodą; b) sporządzenie poziomnicy wodnej z próbówki; c) ćwiczenia z użyciem poziomnicy: badanie poziomu powierzchni stołu, podłogi w różnych miejscach.

Lekcja III.

Mierzenie objętości ciał.

1) Objętość bryłki drewnianej, prostopadłościennej, — obliczyć rachunkiem; metr sześcienny, dm^3, cm^3, jako miary objętości.

2) Mierzenie objętości ciał płynnych i sypkich — litr; dm^3 a litr.

3) Mensurka. Ćwiczenia w mierzeniu przy użyciu mensurki. Zmierzyć pojemność kolbki przy użyciu mensurki. Zmierzyć pojemność flaszeczek aptekarskich o różnej wielkości.

4) Mierzenie objętości ciał o kształtach nieregularnych przy użyciu mensurki. Zmierzyć objętość np. klucza, bryłki ołowiu, ciężarka mosiężnego, korka, powietrza jednego wydechu.

Lekcja IV.

Ciężar właściwy ciał stałych.

1) Porównać ciężar bryłki drewnianej z ołowianą — objętości różne. Ćwiczenie wyzyskać w tym kierunku, aby naprowadzić na konieczność równej objętości.

2) Zważyć jeden cm^3 drzewa. Zważyć jeden cm^3 miedzi. Zwarzyć jeden cm^3 ołowiu. Zwarzyć jeden cm^3 żelaza. Zapisać wyniki ważenia, porównać je, podać nazwę: „ciężar właściwy".

3) Oznaczyć ciężar właściwy ciał o innych objętościach niż cm^3, np. mosiężnego odważnika, szkła, korka.

4) Sporządzić wykres poznanych ciężarów właściwych ciał stałych.

Lekcja V.

Ciężar właściwy ciał ciekłych.

Pokaz: 1 dm^3 wody, a ciężar 1 kg.

1) Ciężar właściwy wody, spirytusu, nafty, przy użyciu piknometru. W braku piknometru użyć kolbki lub flaszeczki.

2) Ciężar właściwy rtęci jako pokaz.

Uwaga: Po każdem użyciu piknometru, osuszyć go dokładnie.

3) Ująć ciężary właściwe cieczy w tabelkę, sporządzoną przez uczniów.

Lekcja VI.

I. Zmiana objętości ciał stałych pod wpływem ciepła.

1) Ćwiczenie z pirometrem, wykazujące wydłużanie się pręta żelaznego, mosiężnego i aluminjowego pod wpływem ogrzewania.

2) Ćwiczenie z pierścieniem Gravesanda.

3) Przykłady rozszerzalności ciał stałych pod wpływem ciepła, wzięte z życia codziennego.

II. Zmiana objętości cieczy.

4) Rozszerzalność wody, nafty, spirytusu w kolbkach lub próbówkach zatkanych korkiem gumowym z wąską rurką, opatrzoną podziałką. Ogrzewać przez wstawienie do gorącej wody.

5) Kurczenie się cieczy przy oziębianiu.

III. Rozszerzalność ciał lotnych.

6) Rozszerzalność powietrza w kolbce pod wpływem ciepłej ręki. Kolbka jest zaopatrzona w zgiętą rurkę, w której ruch kropli zabarwionej wody, znaczy rozszerzanie powietrza.

7) Kurczenie się powietrza pod wpływem oziębiania.

8) Bańki powietrza uchodzą z kolbki ogrzewanej palnikiem, do naczyńka z wodą, w którem wyraźnie można je obserwować. Przy oziębianiu woda wchodz' na miejsce kurczącego się powietrza.

9) Przykłady z życia codziennego.

Lekcja VII.

Termometr.

1) Termoskop — pokaz napełniania go rtęcią.

2) Termometr i podziałka termometryczna. a) Stałe punkty podziałki; b) Uzupełnienie podziałki.

3) Ćwiczenia z termometrem: a) temperatura powietrza w sali; b) temperatura powietrza na dworze; c) temperatura ręki; d) temperatura lodu, albo śniegu ze salmjakiem; e) podziałka poniżej zera.

Lekcja VIII.

Kalorja.

1) 100 g wody ogrzewają, oznaczają jej temperaturę po 1, 2, 3 minutach i dochodzą do wniosku, że im więcej ciepła dostarczamy wodzie, tem wyższa jest jej temperatura.

2) Różne ilości wody 100 g, 200 g i 300 g ogrzewają przez jednakowy czas np. 2 minuty.

Wniosek. Im więcej wody ogrzewa się, tem więcej trzeba dostarczyć ciepła.

Z powyższych wniosków wyprowadzić pojęcie kalorji np. w ten sposób: Aby 100 g wody ogrzać o 10^0 C trzeba pewnej ilości ciepła. Aby 100 g wody ogrzać o 1^0 C trzeba mniej ciepła. Aby 1 g wody ogrzać o 1^0 C trzeba jeszcze mniej ciepła i tę ilość ciepła nazywamy kalorją.

3) Obliczyć ilość kaloryj, dostarczonych wodzie w poprzednich ćwiczeniach.

Lekcja IX.

Ciepło właściwe ciał.

Ćwiczenie I. Ogrzewać równe ilości wody (100 g) i nafty przez jednakowy czas (2 minuty).

Przebieg ćwiczenia: a) 100 g wody odmierzyć (mensurką), oznaczyć temperaturę i ogrzewać przez 2 minuty. Zapisać temperaturę wody przed i po ogrzaniu i obliczyć różnicę temperatur; b) to samo ćwiczenie wykonać z naftą.

Wnioski: 1) Różne ciała potrzebują różnej ilości ciepła do podwyższenia swej temperatury (ciepło właściwe); 2) Każde ciało ma inne ciepło właściwe.

2) Każde ciało ma inne ciepło właściwe.

I. Największe ciepło właściwe ma woda.

II. Ilość ciepła oddana przez różne ciała. Ogrzewać równe ilości wody i mosiądzu do jednakowej temperatury (np. 100 g ciała, do 100° C). Wodą i mosiądzem ogrzanemi do 100° C ogrzać 2 równe ilości wody o temperaturze pokojowej (po 100 g). Porównać ilości ciepła oddane przez wodę i mosiądz. Oznaczyć i porównać ciepło właściwe tych ciał.

III. Znaczenie wysokiego ciepła właściwego wody dla klimatu. Podać ciepło właściwe różnych ciał.

Lekcja X.

Ciepło rozpuszczenia.

1) Do zlewki z wodą o oznaczonej temperaturze wsypać salmjak lub sól kuchenną i obserwować zniżkę temperatury.

2) Mieszanina mrożąca. Na śnieg nasypać salmjak i stwierdzić obniżenie temperatury.

3) Temperatura krzepnienia wody i topnienia lodu. Do mieszaniny mrożącej wstawić próbówkę z małą ilością wody. Do próbówki włożyć termometr i obserwować marznięcie — temperatura krzepnienia wody.

4) Po zamarznięciu całej ilości wody obserwować temperaturę topnienia.

5) Ciepło topnienia lodu. 100 gramów wody ogrzać do 80° C — wrzucić do niej 100 gramów lodu (osuszyć lód bibułą) i mieszać bagietką aż do zupełnego zniknięcia lodu. Oznaczyć temperaturę wody.

Lekcja XI.

Parowanie i wrzenie.

1) Parowanie cieczy. a) Parowanie kropli wody, spirytusu, benzyny lekkiej ew. eteru naftowego na płytce. b) Ciepło parowania. Zanurzyć termometr kolejno w wodzie i spirytusie, wyjąć i nie osuszając go, obserwować zniżkę temperatury i parowanie cieczy. c) Powtórzyć ćwiczenie b), poruszając termometrem.

2) Na płytkę szklaną strząsnąć 2 krople spirytusu, z których jedną rozprowadzić bagietką. Wnioski z powyższych ćwiczeń.

3) Wrzenie cieczy: a) Ogrzewać w kolbce z wetkniętym w korek termometrem *a)* wodę, *b)* alkohol (kąpielą wodną) aż do wrzenia i oznaczyć temperaturę wrzenia każdego z tych ciał.

Uwaga: W korku mają być po bokach wycięcia dla ujścia pary.

Wrzenie eteru w pulsometrze (pokaż). b) W kolbce zagotować wodę do 100° C — po usunięciu palnika zatkać ją korkiem, oziębiać i obserwować wrzenie wody mimo niższej temperatury.

Wniosek: Temperatura wrzenia cieczy zależy od ciśnienia.

Lekcja XII

Skroplenie pary.

1) Do kolbki nalać wody (1/3), zatkać ją korkiem gumowym z rurką odprowadzającą, a uchodzącą parę skroplić w oziębianej próbówce.

2) W starowanej zlewce odważyć 100 g wody i oznaczyć jej temperaturę. Wodę tę ogrzewać zapomocą skroplonej pary np. przez 2 minuty od czasu wrzenia — oznaczyć temperaturę ogrzanej wody. Wodę ogrzaną zważyć i stwierdzić przyrost ciężaru. Z przyrostu ciężaru i temperatury obliczyć ilość ciepła, oddaną przez skroploną parę. Zastosowanie wysokiego ciepła skroplenia pary. Kaloryfery.

Lekcja XIII.

Rozchodzenie się ciepła.

1) Ciała stałe jako dobre i złe przewodniki ciepła. a) Ogrzewać w płomieniu palnika równocześnie drut żelazny, miedziany, (srebrną monetę), patyczek drewniany i szklaną bagietkę. b) Płomień palnika przykryć gęstą żelazną siatką. c) Nad uchodzącym gazem umieścić siatkę i zapalić gaz nad siatką. d) Pokaz i użycie lampki bezpieczeństwa.

2) Ciecze jako przewodniki ciepła. a) Próbówkę z wodą i lodem ogrzewać w górnej części (bliżej otworu) tuż pod poziomem wody. b) Wykazać prądy cieplne w cieczach, ogrzewając w kolbce wodę z odrobiną trocin.

3) Przewodnictwo gazów na przykładach praktycznych: budowa termosów, stosowanie podwójnych drzwi i okien, temperatura powietrza na różnych wzniesieniach.

4) Promieniowanie. Przykłady praktyczne (piec, ziemia, budowa inspektów).

ODDZIAŁ VII.

Lekcja I.

Węgiel.

1) a) Obserwacja torfu, węgla brunatnego, węgla kamiennego i oznaczenie ich własności. b) Pokaz antracytu, grafitu (djamentu) wraz z oznaczeniem ich własności.

2) Sucha destylacja drzewa. a) Prażyć w próbówce trociny drzewne — zapalić otrzymany gaz, obserwować tworzenie się cieczy wodnistej i mazistej. b) Kwaśną reakcję cieczy stwierdzić smakiem i papierkiem lakmusowym.

3) Sucha destylacja węgla. a) Prażyć suchy, rozdrobniony węgiel kamienny w próbówce z trudnotopliwego szkła. Próbówkę zatkać korkiem, przez który przechodzi zgięta pod kątem rurka odprowadzająca. Wylot próbówki musi być niżej ułożony od części posklepionej. b) Oziębić uchodzące produkty, gaz zapalić i stwierdzić zasadową reakcję cieczy wodnistej — (ciecz wodnistą z dodatkiem ługu sodowego ogrzać i trzymać nad uchodzącą parą zwilżony czerwony papierek lakmusowy) — podać nazwy: gaz świetlny, woda pogazowa, maź pogazowa, koks.

4) Pogadanka. Tworzenie się pokładów węgla w przyrodzie; górnicze dobywanie węgla, rodzaje węgla, użytek (gaz świetlny, woda i maź pogazowa, koks).

Lekcja II.

Ropa naftowa.

1) Obserwacja ropy naftowej. a) Napełnić probówkę prawie w całości wodą, dolać kilka kropel ropy naftowej i oznaczyć jej własności (barwa, zapach, tłusta w dotyku. lekka, nie miesza się z wodą, łatwo zapalna, pali się płomieniem kopcącym).

2) Pogadanka: Przeróbka ropy naftowej.

3) Obserwacja benzyny i nafty. a) Na kartce papieru zrobić plamę benzyną i naftą i porównać lotność tych cieczy. b) W parowniczce zapalić parę kropel benzyny (zapalność par benzynowych). c) W parowniczce próbować zapalić naftę o temperaturze pokojowej.

Pokaz. a) ogrzewać na łaźni piaskowej naftę do 40^0 i próbować zapalić. b) Gasić płomień nafty wodą, a następnie przykryć płomień płytką szklaną.

4) Pokaz dalszych destylatów (olejów ciężkich, parafiny i wazeliny).

5) Pogadanka: Występowanie ropy naftowej. Techniczne dobywanie.

6) Wosk ziemny: a) Obserwacja barwy, zapachu i oznaczenie twardości. b) Sporządzić świeczkę z wosku. c) Pogadanka o występowaniu i oczyszczeniu wosku. Użytek.

Lekcja III.

Węglowodany, skrobia, cukry.

1) Otrzymywanie skrobi z tartych ziemniaków (pokaz). Wykazać nierozpuszczalność mączki w wodzie zimnej i gorącej.

2) Reakcja jodyną: a) na zimno, b) na gorąco, c) wykrycie mączki w śmietanie.

3) Prażenie mączki (na łyżce żelaznej): a) do otrzymania dekstryny, b) drugą połowę aż do zwęglenia, celem ustalenia składu chemicznego.

4) Rozpuszczanie dekstryny i otrzymanie kleju.

5) Pokaz cukrów: a) słodowy, b) gronowy, c) mlekowy, d) trzcinowy.

6) Prażenie cukru — karmel — skład chemiczny.

7) Sporządzić odpowiednią mieszaninę miodu, wody i drożdży celem stwierdzenia fermentacji alkoholowej.

8) Pogadanka o wyrobie napojów alkoholowych i ich zgubnym skutku na organizm ludzki.

Lekcja IV.

Tłuszcze.

1) Pokaz różnych rodzajów tłuszczów i ich podział ze względu na stan skupienia i pochodzenie.

2) Własności tłuszczów (ćwiczenie): a) trwała plama; b) rozpuszczalność w benzynie.

3) Użytek: a) wyrób mydła (ćwiczenie)

tłuszcz + ług sodowy + soda + kalafonia
5 g + 20 g + 2—3 g + 2 g

b) Sporządzenie świeczki z kawałeczka łoju.

4) Pokaz stearyny — porównanie z parafiną — świece stearynowe i parafinowe.

Lekcja V.

Ciała białkowate.

I Ćwiczenie: Białko znajduje się w jajach ptasich. Rozkłócić 5 cm^3 białka kurzego w 30 cm^3 wody, przesączyć roztwór przez bibułę i zagotować przesącz w próbówce — (białko ścina się w temp. 60—70°).

II Ćwiczenie: Białko znajduje się w ziemniakach. Rozetrzeć na tarce kilka ziemniaków, wycisnąć przez szmatkę sok z ziemniaków. Ciecz przesączyć przez bibułę, przesącz zagotować. Kłaczkowate zmętnienie wskazuje obecność białka.

III Ćwiczenie: Białko jest w mleku. a) Zagotować w próbówce trochę mleka rozcieńczonego wodą. b) Dodać kilka kropel kwasu solnego lub octu. Otrzymany sernik jest białkiem.

IV. Porównać własności białka zawartego w jajach i ziemniakach a białka w mleku.

Lekcja VI.

Magnetyzm I.

Przypomnienie ćwiczeń z magnesem z lekcji w kl. VI-tej „Mieszanina a związek chemiczny".

I Ćwiczenie. Stwierdzić, że magnes przyciąga gwoździe żelazne, nikiel i kobalt a nie przyciąga miedzi, cynku, ołowiu, aluminjum i srebra.

II Ćwiczenie. Obserwować linje magnetyczne, przesuwając magnes pod kartką, na której leżą opiłki; zwrócić uwagę na największe przyciąganie na końcach magnesu i pouczyć o biegunach magnetycznych.

III Ćwiczenie: Indukcja magnetyczna (magnes przyciąga gwóźdź a ten mniejsze gwoździe i szpilki).

IV Ćwiczenie: Obserwować zachowanie się igły magnetycznej, nazwa biegunów — jasny = pd. *S*, ciemny = pn. *N*.

V Ćwiczenie: Namagnesować drut stalowy przez pocieranie go magnesem — magnes trwały. To samo ćwiczenie powtórzyć z drutem z miękkiego żelaza.

VI Ćwiczenie: Pokaz i objaśnianie baterji magnetycznej.

Lekcja VII.

Magnetyzm II.

I Ćwiczenie: Wykazać przyciąganie różnoimiennych i odpychanie równoimiennych biegunów na igiełkach magnetycznych.

II Ćwiczenie. 1) Oznaczyć bieguny: a) na magnesach podkowiastych, b) na drucie namagnesowanym.

2) Podzielić na części drut namagnesowany. Pouczyć. Magnesy naturalne i sztuczne i ich zastosowanie (igła magnetyczna). Przyczyny zwracania się igły w stronę północną i południową.

III. Ćwiczenie: 1) Przy użyciu igiełki oznaczyć strony świata w klasie. Pouczyć o biegunach magnetycznych i geograficznych — rysunek na stole (kredą) lub w zeszycie — wyznaczyć kąt zboczenia magnetycznego.

2) Ćwiczenia z busolą.

Lekcja VIII.

Elektryczność statyczna.

I. Elektryzowanie ciał. 1) Naelektryzować przez pocieranie: a) siarkę, b) bursztyn, c) lak, d) laskę, lub rurę szklaną i ebonitową.

II. Przyrządy, wykazujące stan elektryczny ciał: 1) Wahadełko elektryczne. 2) Elektroskop. Dzieci zaznajamiają się z działaniem i budową przyrządów.

III. Wzajemne oddziaływanie ciał naelektryzowanych wykazane na: a) laskach (rurach) szklanych i ebonitowych, b) wahadełkach, c) elektroskopie.

Lekcja IX.

Przewodzenie elektryczności.

I. Ćwiczenie: Łączyć kolejno 2 elektroskopy drucikiem: a) żelaznym, b) miedzianym, c) nitką jedwabną, d) nitką wełnianą, e) nitką bawełnianą, f) nitką naparafinowaną.

II. Ćwiczenie. Wpływ wilgoci na przewodnictwo. Łączyć dwa elektroskopy: a) jedwabiem zmoczonym, b) wilgotnym patyczkiem.

III. Ćwiczenie. Ciało ludzkie jako przewodnik. Dotknięciem odprowadzić ładunek elektroskopu.

IV. Ćwiczenie. Przewodniki elektryczności w technice.

Lekcja X.

Indukcja elektrostatyczna.

I. a) Wykazać indukcję elektrostatyczną na jednym elektroskopie. b) Wykazać indukcję elektrostatyczną na dwu elektroskopach. c) Wykazać indukcję elektrostatyczną na wahadełku elektrycznem.

II. Maszyna elektrostatyczna. Skutki rozbrojenia elektrycznego. a) Przebić iskrą papier. b) Zapalenie waty napojonej benzyną. c) Eksperyment z wiatraczkiem. d) Znaczenie kolców.

III. Elektryczność atmosferyczna. Gromnik.

Lekcja XI.

Elektryczność galwaniczna.

I. Ogniwo Volty. a) Stwierdzić działanie ogniwa zapomocą próbnej żarówki. b) Zaznajomić z budową ogniwa — oznaczyć bieguny i drogę prądu elektrycznego.

II. Ogniwo Leclanche'a. a) Stwierdzić działanie ogniwa (żarówką, dzwonkiem i igłą magnetyczną). b) Zaznajomić z budową ogniwa.

III. Baterja galwaniczna. a) Łączenie ogniw — nazwa „baterja". b) Stwierdzić różnicę działania ogniwa i baterji (galwanoskopem, żarówką, dzwonkiem).

IV. Baterja sucha. a) Działanie. b) Rozbiór zużytej baterji celem poznania jej budowy.

Lekcja XII.

Galwanoskop.

I. Natężenie, napięcie, opór. a) Działanie prądu elektrycznego na igłę magnesową i wyprowadzenie nazwy galwanoskop. b) Wykazać zmianę kierunku prądu, zależną od sposobu łączenia galwanoskopu z biegunami ogniwa.

II. Wykazać demonstracją prąd, jego napięcie i natężenie na podstawie analogji z prądem, napięciem i natężeniem płynącej wody, przy użyciu dwu kloszy połączonych wężem gumowym.

III. Wykazać zależność natężenia prądu od wielkości wychylenia igły galwanoskopu. Konieczność użycia podziałki. Galwanoskop, a galwanometr.

IV. Natężenie, a przewodnik. Łączyć galwanometr z baterją: a) dwoma drutami żelaznemi: 1) grubemi, 2) cienkiemi; b) dwoma drutami miedzianemi: 1) grubemi, 2) cienkiemi; c) dwoma drutami miedzianemi: 1) długiemi i 2) krótkiemi, ad 1) i 2) o równej długości.

Dzieci zapisują wyniki i wyprowadzają wnioski o natężeniu prądu i oporze przewodnika.

Materjał: druty cienkie o przekroju 0,2 do 0,5; grube około 2 mm. Krótkie druty o długości około 0,5 metra, długie zaś około 5 m bieżących.

Lekcja XIII.

Elektromagnes.

I. a) Owinąć wyżarzony 1) drut żelazny — 2) gwóźdź — 3) drut stalowy izolowanym drutem i połączyć z baterją. b) Wykazać nabyte własności magnetyczne tych ciał (nazwa elektromagnes). c) Stwierdzić różnicę między magnesem z żelaza miękkiego i stali. d) Oznaczyć bieguny elektromagnesów przy pomocy igły magnetycznej. e) Ćwiczenia z elektromagnesem większym i obciążanie zwory. f) Zastosowanie elektromagnesu w dzwonku i telegrafie (zwrócenie uwagi na elektromagnes w tych przyrządach).

Lekcja XIV.

Zastosowanie elektromagnesu. Dzwonek. Telegraf.

I. Dzwonek: a) działanie, b) opis budowy i działania, c) rysunek, d) przycisk (taster) dzwonka i jego znaczenie, e) praktyczne wskazówki uzupełniające lekcję (montaż — szukanie błędu przy nienależytem funkcjonowaniu dzwonka — naprawa dzwonka).

II. Telegraf: a) działanie — budowa stacji — rysunek — opis.

Lekcja XV.

Indukcja elektromagnetyczna.

I. Powstanie prądu indukcyjnego (pokaz): a) użycie cewki, magnesu i czułego galwanometru — nazwa: prąd indukcyjny; b) wykazanie prądu indukcyjnego w prądnicy; c) prąd indukcyjny, wywołany w cewce przy użyciu elektromagnesu.

II. Pokaz działania i zasada induktora przez włączenie rurki Geisslera i elektryzowanie.

III. Telefon (zasada) z mikrofonem. Poza programem pouczenie o radjotelegrafji i radjotelefonji.

Lekcja XVI.

Skutki prądu.

I. Działanie cieplne prądu. Ćwiczenie: rozgrzany prądem drucik w suchej kolbce ogrzewa powietrze w kolbce — to rozszerzając się podnosi zabarwioną ciecz w zgiętej rurce szklanej, złączonej z kloszem.

II. Żarówka (działanie i budowa).

III. Chemiczne działanie prądu. Elektroliza wody.

Krajoznawstwo i turystyka.

Młodzież szkolna u kolebki Wieszcza.

(Z okazji „Dni Mickiewiczowskich" w Nowogródku, w czerwcu b. r.).

Z niewysłowionem wzruszeniem i świętością w duszy wjeżdżałam w słoneczny ranek czerwcowy, po raz pierwszy w życiu do uroczego Nowogródka, o którym marzyłam od wczesnej młodości, uważając go wraz z Świtezią, Zaosiem i Tuchanowiczami za najdroższe miejsce dla nas Polaków. Nowogródzianie postanowili uczcić przypadającą w r. 1930 75-tą rocznicę śmierci umiłowanego przez cały Naród poety i stulecie rozpoczęcia „Pana Tadeusza" usypaniem kopca obok góry zamkowej w Nowogródku. Inicjatywę tej wiekopomnej pamiątki podjęto jeszcze w r. 1924 w stulecie wygnania Wielkiego Wychowawcy Narodu z ojczystej ziemi — na zawsze. Kamień węgielny założono w dniu 27-go maja tegoż roku 24-go w obecności ówczesnego Prezydenta Rzpltej p. Stanisława Wojciechowskiego.

W dniu 1-go czerwca b. r. rozpoczęto „Dni Mickiewiczowskie" uroczystością u stóp Kopca — Pomnika, który przez te kilka lat znacznie urósł, a teraz postanowiono go wykończyć. Komuż jak nie młodzieży szkolnej powinna przypaść w udziale praca nad jego usypaniem; młodzieży — której kilka pokoleń przeszło od wieku przeżywało wraz z poetą swą „młodość górną i chmurną" i „swój wiek męski, wiek klęski". Zaroiło się więc w Nowogródku od studentów i uczennic z Baranowicz, Nieświeża, Mira, Lidy, Słucka, Słonima, Grodna, Brześcia, Białystoka, a nawet z dalekiej Warszawy. Cała ta rzesza z rozradowaniem wielkiem, a zarazem z pietyzmem chwytała za taczki, dźwigając ziemię aż po sam szczyt kopca a z jakąż dumą spoglądała na odznakę, którą komitetowi przypinali im na pamiątkę pięknego czynu. Otrząsnąwszy się z grudek ziemi, maszerowały zastępy młodzieży w porządku

i karnie na „wystawę mickiewiczowską", do wspaniałego i pięknego gmachu, dawnego klasztoru SS. Dominikanek, pamiętającego jeszcze wolną Rzpltę Polską.

Wystawa, w której eksponaty rozłożone były w kilkunastu salach I. piętra, czyniła imponujące wrażenie; do salki pierwszej wchodziliśmy wszyscy z wielkiem wzruszeniem; nazwano ją bowiem „Pokój Zosi z Pana Tadeusza" oddany wiernie podług opisu w poemacie:

... Fortepiano?
Na nim nuty i książki; wszystko porzucano
Niedbale i bezładnie; nieporządek miły!
Niestare były rączki co je tak rzuciły.
Tuż i sukienka biała, świeżo z kołka zdjęta
Do ubrania, na krzesła poręczu rozpięta;
A na oknach donice z pachnącemi ziółki
Geranium, lewkonia, astry i fiołki.

„Wystawa złożona prawie wyłącznie z kolekcyj prywatnych daje możność wglądu w nieznane ogółowi bogactwa tych zbiorów. Tym wszystkim, którzy dosypią kilka grud ziemi do Kopca — Pomnika, w dniu tak dlań pamiętnym, powinien stanąć przed oczyma obraz Mickiewicza — jego postaci doczesnej i jego wiecznego dzieła. Dzieło Mickiewicza wyrosło z gleby rodzinnej, związane z nią po latach tułaczych niemniej silnie niż w dobie pierwszego rozkwitu. Wystawa ma właśnie uwydatniać ten związek z krajem lat dziecinnych" wczesnych utworów Mickiewicza „Mieszka", „Ballad", „Grażyny", „II i IV cz. Dziadów" i najdojrzalszego owocu twórczości „Pana Tadeusza".

Wystawa pragnąc przypominać i rozpowszechniać rozumienie Mickiewicza, odnawiać i szerzyć miłość ku Niemu — stawia sobie zadanie społeczno-wychowawcze".

Te kilka pięknych zdań czytamy we wstępie do cennej książki, wydanej p. t. „Dni Mickiewiczowskie" w Nowogródku 1931 r. a w której podano również katalog wystawy, kilka autografów z dzieł wielkiego poety i opis uroczystości.

Parterowe salki dawnego klasztoru zajęła wystawa turystyczna i przemysłowa w niniejszym dziale z przyjemnością przypatrywaliśmy się bardzo pięknym wyrobom z wełny i lnu ludu białoruskiego.

We wchodowym zaś korytarzu rozłożone na stołach pamiątki były do nabycia po bardzo umiarkowanej cenie; a więc przedewszystkiem duży tom w pięknej oprawie płóciennej wszystkich poetycznych utworów Mickiewicza pod redakcją prof. Piniego w cenie 4 zł. 50 gr. Z przyjemnością patrzyłam na liczne zakupywanie tej cennej książki przez starszych studentów. Albumiki i widokówki miejsc pamiątkowych; fotografja metryki chrztu Mickiewicza odnalezionej w archiwum fary nowogrodzkiej rozchwytywaną była setkami.

Dalszą atrakcją dla młodzieży i wszystkich gości było zwiedzanie zabytków i osobliwości Nowogródka: znakomicie zachowane dwie baszty prastarego zamku, gdzie rozgrywała się akcja Grażyny; od ich stóp roztacza się niewymownie prześliczny widok na całą okolicę; dom Mickiewiczów, postawiony w swoim czasie na gruzach spalonego w r. 1862. a który ma być wykupiony w celu urządzenia w nim stałego Muzeum im. Mickiewicza: fara starożytna, czasy Witolda pamiętająca.

Koronę wreszcie doznanych wrażeń stanowiła wycieczka autobusami do Świtezi, która „gęstą dokoła puszczą oczerniona, a gładka jak szyba lodu", uniosła myśl naszą w czasy ubiegłe, gdy poeta-młodzieniec, stojąc nad brzegiem jeziora

i zachwycając się jego pięknością, tak cudnie je opisał. Kto chciał doznać wrażeń poety, opisanych w trzeciej zwrotce ballady „Świteź“, wybrał się do niej późniejszym wieczorem, żeby noc spędzić nad jej brzegiem:

Jeżeli nocną przybliżysz się dobą
I zwrócisz ku wodom lice,
Gwiazdy nad tobą i gwiazdy pod tobą
I dwa obaczysz księżyce.

Niepewny, czyli szklana z pod twej stopy
Pod niebo idzie równina,
Czyli też niebo swoje szklane stopy
Aż do nóg twoich ugina.

Schronisko wygodne i miłe, niedaleko od jeziora położone wśród uroczego lasku, zaprasza gościnnie na spoczynek.

Wycieczki do Tuchanowicz, Zaosia, Worończy i Czombrowa, który ma odpowiadać Soplicowu, dopełniły całości.

Dnia 7-go czerwca odbyło się w Nowogródku „Święto pieśni“, w którem wzięły udział zespoły śpiewacze szkolne i młodzieży wiejskiej z terenu województwa. W dniu 21-go zjazd członków najliczniejszych organizacyj przysposobienia wojskowego, Strzelca, Sokoła, straży ogniowych, organizacyj sportowych i innych. Prócz nich delegacje wszystkich oddziałów wojska kwaterującego na terenie województwa i sąsiednich.

W dniu 28-go czerwca zakończono uroczystości „Dni Mickiewiczowskich“ nabożeństwem i poświęceniem kopca, czego dokonał zaproszony z Wilna ks. biskup Bandurski. Kopiec o wysokości 17 m. a średnicy u podstawy 30 m.. zostaje oddany pod opiekę miasta. W uroczystości tej brał udział bardzo liczny zjazd przedstawicieli Rządu, prof. uniwersytetów, polonistów, literatów i instytucyj społecznych, a straż przy kopcu trzymała w karnym ordynku młodzież szkolna; młodzież — umiłowanie społeczeństw; młodzież - nadzieja, chluba i przyszłość narodów.

Prof. Marja Strzelecka.

Przewodnik po Czortkowie i okolicy.

Powstałe i działające od sześciu lat na obszarze województwa tarnopolskiego Podolskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze może się poszczycić swą dotychczasową rozległą i owocną działalnością.

Postawiwszy sobie za cel racjonalną propagandę turystyczną oraz krajoznawczo - oświatową, rozwinęło ono szeroką i intensywną propagandę Podola w kraju a nawet zagranicą. Do owych środków propagandy zaliczamy: albumy zabytków, widokówki, broszury opisowe, fotografje a przedewszystkiem monografje i przewodniki po powiatach województwa.

Starając się umożliwić poznanie kresów południowo - wschodnich turystom, wycieczkowcom i każdemu interesującemu się osobliwościami i pięknościami przyrody polskiej — dało impuls do szeregu broszurek i przewodników, których celem jest zaznajomienie każdego miłośnika kraju rodzinnego z ciekawemi zabytkami, życiem i malowniczemi kartami krajobrazu podolskiego.

Do takich pożytecznych i ze wszech miar cennych publikacyj zaliczamy Przewodnik po Czortkowie i okolicy, opracowany przez Józefa Opackiego. Autor ujął swą pracę w trzy wytyczne, które następnie szczegółowo opracował.

Pierwsza część zawiera krótki, zwięzły, ale zupełnie wystarczający rys historyczny miasta samego, druga dokładny opis Czortkowa, trzecia zaś obejmuje opis okolic Czortkowa.

Rzecz napisana jest jasno, zajmująco i wyczerpująco.

Tekst urozmaicony licznemi ilustracjami (17). Należałoby jednakże zdaniem naszem dla uwypuklenia i uplastycznienia obrazu położenia Czortkowa, umieścić fotografje ścianek tak charakterystycznych dla całej architektoniki miasta. Widok bowiem na jego stronę południową oraz widok ogólny z góry zamkowej, podany w Przewodniku — pominąwszy już mglistość i niewyraźność fotografji nie potrafi wywołać w czytelniku prawdziwego a tak charakterystycznego obrazu jarowego panoramy Czortkowa.

Byłoby też rzeczą wskazaną umieścić przy końcu dziełka plan miasta Czortkowa, któryby umożliwiał należytą orjentację i szybkie umiejscowienie zabytków i objektów godnych widzenia.

Zwyczaj ten praktykowany zagranicą a także w publikacjach polskich, że wymienimy tylko pracę Karola Estreichera: Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto, — nadaje książce większą wartość i ścisłość i należałoby go stale stosować w dziełach tego rodzaju.

Powyższe jednak braki nie umniejszają wcale wartości dzieła omawianego, które zawierając ogromne bogactwo szczegółów i dobór ilustracji i będąc wolne od znaczniejszych błędów i nieścisłości, jest znakomitym dorobkiem naszej literatury krajoznawczej.

Książeczka ta powinna się znaleźć w każdej bibljotece, w domu każdego miłośnika ziemi ojczystej.

Kreśląc z uczuciem i dokładnością każdą niemal piędź ziemi pięknej, urodzajnej, bogatej w zaszczytną przeszłość i obecną jej wartość — uczy autor poznawać Kraj Kresowy, interesować się nim, a co najważniejsze, miłować go.

Walory tedy naukowe, pedagogiczne i państwowo - wychowawcze nadają tej książce znaczną wartość i dlatego zasługuje ona na najszersze rozpowszechnienie.

Dr. Józef Kassian, naucz. semin. w Czortkowie.

Schroniska noclegowe.

W Borysławiu.

Nr. O. 1244/31 Kuratorjum O. S. L. zawiadamia, że Zarząd Fundacji Chrześcijańskiej Gminy miasta Borysławia oddał do dyspozycji wycieczek szkolnych lokal na 60 osób, który może służyć jako bezpłatne schronisko noclegowe w miesiącach: maju, czerwcu, wrześniu ewent. październiku każdego roku. Wycieczki winny zgłaszać się uprzednio do Zarządu.

W Wilnie.

Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, że dotychczasowe szkolne schroniska noclegowe w Wilnie zostały przeniesione do budynku powystawowego w ogrodzie po - bernardyńskim w Wilnie, ulica Królewska 11.

Schronisko to posiadać będzie 100 łóżek.

Oświata pozaszkolna.

Praca oświatowa w powiecie jarosławskim w roku szkolnym 1930/31.

Pracę oświatową prowadzono w naszym powiecie już od dawnych lat, nie była ona jednak zorganizowana planowo z myślą na dalsze lata i nie miała tego właściwego podejścia, które się dziś szerzy.

Rozmaite stowarzyszenia oświatowe tu istniejące (tak, jak i gdzie indziej) zużywały wiele energji na walkę o wpływy i zamiast budować swą działalność na zgodzie i miłości, jątrzyły jednych przeciw drugim. Nic też dziwnego, że praca taka często mijała się z celem, a niekiedy nawet przynosiła szkodę (zniechęcenie ludu do oświaty). Zaznaczam, że nie mam na myśli uogólniania wyżej przytoczonych zarzutów, ale chcę przez to wyrazić, że rezultaty pracy oświatowej pozaszkolnej prowadzonej systemem dotychczasowym nie stały w żadnym stosunku do zużytej energji.

Dlatego też samo życie narzuciło gwałtowną potrzebę koordynacji pracy oświatowej w porozumieniu z istniejącemi towarzystwami oświatowemi na danym terenie.

Na tem tle, tak samo jak w innych powiatach, powstała i u nas Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej przy Inspektoracie Szkolnym, którą zorganizowano dnia 14-go stycznia b. r.

W skład tej Komisji wchodzą p. p.: 1) starosta Prezentkiewicz, jako przewodniczący, 2) inspektor szkolny Bem, jako zastępca przewodniczącego, 3) powiatowy instruktor ośw. Knotz, jako stały referent, 4) Tyralski, sekretarz samorządu pow. 5) ks. prof. Szypuła, przedstawiciel Kół Związku Kresowej Młodzieży Polskiej, 6) Kopystyńska, przedstawicielka T. S. L., 7) inż. Jarosz, instruktor rol. przy O. T. R. 8) Chudy, przedstawiciel Zw. Naucz. Pol. 9) Dr. Czekałowski, przedstawiciel sekcji ośw. P. W. i W. F., 10) porucz. Głowa, komendant pow. P. W. i W. F., 11) Kilarski, przedstawiciel sekcji ośw. Zw. Strzeleckiego, 12) Smoczkiewiczówna, kier. sekcji świetlicowej Pol. Białego Krzyża.

Powiatowa Komisja O. P. odbyła 3 posiedzenia, na których przedmiotem obrad były sprawy programowo - organizacyjne i budżetowe. Również na terenie gminy dąży się do wytworzenia porozumienia i współdziałania między poszczególnemi organizacjami oświatowemi i społecznemi, a zarazem dąży się do zainteresowania tą sprawą samorządu gminnego, tworząc Miejscowe Komitety Oświatowe, które w swej pracy kierują się zatwierdzonym przez Powiatową Komisję Oświaty Pozaszkolnej regulaminem.

Do zakresu działalności Komitetu należy: a) ujednostajnienie pracy oświatowo-kulturalnej na terenie gminy, b) współdziałanie w zakładaniu ogniska oświatowego (kursów świetlicy) i omawianie wszelkich spraw dotyczących pogłębiania i rozszerzania działalności tegoż, c) pozyskiwanie odbiorców oświatowych z pośród dorosłych i młodocianych w wieku powyżej lat 14-tu, d) zdobywanie i pomnażanie funduszów na miejscowe cele oświatowe przez staranie się o subwencje, organizowanie przedstawień, zabaw ludowych, wieczornic i t. p. W skład Miejscowego Komitetu Oświatowego wchodzą: a) kierownik Ogniska oświatowego, b) pracownicy Ogniska ośw. c) 2 przedstawicieli samorządu gminnego, d) po 1 przedstawicielu miejscowych towarzystw oświat - społecz. e) osoby w pracy oświatowo - społecznej zasłużone, f) przedstawiciel konsumentów oświatowych.

Tworzenie komitetów nie narzuca się, ale są one zakładane tam, gdzie warunki miejscowe na to pozwalają i gdzie wyczuwa się, że ludność jest dostatecznie przygotowaną do zgodliwego współdziałania na polu oświatowem. Równocześnie

z tą akcją rozwija się działalność wychowawcza w kierunku odpowiedniego oddziaływania na wsie, w których ludność jeszcze współpracować nie umie lub nie chce.

Miejscowych komitetów oświatowych w powiecie założono do tego czasu 22. O ich działalności niewiele da się powiedzieć ze względu na zapoczątkowanie pracy.

Ogniska oświatowe obejmują systematyczną formę pracy (kursy) i doraźną (świetlicową).

Kursy dla dorosłych i młodocianych prowadzono w naszym powiecie już od szeregu lat, jednakowoż do tego czasu bez ustalonych programów i planów na przyszłość.

Z nowym rokiem szkolnym nastąpi nietylko w tym kierunku zasadnicza zmiana na lepsze, ale będzie się również kładło większy nacisk na jakość punktów pracy, rezygnując świadomie z ilości.

W ubiegłym roku szkolnym prowadzono kursy wieczorowe dla dorosłych lub młodocianych w 45 punktach powiatu, a w tych było 56 kompletów słuchaczy.

Na poziomie I. stopnia (zupełni analfabeci) 16 kompletów, II. stopnia 5, a na poziomie III. stopnia 4 komplety. Kursów ogólno dokształcających prowadzono 21, społeczno zawodowych 10. — Ogólna liczba słuchaczy w dniu zamknięcia kursów wynosiła 1.010 osób. W tem mężczyzn 710, kobiet 300. Według religji, było rzym. kat. 727, grecko kat. 232, mojż. 51. Ilość godzin faktycznie odbytych wynosiła 2.859.

Kursy te prowadzone były dzięki ofiarnej pracy nauczycielstwa szkół powszechnych, które nie pobierało za wyjątkiem miasta Jarosławia za tę pracę żadnego wynagrodzenia. Nie trzeba dodawać, że na takich podstawach trwale oświaty dorosłych budować nie można.

Od 15-go września b. r. zostanie otwarta w Jarosławiu wieczorowa szkoła dla dorosłych, która będzie się kierowała programem Instytutu Oświaty Dorosłych w Warszawie. (Zapoczątkawaniem tej szkoły były kursy dokształcające prowadzone od 3 lat przez Ognisko Związku Naucz. Pol. w Jarosławiu.

Próby zorganizowania uniwersytetu powszechnego, oraz odczytów popularnych były w mieście, jednakże nie wyrodziły się w formę trwałą i ciągłą.

Przechodząc do omówienia doraźnych form pracy oświatowej, na czoło wysunąć trzeba bibljoteki i czytelnie. Dobra książka jest podstawą pracy oświatowej, albowiem pozwala przez samokształcenie zdobywać wiedzę, a rozwój czytelnictwa jest sprawdzaniem rezultatów akcji systematycznego kształcenia.

W powiecie (oprócz Jarosławia) znajduje się 59 bibljotek polskich (8.056 tomów), 31 ruskich (3.586 tomów). Celem skompletowania bibljotek istniejących i utworzenia choćby kilku bibljotek nowych Powiatowa Komisja O. P. zarządziła zbiórkę książek w całym powiecie. Książki nieodpowiednie dla wsi wymieni się w bibljotekach miejskich na odpowiedniejsze, ewentualnie wysortuje się. Poza tem około 400 książek już zakupiono, w czem pewną ilość podręczników szkolnych dla dorosłych.

Bibljotekę instruktorsko-pedagogiczną dla oświatowców założoną w b. r. stale się uzupełnia. Obecnie liczy 101 dzieł.

W bieżącym roku zapoczątkowano również bibljotekę teatralną, która obecnie dysponuje 56 dziełami scenicznemi.

Czytelnie wiejskie prenumerują 66 czasopism polskich i 46 ruskich. Referatów z dyskusją przeprowadzono 207, odczytów wygłoszono 168. Referaty były na tematy historyczne, geograficzne, z nauki o Polsce współczesnej, rolnicze i spół-

dzielnicze. Odczyty po największej części stosowano okolicznościowo w czasie obchodów rocznic narodowych i państwowych.

Scen stałych jest 22. Przedstawień z dorosłymi zorganizowano w ciągu roku 234.

W tej pracy dąży się do podniesienia wartości literackiej odgrywanych sztuk i do możliwie jak najstaranniejszego ich wykonania. Poza tem czyni się starania, aby wznowić dawne tradycje obrzędów, obchodów i uroczystości ludowych, a tam gdzie istnieją podnieść poziom artystyczny wykonania tychże.

Niektóre jednostki z pośród nauczycielstwa zajęły się spisywaniem pieśni ludowych, charakterystycznych w danej okolicy, szczególnie weselnych, dożynkowych i t. p. — Obecnie zestawia się i inscenizuje „Wesele majdańskie" (z powiatu jarosławskiego).

Rzeczą bardzo potrzebną byłoby zorganizowanie w powiecie objazdowego zespołu dramatycznego, jak również założenie powiatowej szatni teatralnej.

Chórów jedno, dwu i czterogłosowych istnieje 21, orkiestr ludowych 7. Wieczorków i zabaw ludowych urządzono 154, obchodów 176. Z audycyj radjowych korzystała ludność wiejska w 19-tu miejscowościach.

Domów ludowych polskich istnieje 12, ruskich 12, wspólnych 3. Prace świetlicowe w specjalnym lokalu (wynajętym, lub w domu ludowym) odbywają się w 20-tu miejscowościach, w lokalu szkolnym w 28-miu miejscowościach. Średnia frekwencja w świetlicach wynosiła 1.750 osób. Ilość nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu jarosławskiego pracującego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej wynosiła 248 osób, z poza nauczycielstwa 53 osób.

Organizacje oświatowe, działające na naszym terenie, przedstawiaja się pod względem liczebności następująco: Czytelń T. S. L. 29, Kół Związku Pol. Młodzieży Kresowej 22, Kół Stow. Młodzieży Polskiej 10 Kół Zw. Młodzieży Wiejskiej (Wici) 3, Oddział Pol. Białego Krzyża 1.

Z ruskich towarzystw oświatowych rozwijają się najlepiej „Proświty", które istnieją w 37 miejscowościach.

Akcja wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zatacza coraz większe kręgi. Oddziałów Związku Strzeleckiego istnieje 34, Oddziałów P. W. 20.

Obok organizacyj oświatowych działają u nas również i związki współdzielcze, odpowiadające objawom życia gospodarczego, a mianowicie: Sp. mleczarskich 50, z filiami 62, sp. sklepowych 49, kas Stefczyka i innych 33, kółek rolniczych 18, sp. cegielnianych i betoniarskich 4, meljoracyjnych 2, piekarska 1, innych 5.

W dniach 23 i 24 czerwca b. r. odbyła się w Jarosławiu powiatowa konferencja oświatowa. W konferencji wzięło udział nauczycielstwo szkół pow. w liczbie przeszło 200 osób, uczennice najwyższego kursu seminarjum naucz. i wiele innych osób, interesujących się zagadnieniami oświatowemi. Wygłoszono referaty p. t.: 1) Zagadnienie pracy oświatowej w Polsce i jej podstawy ideowe, 2) Stan pracy oświatowej zagranicą, 3) Przegląd form pracy oświatowej, 4) Organizacja pracy w świetlicy, 5) Rola państwa, samorządu i organizacyj społecznych w pracy oświatowej. — Po każdym referacie wywiązywała się ożywiona dyskusja. — Referowali p. posłanka Jaworska i referenci ośw. Kuratorjum O. S. L. p. Stebnicki i p. Wieroński. — Zapał okazywany przez słuchaczy na kursach, oraz nadzwyczajnie miłe stosunki nawiązane z prelegentami, pozwalają przypuszczać, że konferencja ośw. zadanie swoje spełniła i przyczyni się do ożywienia ruchu oświatowego w powiecie. Najlepszym dowodem zainteresowania było ogólne żądanie zorganizowania z początkiem nowego roku szkolnego dwutygodniowego kursu instruktorskiego. — Powiatowy instruktor oświaty pozaszkolnej, który został przydzielony do inspekto-

ratu szkolnego od 1-go lutego b. r., brał udział we wszystkich konferencjach rejonowych, udzielając nauczycielstwu odpowiednich instrukcyj, wygłaszał referaty i przygotowywał organizacyjnie teren do planowej i programowej pracy oświatowej z nowym rokiem szkolnym.

Zaznaczyć trzeba z uznaniem, że pracę choć w ramach ze względu na trudną sytuację gospodarczą bardzo szczupłych finansował samorząd. Na rok bieżący wstawił do budżetu samorząd pow. na cele Powiatowej Komisji O. P. kwotę 3.000 zł., rady szkolne miejscowe 2.000 zł., ponadto urządzono festyn, który przyniósł czystego dochodu 1.159 zł. 33 gr. z rozsprzedaży cegiełek, których wypuszczono na 4.000 zł, uzyskano do dnia 15 lipca 1.200 zł.

Jeżeli weźmie się pod uwagę dochód z dalszych zbiórek i imprez, to można przypuszczać, że Powiatowa Komisja O. P. będzie rozporządzała kwotą mniej więcej 10.000 zł., a to na obecne ciężkie czasy już coś znaczy.

Mówiąc o oświacie pozaszkolnej i nauczycielstwie szkół powszech., które tej pracy wiele wolnego czasu poświęca, nie mogę pominąć milczeniem działalności tutejszego inspektora szkol., p. Bema, który z wielkim taktem, zrozumieniem i umiłowaniem sprawy tym wszystkim pracownikom przewodzi.

A wkońcu mimowoli nasuwa mi się na myśl pytanie, dlaczego pracę tak niesłychanie ważną, spycha się prawie że włącznie na barki nauczycielstwa szkół powszech.?! A przecież w interesie całego uświadomionego społeczeństwa powinno leżeć, aby zwalczać największego naszego wroga wewnętrznego — ciemnotę.

Knotz J. instr.ośw.

Wychowanie przedszkolne.

Ćwiczenia rytmiczne w przedszkolu.

Kształcenie zmysłu muzycznego zapomocą nauki rytmiki ruchowej, zatacza coraz szersze kręgi. Najpoważniejszą dotychczas, bo opartą na głębokich studjach muzycznych i dającą nadzwyczajne wyniki na tem polu, jest metoda znanego pedagoga Dalcroze'a. Już najmłodsze dzieci, kształcone tą metodą, wyczuwają wartości nut i reagują z łatwością na zmiany rytmu, nie znając zupełnie teorji ani też nomenklatury muzycznej, a kierując się jedynie słuchem. Dalcroze stworzył zasady rytmiki i rozpoczął jej naukę, jako przedmiotu pomocniczego do nauki muzyki. Znakomity ten pedagog spostrzegł, będąc jeszcze młodym profesorem muzyki w Genewie, że uczniom zwłaszcza najmłodszym, sprawia duże trudności pojęcie wartości nut, a wykonywanie ich mechaniczne na instrumencie jest nużące i zniechęca dziatwę do nauki muzyki. Zrozumiał więc, że dzieciom nie powinno się dać instrumentu, dopóki nie nauczą się słuchać tonów, nie odczują wewnętrznie rytmu i póki cały organizm nie stanie się wrażliwym na muzykę.

Do obudzenia wrażliwości muzycznej, użył ruchu, który jest czemś żywem i ściśle z życiem codziennem związanem. W metodzie Dalcroze'a każda wartość nutowa jest związana z pewnym, stałym ruchem. Już dziecko w wieku przedszkolnym, kierując się słuchem, przyzwyczaja się do mechanicznego zrazu wykonywania wartości nut, podanych umiejętnie na instrumencie. W krótkim czasie chwyta dziecko rytmy kombinowane ze znanych mu wartości i wykonuje je plastycznie bez trudności a z wielką radością. Na dalszych systematycznie prowadzonych lekcjach rytmiki po-

znaje się dziatwa z dynamiką muzyczną, a więc forte i piano, dalej staccato i legato, a wreszcie orjentuje się i z łatwością wykonuje rytmy w tonacjach minorowych i majorowych. Do nauki rytmiki należą też i wiążą się z nią ćwiczenia w szybkiej orjentacji, i tak na krótki rozkaz nauczycielki „hop“, dzieci zmieniają kierunek, szybkość, dynamikę, pozycję całego ciała, lub też pojedyńczych członków, stosownie do umowy poprzedzającej ćwiczenie. Dla urozmaicenia ćwiczeń rytmicznych można używać piłek gumowych i bębenków, przy których to ćwiczeniach pomysłowość nauczycielki ma bardzo duże pole do popisu.

Jak widzimy, rytmika obudza i rozwija wrażliwość słuchową i muzyczną, wyostrza zmysł orjentacyjny, tak w życiu niezbędny, a zarazem wyrabia siłę i giętkość mięśni i zaradność członków ciała oraz działa kojąco i łagodząco na najbardziej sangwiniczne natury. Dzieci systematycznie prowadzone wykonywać będą plastycznie, z łatwością i wdziękiem utwory muzyczne, których realizacja daje najwyższe zadowolenie wzrokowo - słuchowe widzom, a wykonywującym poczucie estetycznej radości, wypływające z pewności i łatwości ruchów w związku z piękną melodją. Lekcje rytmiki powinny zatem należeć do programu wychowania przedszkolnego, bo w tym wieku słuch, umysł i organizm ludzki jest najbardziej podatny i wrażliwy.

Aby zaś osiągnąć dodatnie wyniki pracy na tem polu, musimy systematycznie i ze zrozumieniem lekcje rytmiki prowadzić. A więc dziatwie w przedszkolu nie podaje się żadnych nazw teoretycznych, unikać wogóle należy wszelkiej nomenklatury i zwrotów naukowych. Dzieci mają tylko słuchać muzyki, co czynią z radością i przy pomocy, i krótkich pokazach nauczycielki, bawić się. Rytmy należy dobierać łatwe, podawać je wyraźnie i zdecydowanie na instrumencie, przy zmianach i kombinowaniu rytmów łączyć logicznie i sprawnie. Korygować ruchy dzieci tylko w ostateczności i z wielkim taktem, do realizacji plastycznych używać utworów łatwych i bardzo uchwytnych dla ucha dziecka. W takim zakresie lekcje rytmiki prowadzić może nauczycielka, u której wrażliwość muzyczna i zmysł rytmiczny idzie w parze z poważnem przygotowaniem w studjach muzyczno - rytmicznych. Dalcroze nie uznaje nauczyciela rytmiki, który sam nie potrafi improwizować na instrumencie, kto chce jego zdaniem należycie uczyć rytmiki, musi ją sam zrozumieć, odczuć jej działanie na swój organizm i przeżyć chwile zadowolenia i radości, jakie dają ćwiczenia rytmiczne i plastyczne dobrze wykonane. Mali uczniowie takiego nauczyciela będą mieli ruchy pewne, miękkie i estetycznie proste, bez pretensjonalności i egzaltacji, która odziera dzieci z ich wdzięku naturalnego, a której nabierają przy nieumiejętnem, spaczonem ujęciu nauki. Trudno jednak wymagać takiego przygotowania do nauki rytmiki od wszystkich wychowawczyń przedszkoli, jednak i temu zaradzić można. Otóż kto nie ma poważnego przygotowania muzyczno - rytmicznego, niech naukę rytmiki w przedszkolu sprowadzi do form najprostszych w zakresie dla siebie dobrze zrozumiałym, niech użyje instrumentu perkusyjnego np. bębenka, na którym tak łatwo wyuczyć się można wybijania rytmów, a wtedy przynajmniej nie zrobi szkody w rozwoju zmysłu estetycznego i nie spaczy ruchów dziecka.

Wł. Wondrauschowa.

Książki, czasopisma.

Charakter i znaczenie miesięcznika „Notre Pologne".

Pomimo tak ciasnych węzłów przyjaźni, które nas od wieków łączą z Francją, pomimo powinowactwa duchowego, istniejącego między obu narodami, ogół francuski wykazuje zupełną ignorancję naszych stosunków, a krąg jego zainteresowań Polską był do niedawna niezmiernie ograniczony.

Znalazła się jednak osoba, która rozszerzyła wiadomości Francuzów, pokazała im czem jest Polska w swej najgłębszej istocie.

Osobą tą jest pani Rosa Bailly, tak mile przez Boya - Żeleńskiego „Różyczką" nazwana. Kobieta ta całą duszą do Polski przylgnęła, pokochała ją szczerze i gorąco. Dała ona wyraz swemu uczuciu przez założenie Towarzystwa Przyjaciół Polski, które jest najważniejszym czynnikiem szerzenia znajomości o Polsce nawet w najodleglejszych zakątkach Francji, podobnie jak istniejące u nas Towarzystwo Przyjaciół Francji ma na celu pogłębienie znajomości o Francji w Polsce.

Jako założycielka Tow. Przyjaciół Polski, wydaje p. Bailly miesięcznik „Les amis de la Pologne" (Przyjaciele Polski), który jest najlepszym źródłem wszelkich informacyj o Polsce.

Zachęcona powodzeniem tego miesięcznika wydaje obecnie p. Bailly miesięcznik p. t. „Notre Pologne" (Nasza Polska), organ przeznaczony dla młodzieży.

Już sama nazwa miesięcznika „Nasza Polska" jest dziwnie ciepła, prosta i serdeczna. Cel oraz ideologja, które przyświecały redaktorce przy zakładaniu tego czasopisma, mieszczą się w apelu skierowanym do młodzieży francuskiej.

„A vouns jennes filles et jennes gens de resserer l'amitié franco - polonaise". (Waszą rzeczą młodzi ludzie, jest ścieśnić przyjaźń francusko - polską).

Miesięcznik „Notre Pologne" ma za cel pogłębienie znajomości o Polsce wśród Francuzów, a temsamem ścieśnienie sojuszu franko - polskiego przez stworzenie łącznika między młodzieżą obu narodów.

P. Bailly chodzi głównie o to, by zapoznać młodzież francuską z życiem i kulturą Polski, a stać się to może tylko wtedy, gdy młodzież obu narodów stanie ze sobą w bezpośrednim kontakcie, co ułatwi jej wymianę myśli i korespondencji oraz stworzy wzajemne zainteresowanie sobą.

Treść artykułów redagowanych przez młodzież obu krajów obejmuje najrozmaitsze dziedziny życia polskiego oraz wszelkie objawy mentalności polskiej. Na czele każdego prawie numeru „Notre Pologne" mieści się opis głównych miast Polski z uwzględnieniem ich najistotniejszych cech. Bogate ilustraje i zdjęcia towarzyszą tym opisom.

Aby nauczyć kochać przyrodę polską, p. Bailly umieściła szereg artykułów, wśród których opis Tatr w słowach pełnych entuzjazmu i zachwytu zasługuje na szczególną uwagę; ponadto piękne ilustracje potęgują jeszcze wrażenie opisu.

Miesięcznik nasz uwzględnia w znacznym stopniu element ludowy, co przyczynia się do pogłębienia znajomości kultury polskiej. Bardzo charakterystyczne są: opis wesela na Kujawach wraz z ilustracjami; opis życia chłopów polskich (tłumaczenie wyjątku z „Chłopów" Reymonta) oraz opis strojów ludowych górali i krakowiaków.

Nawet wierzenia ludowe jak np. „Legenda o mistrzu Twardowskim" znalazły tu swoje miejsce.

Aby umożliwić młodzieży francuskiej poznanie historji Polski, redaktorka zamieszcza kilka epizodów z powstania z 1830 r., opisuje oblężenie Lwowa w 1918

roku, podaje życiorysy wielkich bohaterów i bohaterek np. życiorys Kościuszki i t. d.

Z tych kilku ogólnikowo przezemnie podanych szczegółów poznać można jak niezmiernie żywą i bogatą jest treść naszego czasopisma.

Poza tem „Notre Pologne" pośredniczy też w korespondencji szerokich mas młodzieży, które drogą wzajemnej wymiany myśli dążą do stworzenia pomostu między Polską a Francją.

Śmiało zatem można powiedzieć, że duch, który ożywia „Notre Pologne", to szczere i gorące uczucie, które p. Bailly żywi ku Polsce, każdy bowiem szczegół, wypełniający szpalty tego czasopisma, nosi znamię żywego zainteresowania i sympatji dla Polski.

P. Bailly położyła tedy ogromną zasługę przez założenie miesięcznika „Notre Pologne", który z jednej strony ma wartość cywilizacyjną i pedagogiczną, zaznajamia bowiem młodzież francuską z kulturą i życiem narodu polskiego, z drugiej zaś strony ma też znaczenie polityczne, bo wzmacnia sojusz franko - polski.

Nic więc dziwnego, że nasz miesięcznik cieszy się tak wielką popularnością wśród młodzieży obu krajów, o czem świadczy znaczna ilość abonentów.

Byłoby wskazanem, ażeby i nasza młodzież szkolna okazała żywsze zainteresowanie dla „Notre Pologne", a przyczyni się ona tem do kulturalnego zbliżenia Francji z Polską, co jest właśnie myślą przewodnią dzieła p. Bailly.

Charlotte Kaufer - Feuerowa naucz. semin. w Stanisławowie.

„Praca ręczna w szkole".

Organ Tow. Mił. Rob. Ręcz. Nr. 1. z 1931 r., kwartalnik poświęcony rozwojowi rob. ręcznych na terenie szkoły, zawiera następujące artykuły:

1. Jak pracował ś. p. Antoni Kwinta. 2. W. Przanowski: Dlaczego i jak należy uczyć robót ręcznych. 3. Dr. C. Baukowska: Rysunek dziecka w świetle psychologji najnowszej. 4. W. Czyżycki: Jak uczyć robót z papieru, kartonu i tektury. 5. Inż. W. Czerwiński: O śrubach i systemach gwintów. 6. Czarkowski: Wiadomości o glinie. 7. J. Huber i St. Malec: Przyrządy do badania ruchów jednostajnie zmiennych. 8. Okólnik Min. W. R. i O. P. 9. Wiadomości różne.

Dużą wartość dla nauczycieli robót ręcznych w szkołach powszechnych posiada artykuł p. Przanowskiego, w którym omawia poszczególne rodzaje techniki robót ręcznych oraz udziela rad i wskazówek, w jakich szkołach i warunkach należy je stosować.

P. Czyżycki omawia sposób wyrobu tektury, jej gatunki i właściwości oraz podaje wiele cennych wskazówek praktycznych, nadających się do zastosowania przy uczeniu robót tekturowych.

Pp. Huber i Malec bardzo szczegółowo opracowali przyrzady do badania ruchów jednostajnie zmiennych, dołączając odpowiednie rysunki, które z łatwością dadzą się z pożytkiem dla szkoły wykonać w każdej pracowni.

Kwartalnik ten dzięki bardzo starannie i fachowo opracowanym artykułom winien znaleźć się w ręku każdego nauczyciela robót ręcznych.

Katalog prasowy „Para" 1931.

Wyszedł w maju r. b. siódmy już zkolei rocznik „Katalogu Prasowego Para". Rocznik ten zawiera spis wszystkich wydawnictw perjodycznych, które się

ukazują w Polsce oraz tych wszystkich, które są drukowane w języku polskim na obczyźnie. Polska Ajencja Reklamy, czyli „Par“, wydając regularnie katalog prasowy, zestawiony zwykle nader bardzo sumiennie spełnia ważną rolę, daje bowiem każdemu, kto się interesuje stanem i rozwojem prasy polskiej lub pragnie dla siebie wyszukać odpowiednią informację, dobrego informatora. Katalog zawiera obok spisu wydawnictw wszelkie zasadnicze objaśnienia wydawnicze. Szereg indeksów oraz mapa gazetowa Rzplitej Polskiej uzupełniają to pożyteczne wydawnictwo.

Opinje bibljograficzne Rady Związku Bibl. Pol.

Grycz Józef: Przewodnik dla korzystających z bibljotek oraz spis dzieł pomocniczych. Kraków 1925. Wydawnictwo Towarzystwa Szkoły Ludowej. 8°. Str. IX, 153 nlb. 1. Cena 4 zł.

Treściwa ta książka spełnia cel dwojaki. Czytelników, którzy pragną korzystać z bibljoteki, zaznajamia z jej urządzeniami. Zarazem w sposób zwięzły wprowadza kandydatów na bibljotekarzy w zakres pojęć księgoznawstwa i bibljotekarstwa. Dlatego Przewodnik stanowi niezbędną wstępną lekturę w studjum bibljotekarskiem. Ponadto „Spis dzieł pomocniczych“ zawiera trwałe informacje dla bibljotekarzy i dla czytelników o potrzebnych im bibljografjach, encyklopedjach i t. p. publikacjach podręcznych różnej treści i w różnych językach. Z tyw względów Rada Związku Bibljotekarzy Polskich zaleca Przewodnik Grycza do powszechnego użytku w bibljotekach każdego typu.

Łodyński Marjan: Podręcznik bibljotekarski dla kierowników bibljotek wojskowych, opracował ppłk. Dr. . . . . . Dyrektor Centr. Bibl. Wojsk. przy współudziale kust. Dr. Jana Niezgody, mjra oraz bibljotekarza Wiktora Kochanowskiego. Warszawa 1929. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy 8°. Str. X, 321, XX, nlb. 2, tablic większych 6 pod opaską. Wydawnictwa Centralnej Bibljoteki Wojskowej Nr. 19. Cena 8 zł. Do nabycia w Gł. Księgarni Wojskowej. Warszawa, Nowy Świat 69.

W przejrzystej kompozycji i jasnym wykładzie przedstawia ten Podręcznik całokształt pracy nad zorganizowaniem, porządkowaniem i zawiadywaniem bibljoteki. Dlatego nadaje się dla początkowego studjum wiedzy bibljotekarskiej, a zarazem jest codzienną pomocą w praktycznej pracy bibljotekarza, bo zawiera gotowe przepisy i instrukcje. W tem znaczeniu Podręcznik M. Łodyńskiego zapełnił lukę w polskiem piśmiennictwie fachowem. Prócz dwu rozdziałów, poświęconych specjalnie bibljotekom wojskowym, może mieć zastosowanie we wszystkich bibljotekach naukowych i większych ogólnokształcących. Korzystanie z książki ułatwiają liczne wzory, przykłady oraz szczegółowy indeks abecadłowy. Z tych wszystkich względów Rada Związku Bibljotekarzy Polskich zaleca Podręcznik Łodyńskiego do powszechnego użytku w bibljotekach.

Urzędowy Wykaz Druków wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. Rocznie 50 zł.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydaje pod wymienionym tytułem już w trzecim roczniku (od r. 1928) tygodniową rejestrację druków polskich i obcych, wydanych w Polsce. Miesięczne dodatki podają spis czasopism, które zaczęły i które przestały wychodzić, jako też wykaz zagranicznych druków polskich lub dotyczących Polski. Obszerna ta publikacja informuje przedewszystkiem najdokładniej o polskim ruchu wydawniczym. Korzystanie z tygodniowych wykazów ułatwia dołączony do nich indeks rzeczowy. Tylko przy

pomocy tego czasopisma postępować może programowe i sprawne pomnażanie zbiorów bibljotecznych. Urzędowy Wykaz upraszcza zarazem pracę katalogową w bibljotekach. Z jednostronnie drukowanych egzemplarzy dogodnie wycina się poszczególne pozycje i nakleja na karty katalogowe, co pozwala bibljotekarzowi oszczędzić sporo czasu zużywanego na sporządzanie katalogów. Rada Związku Bibljotekarzy Polskich zwraca uwagę na różnorodny pożytek Urzędowego Wykazu Druków, wielostronne korzystanie z niego zaleca bibljotekom przedewszystkiem naukowym i ogólno - kształcącym.

Vrtel-Wierczyński Stefan: Bibljografja, jej istota, przedmiot i początki. Lwów, 1923. 8. Str. 2 nlb., 141, nlb. 1. Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Dział I. Tom. 2. Zeszyt 1. Cena 6 zł.

Dzieło to zawiera dwie główne części. Pierwsza (do str. 74) jest teorją bibljografji. Wyznacza jej przedmiot i stanowisko wobec innych nauk. Rozpatruje w historycznym toku poglądy uczonych na bibljografję, uwzględniając we właściwej mierze uczonych polskich. Ustala wreszcie terminologję. Część druga daje zaniedbywany w dotychczasowej literaturze zarys historyczny praktyki bibljograficznej w epoce rękopisów, w starożytności i średniowieczu i zatrzymuje się u progu bardziej już opracowanej bibljografji nowożytnej, rozpoczynającej się z chwilą wynalezienia i rozpowszechnienia druku. Książka St. Vrtel - Wierczyńskiego jest w swej części pierwszej jedyną w naszem piśmiennictwie nowoczesną teorją bibljografji. Wydział Bibljotek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zalecił ją na wniosek Rady Związku Bibljotekarzy Polskich (Przegląd Bibljotekarzy IV, 490) jako podręcznik dla kandydatów do państwowego egzaminu bibljotekarskiego I. i II. kategorji. Omawiane dzieło należy przeto do zbiorów podręcznych każdej bibljoteki naukowej typu wyższego i średniego.

Dąbrowska Wanda: Nowoczesne ustawodawstwo w zakresie bibljotek publicznych. Warszawa, 1929. Wydawnictwo Warszawskiego Koła Związku Bibljotekarzy Polskich. 8. Str. 94, nlb. 1, 4. Cena 4 zł.

Jednem z najważniejszych zagadnień bibljotekarstwa polskiego w najbliższej przyszłości jest ustawowa organizacja bibljotek publicznych ogólnokształcących. Zagadnienie to omawia wszechstronnie książka W. Dąbrowskiej. Ustala najpierw główne wytyczne ustawodawstwa w tym zakresie, następnie daje historyczny obraz prac dokonanych w innych państwach, poczem rozpatruje stosunki w Polsce. Niezmiernie ważną częścią książki są zebrane po raz pierwszy teksty zagranicznych ustaw o bibljotekach publicznych i rozporządzeń wykonawczych do tych ustaw. Pracę zamyka bibljografja przedmiotu. Zasadnicza książka W. Dąbrowskiej powinna być znana każdemu bibljotekarzowi bibljoteki publicznej, daje mu bowiem jedyny w naszej literaturze pogląd na podstawy prawidłowej organizacji publicznych bibljotek ogólno - kształcących i na zadanie ich pracy. Nawet niezainteresowany bezpośrednio bibljotekarz naukowy powinien poznać z tej dziedziny przynajmniej tę jedną książkę. Wreszcie prawne ujęcie zagadnienia posiada duże znaczenie dla wszystkich, którzy mają decydować o istnieniu bibljotek gminnych i rozbudowy ogólnokrajowej sieci bibljotecznej w Polsce. Rada Związku Bibljotekarzy Polskich zaleca przeto książkę W. Dąbrowskiej zarówno ogólnokształcącym, jak i naukowym bibljotekom i bibljotekarzom.

Filipkowska-Szemplińska J.: Organizacja bibljotek szkolnych. Z przedmową H. Radlińskiej. Warszawa. Pol. Tow. Wyd. Książek 1930. cm. 19,5 × 14. Str. 8 nlb., 115,1 nlb. Ilustracje. Cena 5 zł.

Książka składa się z 2 głównych części: I. część porusza zagadnienia ogólne: rolę bibljoteki w wychowaniu młodzieży, stosunek bibljoteki szkolnej do bibljoteki

publicznej dla dzieci, typy bibljotek szkolnych, charakter oraz warunki pracy bibljotekarza - wychowawcy; II. część omawia wyczerpująco zagadnienia techniki bibljotecznej, dobór i zakup książek, inwentaryzację, oprawę i konserwację, katalogowanie i klasyfikację, ustawianie na półkach, lokal i urządzenia bibljoteczne, wypożyczanie książek, statystykę bibljoteczną; III. dodatkowa część zawiera bibljografję przedmiotu. Książkę cechuje planowy układ, wszechstronność poruszanych zagadnień w danym zakresie oraz jasne, praktyczne i przystępne ujęcie. Liczne zaś ilustracje dopomagają skutecznie do zorjentowania się w temacie nawet laikowi. Książka Filipkowskiej - Szemplińskiej winna znaleźć jak najszersze zastosowanie w bibljotekach szkolnych, przedewszystkiem zaś w bibljotekach publicznych dla dzieci i młodzieży. Wobec braku popularnego podręcznika bibljotekarskiego może ona oddać duże usługi i w bibljotekach ogólno - kształcących różnego typu.

Różne.

Dziatwa lwowska na powodzian w Wileńszczyźnie.

Staraniem RSM., pod protektoratem Pani Prezydentowej Heleny Brzozowskiej oraz Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Stefana Świderskiego, odbył się w niedzielę dnia 14-go czerwca b. r. o godz. 11-tej w Teatrze Wielkim interesujący poranek, wykonany przez młodzież lwowskich szkół powszechnych, głównie Szkoły Kolejowej. Chór tej szkoły pod świetnem kierownictwem p. Dyrektora Martyniaka, wykonał precyzyjnie kilka pięknych utworów, w tem 4 własnego układu dyrygenta. Szkoły żeńskie im. Konarskiego i św. Marcina dały Staffa „Deszcz majowy" jako deklamację zbiorową, połączoną z tańcem rytmicznym. Przepiękny ten punkt, subtelny w wykonaniu, gorąco oklaskiwany przez wypełniony teatr, przygotowały Panie Karolina Dworska i Władysława Wondrauschowa. Młodziutka pianistka P. Danuta Bańkowska wykonała solo fortepianowe: Mozarta „Sonatę" i Burgmüllera „Jaskółkę". Wreszcie młodzież Szkoły Kolejowej odegrała obrazek sceniczny W. Malickiej p. t. „Fartuszek Marysi" ze śpiewami i tańcami w instrumentacji p. K. Abratowskiego. Rzecz ta, nadzwyczaj malownicza, ze śpiewami i tańcami przybranych w stroje regionalne Krakowiaków, Łowiczan, Kujawiaków, Górali, Mazurów, Huculów i Ślązaków, budziła żywiołowy zachwyt wśród młodocianej publiczności.

Nauczycielkom PP. Annie Złotnickiej i Wandzie Wrońskiej, dalej PP. Kędzierzawskiemu i Martyniakowi, którzy przygotowali przedstawienie „Fartuszka Marysi", należy się naprawdę rzetelne uznanie.

Całość wypadła barzo udatnie pod każdym względem, nawet w dziedzinie materjalnej. Ceny miejsc były coprawda bardzo niskie (od zł 1.50 aż do 25 gr), ale już w sobotę teatr był wysprzedany, a w dniu poranku odeszło od kasy blisko 200 osób bez biletów.

Cały dochód — po opłaceniu orkiestry i służby scenicznej — przeznaczono na rzecz powodzian w Wileńszczyźnie. Impreza ta — bodaj czy nie pierwsza we Lwowie na ten cel — przysporzy Komitetowi Akcji Ratunkowej Powodzian ponad pół tysiąca złotych.

Charakterystyczny szczegół: Jedna ze szkół powszechnych spóźniła się z zamówieniem biletów i dziatwa nie mogła być na poranku. Koło Młodzieży Czerwonego Krzyża z tej szkoły samorzutnie ofiarowało na drugi dzień ze swej kasy 30 zł. na rzecz powodzian wileńskich.

Protektorowie, inicjatorowie i wykonawcy niedzielnego Poranku mają najzupełniejsze zadośćuczynienie za poniesione trudy.

Święto młodzieży w powiecie podhajeckim.

Tegoroczne „Święto młodzieży“ odbyło się we wszystkich szkołach powiatu podhajeckiego.

Święto to było urządzone na wolnej przestrzeni w ogrodzie, lesie lub na łące i miało cechę radosnego święta wiosny, względnie swobodnej majówki. Tam gdzie warunki na to pozwalały urządzały je szkoły wspólnie połączone w jedną grupę. Święto to ma już swoją tradycję. Odbywało się ono poważnie i uroczyście i wywoływało bardzo miły nastrój tak u dziatwy szkolnej, jak również u ludności miejscowej, która obecnie już i po wsiach bierze bardzo chętnie i licznie udział w tej uroczystości szkolnej. Na program Święta składały się: chór dziatwy szkolnej (odśpiewanie pieśni zaleconych przez Kuratorjum) ćwiczenia gimnastyczne, gry i zabawy, pochody, zawody lekko-atletyczne chłopców starszych, a także przedstawienie sceniczne na wolnej przestrzeni i rozdanie nagród.

Na szczególniejsze wyróżnienie zasługuje urządzone „Święto pieśni“ przez obie szkoły 7 kl. w Podhajcach i przy współudziale szkół średnich. Odnosi się wrażenie, że święto to zmienia się z uroczystości szkolnej w uroczystość ludności miasta. W miasteczku oddalonem od centrów kulturalnych, którego ludność pozbawiona jest niemal zupełnie godziwych rozrywek, każda uroczystość szkolna posiada doniosłe znaczenie. Przyciągając bowiem, dzięki swoistym warunkom w daleko szerszej mierze rodziców, a nawet ludzi, nie związanych bezpośrednio z życiem szkoły, może oddziaływać ona na ogół bardzo wychowawczo i wiązać ideowo społeczeństwo ze szkołą.

To też nic dziwnego, że „Święto pieśni“ młodzieży szkolnej, która 14. 6. gromadnie przybyła na boisko „Sokoła“, by złożyć egzamin wokalny ze swej całorocznej pracy, obudziło u widzów silne zainteresowanie, przechodzące w entuzjazm.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 16-tej.Ogromne masy ludności, zalegającej nietylko boisko „Sokoła“, ale także okoliczne pagórki, drzewa, budynki i płoty, świadczą najwymowniej, że święto szkolne w Podhajcach ma już swoją tradycję i dobrą opinję.

Starannie dobrany i wykończony program, przemówienie inspektora szkolnego, zrobiło silne wrażenie na publiczności, która i dziś jeszcze omawia poszczególne punkty programu, czyniąc aluzje do nauczania i wychowania szkolnego. W uroczystości „Święta młodzieży szkolnej“ wzięli udział wszyscy urzędnicy władz miejscowych wraz z p. starostą na czele.

Młodzież szkół ze Starego Miasta i Siółka brała czynny udział w „Święcie“.

Szczególnie efektownie wypadły produkcje sceniczne młodzieży szkolnej ze Starego Miasta. Przedstawienie, w którem młodzież wystąpiła w kostjumach, specjalnie na ten cel uszytych, wyobrażało przyjście wiosny. Wykonane produkcje świadczą o wielkiej pracy i cierpliwości nauczycielki. Całość wypadła faktycznie ładnie, a dziecinne tańce naśladujące pląsy motyli i koników polnych, robiły bardzo miłe i przyjemne wrażenie.

Ćwiczenia gimnastyczne chłopców i dziewcząt, chóry jednej i drugiej szkoły, przykuwały uwagę widzów. W czasie trwania „Święta“ do produkcyj gimnastycznych przygrywała orkiestra dęta, miejscowej Straży Pożarnej.

Program uroczystości był następujący: 1) Pieśń powitalna; 2) Przemówienie inspektora szkolnego; 3) Ćwiczenia gimnastyczne dziewcząt; 4) Obraz sceniczny „Przyjście wiosny“; 5) Ćwiczenia gimnastyczne chłopców; 6) Chór dziewcząt; 7)

Deklamacja chłopca; 8) Chór chłopców; 9) Zawody i zabawy; 10) Śpiew unisono i hymn państwowy.

Na wyróżnienie zasługuje również „Święto młodzieży“ urządzone przez grupy szkół z nad Strypy w Zbłotnikach, gdzie w program między innemi wchodziło przedstawienie odegrane na wolnem powietrzu p. t. „Baśń królowej Róży“. Przedstawienie to ze względu na kostjumy i dobrą grę, było powodem silnego zainteresowania, to też młodocianych aktorów obdarzono hucznemi oklaskami. Nadto odbył się tam również w dalszym ciągu polonez wykonany przez grupę małych Krakowiaków i Krakowianek w barwnych strojach, co nadało uroczystości uroku i budziło podziw u widzów, którzy nie szczędzili pochwał i podziękowań nauczycielstwu za pracę nad młodem pokoleniem.

W końcu zaznacza się, że święto młodzieży, urządzone od kilku lat w szkołach naszych z coraz większem doświadczeniem, wzmacnia łączność domu ze szkołą, zwiększa zaufanie rodziców i opiekunów do szkoły, co w konsekwencji wpływa na ustalenie dobrego i właściwego stosunku samych dzieci do szkoły. Szkoła bowiem pragnie i czyni wszystko w tym kierunku, aby dziatwa chętnie uczęszczała do niej, aby była do niej przywiązana i tęskniła za nią; aby czuła się w niej zadowolona i radosna, uważając naukę za zajęcie przyjemne i pożyteczne, bo tylko na podstawie takiego stosunku można się spodziewać ostatecznego i pożądanego wyniku pracy szkolnej.

Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża.

Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża przyznała na posiedzeniu w dn. 19 czerwca r. b. subwencje na kolonje wakacyjne w ogólnej sumie 1420 złotych, według rozdziału następującego:

Szkołom żeńskim we Lwowie: 1) im. św. Anny zł. 50; 2) PP. Benedyktynek łać. zł. 150; im. Czackiego zł. 50; im. Konarskiego zł. 100; im. Kordeckiego zł. 100; im. Lenartowicza zł. 50; im. M. Magdaleny zł .70; im. św. Marcina zł. 50; im. Reja zł. 30; im. Sienkiewicza zł. 60; im. Sobieskiego 50; im. Staszica zł. 50; im. K. Tańskiej zł. 100; im. Zimorowicza zł. 50.

Szkołom męskim we Lwowie: im. Czackiego zł. 50; im. Kordeckiego zł. 100; im. Lenartowicza zł. 50; im. św. Marcina zł. 50; im. Piramowicza zł. 50; im. Sobieskiego zł. 50.

Gimnazjum V. zł. 60. — Szkole żeńskiej im. M. Konopnickiej w Sokalu zł. 50.

Film p. t. „Szkolnictwo zawodowe żeńskie w Polsce“.

Nr. III: 3429/31. Ministerstwo zwraca uwagę na film pt. „Szkolnictwo zawodowe żeńskie w Polsce“, wykonany przez Instytut Filmowy pod kierunkiem Dep. III. przy współudziale Warszawskiej Poradni Zawodowej dla Dziewcząt Stowarzyszenia „Służba Obywatelska“.

Film ten zasługuje na rozpowszechnienie w szkołach żeńskich wszelkich typów, zwłaszcza w 6 i 7 oddziałach szkół powszechnych.

Wspomniany film może być wypożyczony dla tych celów, począwszy od września b. r. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Poradni Zawodowej dla Dziewcząt w Warszawie, ul. Wspólna 81

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Odbito w drukarni i litografji Piller-Neumanna we Lwowie, ul. Łyczakowska l. 3.